

VII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI DO SPRAW UNII EUROPEJSKIEJ (NR 2)

z dnia 2 grudnia 2011 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej (nr 2)

2 grudnia 2011 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem posła **Agnieszki Pomaskiej (PO)**, przewodniczącej Komisji, oraz posła **Andrzeja Gałążewskiego (PO)**, zastępcy przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

- informację o dokumentach UE, w stosunku do których prezydium wnosi o niezgłaszanie uwag (COM(2011) 473, 602, 603, 604, 616, 617, 618, 619, 624, 631, 636, 639, 640, 641, 642, 643, 645, 647, 664, 669, 674, sygn. Rady 14267/11);
- w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Konkurencyjności (5 i 6 grudnia 2011 r.) w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach;
- w trybie art. 21 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informację Rządu o przebiegu sprawowania prezydencji składów Rady;
- w trybie art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informację Rady Ministrów o posiedzeniu Rady Europejskiej, które odbędzie się w dniu 9 grudnia 2011 r.;
- w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. „Wniosek dotyczący opinii Komisji w sprawie wniosku Republiki Chorwacji o przystąpienie do Unii Europejskiej (COM(2011) 667 wersja ostateczna)” i odnoszący się do niego projekt stanowiska rządu;
- w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. „Wniosek dotyczący projektu protokołu w sprawie obaw narodu irlandzkiego co do Traktatu z Lizbony (sygn. Rady 15484/11)” i odnoszący się do niego projekt stanowiska rządu;
- w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Ogólnych (5 grudnia 2011 r.) w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach;
- w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. „Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie Programu Unii Europejskiej na rzecz przemian i innowacji społecznych (COM(2011) 609 wersja ostateczna)” i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP;
- sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli: **Mikołaj Dowgielewicz** sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych wraz ze współpracownikami, **Maciej Szpunar** podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych wraz ze współpracownikami, **Maciej Banach** podsekretarz stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego wraz ze współpracownikami, **Igor Działuk** podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości wraz ze współpracownikami, **Jacek Dominik** podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Piotr Stachančzyk** sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji wraz ze współpracownikami, **Mieczysław Kasprzak** sekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki wraz ze współpracownikami, **Tadeusz Nalewajk** podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi wraz ze współpracownikami, **Bernard Błaszczak** podsekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska wraz ze współpracownikami, **Anna Wypych-Namietko** podsekretarz stanu w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej wraz ze współpracownikami, **Marek Bucior** podsekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami, **Paweł Cieślak** naczelnik wydziału w Ministerstwie Skarbu Państwa, **Grażyna Marciniak** radca prezesa w Głównym Urzędzie Statystycznym, **Jolanta Kędra** doradca prawny w Najwyższej Izbie Kontroli, **Paweł Piotrowski** główny specjalista w Ministerstwie Zdrowia, **Kinga Schlesinger** analityk polityczny, koordynator sieci CDE i **Filip Skawiński** analityk polityczny w Przedstawicielstwie Komisji Europejskiej w Polsce oraz **Tadeusz Cymański**, **Ryszard Czarnecki**, **Marek Migalski**, **Bogusław Sonik**, **Marek Siwiec**, **Sidonia Jędrzejewska**, **Jacek Kurski**, **Janusz Wojciechowski** i **Paweł Kowal** – posłowie do Parlamentu Europejskiego;

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Adam Dudzic** – wicedyrektor Biura Spraw Międzynarodowych, **Agata Jackiewicz** i **Joanna Heger** – z sekretariatu Komisji w Biurze Spraw Międzynarodowych; **Jakub Borawski** – wicedyrektor Biura Analiz Sejmowych, **Ziemowit Cieślak**, **Bartosz Pawłowski**, **Szymon Ruman** i **Zofia Szpringer** – specjaliści z Biura Analiz Sejmowych oraz **Dobromir Dziewulak** – ekspert w BAS.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Otwieram posiedzenie Komisji. Proszę tych, którzy jeszcze nie zajęli miejsca, o zajęcie miejsc. Stwierdzam, że mamy kworum. Witam wszystkich obecnych członków Komisji do Spraw Unii Europejskiej, posłów do Parlamentu Europejskiego, jeśli jacyś przybyli, jeszcze nie widziałam, ministrów, towarzyszące im osoby oraz przedstawiciela Najwyższej Izby Kontroli.

Czy mają państwo jakieś uwagi do porządku obrad? Nie widzę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła porządek dzienny obrad.

Przechodzimy do pkt I, czyli do rozpatrzenia informacji o dokumentach UE, w stosunku do których prezydium wnosi o niezgłaszanie uwag. Są to następujące dokumenty: COM(2011) 473, 602, 603, 604, 616, 617, 618, 619, 624, 631, 636, 639, 640, 641, 642, 643, 645, 647, 664, 674, sygn. Rady 14267/11. Czy do wymienionych przeze mnie dokumentów mają państwo jakieś uwagi? Bardzo proszę, pani poseł Fotyga.

Posel Anna Fotyga (PiS):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Szanowni państwo, wśród dokumentów zawartych w liście A znajduje się korekta budżetu za 2011 rok, w którym znajdują się trzy ważne z naszego punktu widzenia pozycje. Jest to ustanowienie nowej pozycji budżetowej, zwiększenie o mniej więcej ponad 23 mln zł. Pozycja zatytułowana jest „Zintegrowana polityka morską”. Jest zmniejszenie we wsparciu obszarów wiejskich i są uwolnione wypłaty z Europejskiego Funduszu Społecznego, które były wstrzymane w ubiegłym roku między innymi dla Polski.

Od kilku dni zadaję pytanie zarówno sekretariatowi, jak i Biuru Analiz Sejmowych na temat zawartości szczególnie dwóch punktów. To znaczy, co się mieści pod „Zintegrowaną polityką morską” i od razu oświadczam, że chcę wiedzieć, czy tam nie ma wsparcia gazociągu północnego Nord Stream.

Nie uzyskałam wiążącej odpowiedzi w tej sprawie i wobec tego, zdając sobie sprawę, że jest to dość późno, składam wniosek o zdjęcie tego punktu z listy A do momentu uzyskania wiążącej informacji ze strony rządu. Chyba że rząd jest w tej chwili przygotowany do udzielenia mi takiej informacji. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Czy otrzymała pani w tej sprawie satysfakcjonującą opinię BAS, czy nie?

Posel Anna Fotyga (PiS):

Nie, nie jest satysfakcjonująca, ponieważ BAS udziela mi ogólnych informacji, co oznacza ten program. Ja wiem, co on oznacza. Chcę mieć natomiast konkretną odpowiedź, jakie działania się tam mieszczą.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Zwrócimy się do BAS o przygotowanie opinii i wrócimy do tego punktu. Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś uwagi, czy możemy pozostałe punkty przyjąć bez zastrzeżeń? Sprzeciwu nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja postanowiła nie zgłaszać uwag do wymienionych powyżej dokumentów, poza sprawą wymienioną przez panią poseł. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt I.

Przechodzimy do pkt II, czyli rozpatrzenia w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Konkurencyjności, które odbędzie się w dniach 5 i 6 grudnia 2011 r., w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach. Rząd jest reprezentowany przez pana ministra Macieja Banacha, podsekretarza stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Bardzo proszę pana ministra o przedstawienie stanowiska Rzeczypospolitej Polskiej odnośnie do projektów aktów prawnych UE. A zanim oddam głos panu ministrowi, proszę państwa o ciszę. Czy moglibyśmy prosić o pomoc techniczną w znalezieniu krzeseł dla członków Komisji? Postaramy się o większą salę następnym razem. Poczekamy, aż państwo posłowie znajdą miejsce. Tu jest jeszcze miejsce, bardzo proszę, pani poseł. Czy teraz już jesteśmy w stanie zachować ciszę i posłuchać pana ministra? Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego Maciej Banach:

Szanowna pani przewodnicząca, szanowni panie i panowie posłowie, chciałabym przedstawić państwu, jak będzie wyglądała punkt po punkcie najbliższa Rada ds. Konkurencyjności w dniu 6 grudnia, której będzie przewodniczyła pani minister Barbara Kudrycka, minister nauki i szkolnictwa wyższego.

Pierwszy punkt tej Rady będzie dotyczył propozycji Komisji Europejskiej w sprawie pakietu legislacyjnego dla nowego programu ramowego „Horizon 2020”. Po prezentacji Komisji Europejskiej będzie wymiana poglądów ministrów. Polska prezydencja pragnie zwrócić szczególną uwagę na strukturę nowego programu ramowego, który został zaprezentowany przez Komisję Europejską w dniu 30 listopada, instrumenty finansowania badań, jak również synergię programu ramowego z instrumentami polityki spójności. Warto tutaj zwrócić uwagę, że ten dokument, który był przedstawiony 30 listopada przez Komisję Europejską, zwraca uwagę na wiele nowych wyzwań, które będą na nas czekały w aspekcie przyszłego programu ramowego.

Przede wszystkim niezwykle ważny jest aspekt tego, że prawdopodobnie budżet przyszłego programu ramowego ma się zamknąć w kwocie około 80 mld. euro, co będzie o 27 mld. więcej niż siódmy program ramowy. Co więcej, w najbliższym programie ramowym – ten dokument jest bardzo obszerny, ale chcę państwu podać w skrócie najważniejsze aspekty – w aspekcie nauki będzie duże zwrócenie uwagi na doskonałość w nauce i krok po kroku dochodzenie do tych aspektów doskonałości w nauce, przede wszystkim poprzez wspieranie nowatorskich pomysłów, przez inicjatywy FET Flagships. Będzie tu też miało ogromne znaczenie, co jest ważne z punktu widzenia wielu krajów nowych członków UE, przywództwo w przemyśle, czyli bezpośrednie powiązanie między nauką a przemysłem. Jak państwo dobrze wiedzą, w tym aspekcie jest to niezwykle ważne, dlatego że finansowanie nauki z przemysłu obecnie w Polsce wynosi tylko 30 proc. a zależy nam bardzo, aby ten odsetek zwiększyć do 50 i więcej. Będzie również zwrócenie uwagi na najważniejsze wyzwania społeczne, takie jak zdrowie, zmiany demograficzne, bezpieczeństwo żywności, bezpieczeństwo czystej i wydajnej energii, działania na rzecz klimatu.

Chcę również zwrócić państwu uwagę, że ten dokument mówi również o bardzo ważnych aspektach związanych z finansowaniem małych i średnich przedsiębiorstw oraz małych i średnich grup badawczych, co jest niezwykle ważne w aspekcie zwiększenia wskaźnika sukcesu polskich grup badawczych w przypadku aplikacji w przyszłym programie ramowym.

Podnosi również niezwykle ważny aspekt uproszczeń związanych z aplikacją i później ze sprawozdaniem z projektów, które dane kraje zdobędą. Bardzo ważne również, na co warto zwrócić uwagę, jest to, że podnosi konieczność walki o tzw. doskonałość i zwraca uwagę na dobry przykład, jakim jest European Research Council, jak również zwraca uwagę na konieczność dalszego rozwoju infrastruktury badawczej w aspekcie projektów ESFRI.

Następnie Rada rozpatrzy konkluzje w sprawie inicjatyw wspólnego programowania, tzw. Joint Programming Initiatives, oraz w sprawie partnerstw. Jak państwo wiedzą, pierwsze programy JPI, czyli te inicjatywy wspólnego programowania dotyczyły choroby Alzheimera, jak również „More Years, Better Lives”, zostały bardzo dobrze przyjęte. W związku z tym konkluzje Rady będą dotyczyły kolejnych pięciu inicjatyw.

Inicjatywy wspólnego programowania mają za zadanie zapewnienie spójności krajowych i regionalnych programów i priorytetów badawczych. Chodzi przede wszystkim o wspomniane przeze mnie przed chwilą wyzwania społeczne i te obszary tematyczne, o których traktują. Rozpatrywane konkluzje będą dotyczyły zmian klimatu, mórz i oceanów, potencjału i wyzwań zmian demograficznych – niezwykle ważny temat, wyzwań związanych z drobnoustrojami, jak również urbanizacji Europy.

Ten projekt konkluzji, który zakładamy, że będzie przyjęty, dotyczący partnerstw, który stanowi wkład Rady do dyskusji na temat programu ramowego, uznaje korzyści płynące z instrumentów partnerstwa publiczno-publicznego i publiczno-prywatnego, co jest również niezwykle ważne, o czym wspomniałem państwu przed chwilą.

W ramach punktu „Sprawy różne” przewidziano informację prezydencji na temat stanu prac nad finalizacją przedłużenia programu ramowego Euroatom w zakresie działań badawczych i szkoleniowych w dziedzinie jądrowej na kolejne lata, czyli na rok 2012 i 2013. Dyskusja wśród krajów UE trwa. Polska prezydencja prowadzi intensywne prace zmierzające do przyjęcia tego pakietu legislacyjnego przed końcem 2011 roku, co zapewni finansowanie badań w tym zakresie na kolejne dwa lata, czyli do końca perspektywy finansowej objętej siódmym programem ramowym, czyli do końca 2013 roku. Zapewni również ciągłość działań badawczych i szkoleniowych w zakresie energii jądrowej. Tutaj niezwykle istotne, na co polska prezydencja również zwraca uwagę, są problemy związane ze sprawą bezpieczeństwa tych badań w sprawie aspektów jądrowych.

Następnie w „Sprawach różnych” będzie podjęta przez Komisję Europejską prezentacja pakietu legislacyjnego dotyczącego polityki spójności, którą przedstawi komisarz ds. polityki regionalnej pan Hahn, w kontekście przede wszystkim synergii z programem ramowym. W pakiecie polityki spójności na lata 2014-2020 wśród jedenastu celów jeden będzie dotyczył również bezpośrednio wzmocnienia badań rozwoju technologicznego i innowacji.

W „Sprawach różnych” przewidziano również informację na temat tzw. SIP, czyli strategicznego planu wdrażania w ramach pierwszego pilotażowego partnerstwa „Aktywne starzenie się w dobrym zdrowiu”. Ten pierwszy pilotażowy EIP, który się rozpoczął 2 maja, kiedy to miało miejsce pierwsze spotkanie – jestem w grupie sterującej tego EIP – ma za zadanie wypracować takie metody i takie programy, które mają doprowadzić do tego, by do roku 2020 społeczeństwo starzejące się, czyli osoby w wieku podeszłym, mogły mieć o co najmniej dwa lata wydłużony okres niezależnego aktywnego życia w dobrym zdrowiu. Zwraca uwagę między innymi na takie priorytety, jak profilaktyka, badania przesiewowe, wczesna diagnostyka, opieka i leczenie, aktywne starzenie się, niezależne życie. Ale zwraca również uwagę na to, że do tych elementów, żeby osiągnąć te cele, należy przede wszystkim stosować elementy innowacyjne, związane chociażby z taki aspektami, jak telemedycyna, leczenie na odległość i wszystkie te aspekty, które mają doprowadzić do tego celu. A wiemy dobrze, że społeczeństwo nasze starzeje się i musimy odpowiednio reagować na to wyzwanie społeczne.

W punkcie „Sprawy różne” Rada zapozna się także z informacją delegacji węgierskiej w sprawie tzw. deklaracji budapesztańskiej oraz z informacją prezydencji polskiej w sprawie raportu grupy ministerialnej ds. uproszczeń procedur, o czym mówiłem również przy okazji programu „Horizon 2020”.

Na zakończenie przyszła prezydencja, czyli delegacja Danii, przedstawi priorytety nadchodzące w aspekcie ich prezydencji w obszarze badań naukowych. Bardzo dziękuję za uwagę.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Zanim oddam głos posłom, chciałam tylko przekazać kibicom, którzy przed chwilą stali i kibicowali, że wygraliśmy w siatkówkę z Włochami 3:2 w tie-breaku. Bardzo dziękuję. Czy są pytania? Pan poseł Gałażewski.

Poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Czy w ramach sprawowania prezydencji mamy wiedzę porównawczą, jaki jest udział polskich naukowców w siódmym programie ramowym?

Podsekretarz stanu w MNiSZ Maciej Banach:

Tak, oczywiście, szanowni państwo. W siódmym programie ramowym, proszę pamiętać, że mieliśmy składkę, która wynosiła 2,6 proc. Finansowanie, które uzyskaliśmy w ramach siódmego programu ramowego, wyniosło niewiele ponad 2 proc. W związku z tym musimy robić wszystko, i temu służą również działania podejmowane w trakcie polskiej prezydencji, żeby ten wskaźnik sukcesu zwiększyć. Dlatego też w przyszłym programie ramowym działania, które były podejmowane za naszej prezydencji, służyły również temu, o czym państwu przed chwilą powiedziałem, że będziemy wspierali małe i średnie grupy badawcze i małe i średnie przedsiębiorstwa. Dlaczego? Dlatego że w siódmym programie ramowym 80 proc. finansowania było przejęte przez 10 proc. największych konsorcjów, które istniały w Europie. W związku z tym proszę sobie wyobrazić, że naprawdę niewiele zostało na te małe i średnie grupy badawcze. A małe i średnie grupy badawcze potrafią i mogą realizować badania, mają potencjał, który również będzie sprzyjał realizowaniu wyzwań społecznych, innowacji w nauce i tym wszystkim priorytetom, które są związane z obecnym rozwojem nauki.

W tym również aspekcie zaproponowaliśmy pewne rozwiązania, które mają na celu polepszenie mobilności w Polsce, tak żeby polscy naukowcy mogli się poruszać w UE znacznie sprawniej i tym samym zyskiwać większe doświadczenie, żeby później sprawniej i bardziej efektywnie aplikować. Wspieramy również projekty związane z ESFRI. Proszę pamiętać, że w marcu tego roku pani minister Kudrycka ogłosiła polską mapę drogową „Infrastruktury badawczej”, która jest kompatybilna całkowicie z mapą ESFRI, po to właśnie, żeby być jak najbliżej i jak najszybciej się rozwijać i dorównać europejskim grupom badawczym.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. Pani poseł Fotyga miała uwagę formalną.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, ze względu na to, że w sprawach badań i innowacyjności Polska jest płatnikiem netto, i to bardzo jest płatnikiem netto, to bardzo proszę pana ministra o precyzyjne zreferowanie sprawy udziału polskich przedstawicieli w European Research Council. To jest pierwsza sprawa.

I druga, że z listy A na nasz wniosek zdjęty był dokument dotyczący polityki przemysłowej i perspektywy konkurencyjności. Czy ten dokument będzie omawiany na Radzie ds. Konkurencyjności czy ds. Przemysłu, jeżeli jest omawiana konkurencyjność wobec tego?

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. Panie ministrze, czy może pan odpowiedzieć?

Podsekretarz stanu w MNiSZ Maciej Banach:

Szanowni państwo, oczywiście, robimy wszystko. Proszę pamiętać, że po raz pierwszy mamy możliwość pracy nad przyszłym programem ramowym, po raz pierwszy mamy

możliwość bezpośredniego wpływu na to, jak przyszły program ramowy będzie wyglądał. W związku z tym, współpracując bardzo ściśle również z Ministerstwem Spraw Zagranicznych, robimy wszystko, by nasi przedstawiciele byli w najwyższych Radach dotyczących również badań i innowacji. I takiego przedstawiciela mamy w JCR, który jest jednym z dyrektorów.

Natomiast, pani poseł, ERC to jest tylko jeden z niewielu programów z naprawdę niewielkim budżetem w aspekcie przyszłego programu ramowego. Polacy bardzo aktywnie działają w ramach grup oceniających wnioski w ramach ERC, nie są jeszcze w zarządzie ERC.

Drugie pytanie pani poseł dotyczyło części, która na razie nie będzie przedstawiana w aspekcie badawczym na Radzie ds. Konkurencyjności.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję. Czy są jeszcze jakieś pytania ze strony członków Komisji? Bardzo proszę, pan poseł Krzysztof Szczerski.

Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Panie ministrze, chciałem zapytać, czy mógłby pan powiedzieć więcej słów na temat polskiego głosu w tej dyskusji, którą pan zapowiedział na Radzie dotyczącej innowacyjności i badań w aspekcie polityki regionalnej? Chciałbym wiedzieć, jakie jest stanowisko Polski, dlatego że, jak wszyscy wiemy, niektóre sprawy mogą przechodzić przez różne Rady, a niekoniecznie Radę, która zajmuje się dokładnie polityką regionalną. Jestem ciekaw, jaki jest polski głos w tej dyskusji na temat innowacyjności badań w polityce regionalnej w dyskusji z komisarzem Hahnem. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MNiSZ Maciej Banach:

Szanowni państwo, te aspekty bardzo szczegółowo związane z polityką regionalną rzeczywiście będą przedstawiane przez pana komisarza Hahna. Chcę natomiast zwrócić uwagę na jedną bardzo ważną rzecz: w programie ramowym „Horizon 2020” po raz pierwszy staraliśmy się mówić głośno o tak zwanym aspekcie niedoreprezentowania państw członkowskich. Później okazało się, że tak naprawdę nie dotyczy to procedur aspektu niedoreprezentowania państw, a właściwie regionów europejskich, dlatego że, proszę sobie wyobrazić, że oprócz tego, że rzeczywiście niektóre państwa członkowskie mają ten wskaźnik sukcesu mniejszy, to również niektóre regiony wokół Berlina czy Londynu są niedoreprezentowane i mają niskie wskaźniki sukcesu. W związku z tym mówimy o tzw. niedoreprezentowaniu regionalnym i zwracamy na to uwagę po to, żeby wszystkie regiony UE mogły mieć równy dostęp do wszystkich strumieni finansowania w ramach badań i innowacji.

Również w tym aspekcie były poruszone tak zwane ponadregionalne i ponadnarodowe programy. Te programy to są również programy w aspekcie JPI, czyli Joint Programming Initiatives, o których wspominałem, ale również pilotażowy europejski program partnerstw i innowacji, dotyczący Active and Healthy. Służy on również ponadnarodowej i ponadregionalnej współpracy, żeby wszystkie regiony europejskie były równoznacznie reprezentowane i miały równą szansę na aplikowanie o pieniądze UE.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję. Czy panie i panowie posłowie mają jeszcze jakieś pytania? Nie widzę. W związku z tym stwierdzam, że Komisja wysłuchała i przyjęła do wiadomości informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Konkurencyjności w dniach 5 i 6 grudnia 2011 r. w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Na tym zamykamy rozpatrywanie pkt II.

Przechodzimy do pkt III, czyli informacji w trybie art. 21 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. na temat przebiegu sprawowania prezydencji składów Rady. Rząd jest

reprezentowany przez państwa ministrów: Macieja Szpunara – wiem, że dołączy później do nas pan minister Mikołaj Dowgielewicz – podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów Jacka Dominika, podsekretarza w Ministerstwie Sprawiedliwości Igora Działuka, sekretarza stanu w Ministerstwie Gospodarki Mieczysława Kasprzaka, sekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Piotra Stachańczyka. Z ministerstwa rolnictwa jest pan minister Tadeusz Nalewajk, powinien być. Albo pan minister Kazimierz Płocke. Jest podsekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska Bernard Błaszczyk i pani minister Anna Wypych-Namietko z Ministerstwa Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej. Oddaję głos panu ministrowi... Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Jarosław Sellin (PiS):

Pani przewodnicząca, wygląda na to, że w końcówce polskiej prezydencji te sprawozdania poszczególnych ministrów resortowych to będą ostatnie sprawozdania z prac polskiej prezydencji. Bo domyślam się, że po tych ośmiu ministrach, którzy dzisiaj mają sprawozdawać, pozostali ministrowie na jakimś kolejnym posiedzeniu będą sprawozdawać, i na tym koniec.

Chcę tylko zwrócić uwagę – oczywiście, nic z tym pewnie już dzisiaj nie zrobimy – ale że w sytuacji, kiedy taką historyczną prezydencję, pierwszą w naszej historii, pełniimy, i kiedy ona się już kończy, mieliśmy prawo oczekiwać – i taką uwagę zgłaszam do protokołu – że sprawozdawać przed Komisją do Spraw Unii Europejskiej będą ministrowie konstytucyjni. Przy całym szacunku do wszystkich pań i panów ministrów, z którymi się najczęściej spotykamy i dobrze nam się współpracuje, wydaje się, również w świetle tego, co ostatnio zbulwersowało dużą część opinii publicznej, że polska opinia publiczna najszerzej traktując, a zwłaszcza polski parlament, czyli reprezentacja polskiej opinii publicznej, jest informowana o kierunkowych zmianach w polskiej polityce zagranicznej w kraju i w polskim parlamencie, i w Warszawie, a nie na przykład w Berlinie, mamy prawo oczekiwać, żeby ministrowie konstytucyjni sprawozdawali przed Komisją do Spraw Unii Europejskiej bilans prac prezydencji w poszczególnych resortach.

Chciałbym prosić, żeby przynajmniej na następne posiedzenie, kiedy kolejni ministrowie będą sprawozdawać, żeby postarać się zachęcić ministrów konstytucyjnych do spotkania z Komisją do Spraw Unii Europejskiej. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję, panie pośle. Takie spotkania na pewno będą miały miejsce. To nie jest nasze ostatnie posiedzenie Komisji związane z pełnieniem przez Polskę prezydencji. Na pewno ministrów konstytucyjnych będziemy również na naszych posiedzeniach gościć. Teraz oddaję głos panu ministrowi Szpunarowi.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Maciej Szpunar:

Dziękuję. Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, może na wstępie przeproszę za nieobecność w tym momencie pana ministra Dowgielewicza, sekretarza stanu ds. europejskich. Niedługo powinien do nas dołączyć i z pewnością przedstawi dwa punkty, po pierwsze, dotyczący przygotowań do Rady Europejskiej, w której sam uczestniczy, i przygotowań do posiedzeń Rady ds. Ogólnych, której przewodniczy jako przedstawiciel polskiej prezydencji. Natomiast pozostałe punkty i agendy MSZ przedstawię sam.

Gdy chodzi o kwestie związane z prezydencją, z przebiegiem jej sprawowania, oczywiście rola MSZ ma charakter szczególny. To znaczy Radzie ds. Ogólnych od Traktatu z Lizbony nie przewodniczy Wysoki Przedstawiciel, natomiast w zakresie wewnętrznym Polska, MSZ, pełni rolę koordynacyjną w zakresie sprawowania prezydencji. W swoim wystąpieniu przedstawię te zagadnienia ogólne, ze wskazaniem na niektóre aspekty, przy zastrzeżeniu, że mogą one zostać rozwinięte w wypowiedzi przedstawicieli kolejnych resortów.

W listopadzie w ramach polskiej prezydencji odbyło się dziewięćdziesiąt krajowych spotkań o charakterze politycznym i eksperckim. Jedenaście spośród nich odbyło się w Centralnym Obiekcie Konferencyjnym polskiej prezydencji, który w listopadzie był usytuowany na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich. Do najważniejszych z nich należy zaliczyć drugą konferencję ministerialną procesu praskiego dotyczącego

migracji, szóstą konferencję ministerialną i wystawę na temat administracji elektronicznej, nieformalne spotkanie ministrów ds. polityki spójności, polityki regionalnej oraz forum społeczeństwa obywatelskiego partnerstwa wschodniego.

W listopadzie miało także miejsce dziesięć formalnych posiedzeń Rady UE w Brukseli, między innymi Rada ds. Gospodarczych i Finansowych spotkała się trzy razy, w tym dwa razy w formacie państw należących do strefy euro, Rada ds. Zagranicznych w formacie ministrów ds. rozwoju oraz w formacie ministrów ds. zagranicznych w dniu 14 listopada, Rada ds. Ogólnych w dniu 15 listopada, Rada ds. Rolnictwa i Rybołówstwa w dniach 14 i 15 listopada, Rada ds. Transportu, Telekomunikacji i Energii poświęcona zagadnieniom energetycznym 24 listopada, Rada ds. Edukacji, Młodzieży, Kultury i Sportu w dniach 28 i 29 listopada i Rada ds. Zagranicznych w formacie ministrów ds. obrony w dniu 30 listopada.

Jednym z ważniejszych aspektów sprawowania prezydencji w listopadzie były działania zmierzające do podpisania traktatu akcesyjnego z Chorwacją. Wiem, że to będzie kolejny punkt naszego dzisiejszego posiedzenia. Może tylko wspomnę, że w dniu wczorajszym Parlament Europejski przegłosował traktat akcesyjny Chorwacji. Decyzja Rady o przyjęciu do podpisania traktatu akcesyjnego z Chorwacją będzie podjęta w dniu 5 grudnia.

Gdy chodzi o kwestie dotyczące przebiegu posiedzeń Rady ds. Ogólnych, to w dniu 15 listopada na posiedzeniu odbyła się orientacyjna debata w sprawie aspektów nowych ram finansowych związanych także z polityką spójności, wspólną polityką rolną oraz z nowym instrumentem zatytułowanym „Łącząc Europę”. Ponadto prezydencja przedstawiła raport średniookresowy dotyczący przebiegu negocjacji kolejnych wieloletnich ram finansowych. W trakcie tego posiedzenia Rady przyjęto konkluzję w sprawie przeglądu strategii UE dla Morza Bałtyckiego i praktyczne rekomendacje zawarte w tych konkluzjach zostaną wprowadzone w życie w 2012 roku. Rezultatem będzie nowy komunikat w sprawie strategii regionu Morza Bałtyckiego, który będzie dyskutowany podczas prezydencji duńskiej. Komisja Europejska ogłosi go w czasie prezydencji duńskiej w pierwszej połowie 2012 r.

Przedmiotem działań polskiej prezydencji były także kwestie związane z przystąpieniem Bułgarii i Rumunii do strefy Schengen. Te zagadnienia pewnie bliżej przedstawi pan minister Stachńczyk. Jak państwo wiedzą, była o tym mowa na poprzednim posiedzeniu Komisji, poświęconej sprawozdaniu z polskiej prezydencji. Decyzja nie została jeszcze przyjęta ze względu na sprzeciw Holandii i Finlandii. Polska prezydencja przygotowała projekt kompromisowy, który być może zakończy impas w tym zakresie.

Oczywiście, w relacjach polsko-ukraińskich kluczową sprawą jest kwestia umowy stowarzyszeniowej, która składa się z dwóch elementów. Jednym z nich jest pogłębiona umowa o wolnym handlu. Sprawa wygląda w ten sposób, że z uwagi na ostatnie wydarzenia na Ukrainie, przede wszystkim skazanie Julii Tymoszenko, jest dla niektórych państw członkowskich, które sceptycznie się odnoszą do integracji Ukrainy, wygodny argument do tego, aby zablokować podpisanie umowy. Kluczowa sprawa dotyczy perspektywy europejskiej Ukrainy, która miała być wymieniona w preambule do umowy stowarzyszeniowej. Dla Ukraińców jest to rzecz kluczowa, aby ta perspektywa europejska znalazła się w preambule. Z kolei niektóre państwa z uwagi na obecne problemy na Ukrainie wykorzystują to i nie zgadzają się na zamieszczenie takiej wzmianki.

Może jeszcze wspomnę o jednej kwestii, mianowicie wczoraj na posiedzeniu COREPER przyjęto konkluzję w sprawie Europejskiego Funduszu na Rzecz Demokracji. Jest to inicjatywa polska. Początkowo planowaliśmy, aby była w tym zakresie zawarta umowa międzynarodowa. Z uwagi na komplikacje prawne, które by wymagały ratyfikacji i przyjęcia we wszystkich państwach unijnych, w obecnej chwili przygotowano główne założenia, na których ta fundacja ma być oparta. Właśnie o te kwestie są oparte konkluzje COREPER-u. To może tyle z mojej strony. Myślę, że do wielu zagadnień będziemy jeszcze powracać w wypowiedziach poszczególnych ministrów. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Teraz oddam głos panu ministrowi Jackowi Dominikowi z Ministerstwa Finansów.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Jacek Dominik:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Wysoka Komisjo, od naszego ostatniego spotkania odbyły się trzy posiedzenia Rady Ecofin, wszystkie trzy w listopadzie. To jest taki szczególny miesiąc, jeżeli chodzi o częstotliwość spotkań. Dwie Rady Ecofin, takie tradycyjne, regularne, poświęcone problematyce finansowej i gospodarczej, i jedno posiedzenie Rady Ecofin połączone z koncyliacją budżetową – specjalne posiedzenie Rady Ecofin, tak zwanej Rady budżetowej, która służy zakończeniu procedury koncyliacji z PE w celu przyjęcia budżetu na następny rok.

Pierwsze posiedzenie normalnej Rady Ecofin odbyło się 8 listopada. Jak państwo wiedzą, zdecydowana część Rad Ecofin w tej chwili poświęcona jest dyskusji na temat bieżącej sytuacji gospodarczej w UE z ministrami finansów nad potencjalnymi działaniami, które mogą być jeszcze podjęte zarówno na poziomie unijnym, jak i na poziomie krajowym. Musimy bowiem pamiętać, że nie wszystkie działania wymagają bezpośrednio decyzji samej UE. Bardzo wiele elementów jest nadal domeną państw członkowskich i implementowanie pewnych działań kierunkowych wskazanych, tak jak na przykład jest dyskusja na temat kapitalizacji banków czy pewnych kwestii związanych z zacieśnieniem nadzoru. Wiele z tych elementów nadal jest do decyzji państw członkowskich, co do sposobu ich wdrażania.

W związku z tym na ogół mniej więcej dwie do trzech godzin Ecofinu poświęcone jest dyskusji pomiędzy ministrami finansów, podczas której wymieniają się swoimi doświadczeniami z ostatnich kilku tygodni, co się dzieje u nich w państwach członkowskich, czy pojawiają się jakieś nowe problemy związane na przykład z funkcjonowaniem sektora finansowego, czy jakie działania zostały podjęte w celu poprawienia finansowania banków, czy jakieś nowe zjawiska na rynku długów. Szczególnie w tej chwili przebieg Rad Ecofin jest dominowany tą dyskusją.

Oprócz tego odbywa się regularna dyskusja na temat nowych inicjatyw Komisji Europejskiej, ukierunkowanych przede wszystkim na łagodzenie skutków kryzysu gospodarczego, z jakim mamy w tej chwili do czynienia.

W trakcie posiedzenia Rady 8 listopada formalnie ostatecznie zakończono dyskusję nad sześciopakiem, czyli tym pakietem regulacji mającym wzmocnić zarządzanie gospodarcze w UE. To już był punkt A, ale chodziło o to, żeby formalnie przyjąć przez Radę wszystkie sześć aktów prawnych. Poza tym 8 listopada Rada przyjęła nowelizację dyrektywy o konglomeratach finansowych. Miała ona na celu nowelizację obecnej dyrektywy w celu zmniejszenia pewnych luk prawnych, które zauważono, zwiększenia możliwości nadzoru nad konglomeratami finansowymi, ale przy jednoczesnym zachowaniu ich konkurencyjności. To jest dosyć szczególna dziedzina, gdzie UE zawsze musi wykazywać pewną ostrożność, dlatego że tego typu instytucje funkcjonują na całym świecie. Preregulowanie tego obszaru powoduje automatycznie pogorszenie konkurencyjności sektora unijnego. Tak że musimy zawsze znaleźć pewną równowagę między zwiększaniem nadzoru nad tego typu instytucjami, które mają połączenia zarówno banków, jak i firm ubezpieczeniowych. Zależy nam na tym, aby jak najdokładniej widzieć dokładne powiązanie kapitałowe, gdzie pojawiają się zyski i straty i gdzie pojawiają się ryzyka. Znaleźć tę równowagę, żeby nie przeregulować rynku, nie wprowadzić dodatkowych obciążeń, które spowodują odpływ kapitału z UE do regionów świata, w których te regulacje są dużo bardziej liberalne w tym zakresie. Więc taka nowelizacja została przyjęta.

Zostało przyjęte również rozporządzenie Rady i PE w sprawie oficjalnie wspieranych kredytów eksportowych. To jest, tak naprawdę, przekładanie na prawo wspólnotowe ogólnych wytycznych przygotowywanych przez OECD. Główna dyskusja na temat instrumentów pod tytułem „Wspieranie kredytów eksportowych” toczy się na forum OECD. Tam jest zdecydowanie większa grupa państw członkowskich uczestnicząca w tej dyskusji. One określają po pierwsze kategorie państw członkowskich pod względem ich ryzyka. Co jakiś czas dokonuje się przeglądu i ewentualnie przesunąć w zależności od

tego, czy jest pogorszenie, czy poprawa sytuacji w poszczególnych państwach do różnych kategorii ryzyka. Określa się również pewne aspekty techniczne, na przykład, zasady wyceny ryzyka w takich państwach, jakie powinny być mniej więcej stawki ubezpieczeniowe, żeby uznawać, że te stawki są nadal rynkowe, bo tu jest pewien podstawowy element istotny w tej dyskusji, żeby nie doprowadzić do niekonkurencyjnego wspierania eksportu przez państwa członkowskie, żeby zachować równe zasady wspierania eksportu dopuszczalnego prawnie, które ma przede wszystkim cechy konkurencyjności i cechy rynkowości. Co kilka miesięcy odbywa się taki przegląd w OECD i jeżeli OECD uznaje, że należy wprowadzić zmiany w ich wytycznych, to takie zmiany są wprowadzane. Później jest to tylko przenoszony do prawa wspólnotowego, które reguluje te kwestie.

Oprócz tego podjęto decyzję o umożliwieniu subskrypcji dodatkowych udziałów płatnych na żądanie w Europejskim Banku Odbudowy i Rozwoju. UE jest członkiem tego banku.

Posel Marzena Wróbel (SP):

Panie ministrze, proszę trochę głośniejsze mówić, bo my tu naprawdę nie słyszymy. Jesteśmy ściśnięci jak sardynki, co uwłacza godności posła, i na dodatek zupełnie nic nie słyszymy.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Jak państwo przestaną szemrać, to będziemy wszystko wszyscy słyszeć. Pan minister mówi wyraźnie.

Posel Marzena Wróbel (SP):

Pani przewodnicząca powinna zadbać o odpowiednią salę. Nie powinna pani dopuścić do takiej sytuacji, z jaką mamy do czynienia dzisiaj.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję pani poseł za tę uwagę. Pana ministra proszę o kontynuowanie, a państwa z tyłu sali o zaprzestanie rozmów. Dziękuję.

Podsekretarz stanu w MF Jacek Dominik:

To zwiększenie kapitału ma na celu poprawę możliwości finansowych EBOR-u. Ta decyzja była już podjęta wiele miesięcy temu na ogólnym zjeździe corocznym EBOR-u. Bank musi podnieść kapitał ze względu bezpieczeństwa, dlatego że niezbędnym elementem do prawidłowego funkcjonowania banku jest utrzymanie „potrójnego A” jako najwyższego ratingu. To umożliwia stosunkowo tanie finansowanie całej działalności kredytowej poprzez zawirowania na rynku finansowym i problemy niektórych kredytobiorców bank musiał wzmocnić kapitałowo. Jest to dosyć ciekawe rozwiązanie, dlatego że w tym przypadku jest to czasowe podwyższenie kapitału po ustąpieniu problemów na rynkach międzynarodowych. Kiedy wrócimy do normalnej zasady finansowania i nie będzie tej wzmocnionej akcji kredytowej wynikającej z próby przeciwdziałania kryzysowi gospodarczemu, to wtedy państwa członkowskie banku uzgodniły, że to podwyższenie kapitału zostanie anulowane i środki zostaną zwrócone państwom członkowskim.

Przyjęto również ogólne konkluzje w sprawie zmian klimatycznych na konferencję w Durbanie. Aspekt finansowy, gdzie UE stwierdziła, że na tym etapie nie będzie podejmowała decyzji finansowych, nie będzie deklarowała żadnych konkretnych zobowiązań finansowych, w jakim wymiarze powinno się uczestniczyć. Podtrzymujemy zaangażowanie w dyskusję nad wypracowaniem odpowiednich instrumentów finansowych, które miałyby wesprzeć potencjalne przeciwdziałanie zmianom klimatycznym, natomiast UE na tym etapie nie podejmuje żadnych wiążących decyzji co do tego, jakie kwoty poszczególne państwa miałyby deklarować i jak to ma wyglądać.

Posel Anna Fotyga (PiS):

Panie ministrze, czy jest polskie stanowisko dotyczące Durbanu, czy my nic nie zgłaszamy?

Podsekretarz stanu w MF Jacek Dominik:

Jest stanowisko UE odnośnie do całości.

Posel Anna Fotyga (PiS):

Pytam o Polskę. Czy był polski wkład, czy się ograniczyliśmy ze względu na prezydencję?

Podsekretarz stanu w MF Jacek Dominik:

Nie. Polski wkład był taki jak każdego innego państwa członkowskiego biorącego udział w dyskusji i zgłaszającego swoje postulaty w tym zakresie. Akurat polski postulat jest dokładnie taki, jak powiedziałem. To znaczy, ja mogę odpowiadać za aspekty finansowe związane z naszym udziałem w Durbanie. Jest dokładnie taki jak stanowisko UE. Czyli na tym etapie, biorąc pod uwagę niejasną jeszcze sytuację, jak instrumenty miałyby funkcjonować, do kogo byłyby bezpośrednio adresowane, i biorąc pod uwagę trudną sytuację gospodarczą w tej chwili, UE nie deklaruje żadnych nowych zobowiązań finansowych ani nie precyzuje w tej chwili, w jaki sposób obecnie miałyby być realizowane.

Wiemy, jakie decyzje były podjęte jakiś czas temu, na poprzednich konferencjach klimatycznych, wiemy, jakie są cele, ale na tym etapie UE nie podejmuje wiążących decyzji finansowych i nie deklaruje kwot ani sposobu dojścia do tych kwot w czasie negocjacji w Durbanie. I takie było stanowisko Polski.

Posel Anna Fotyga (PiS):

Pani przewodnicząca, to nie jest wystarczająca odpowiedź. Proszę o spowodowanie, żeby rząd dostarczył informacje na piśmie na następne posiedzenie.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Pani poseł, jeśli mogę, bardzo proszę o wysłuchanie wszystkich ministrów, bo wypowiedzi ministrów są często uzupełniające, w związku z tym pytania i wnioski będziemy składać po wypowiedziach wszystkich zaproszonych ministrów. Dziękuję. Czy pan minister Dominik jeszcze coś chciał dodać?

Podsekretarz stanu w MF Jacek Dominik:

Tak. Jeśli mogę, to chciałbym jeszcze przejść do dwóch następnych Rad Ecofinu, które się odbyły. 18 listopada odbyła się ta szczególna Rada budżetowa połączona z procedurą koncyliacji, na której po wielogodzinnych negocjacjach udało się osiągnąć porozumienie z PE co do rocznego budżetu na rok 2012. Uważam, że akurat w tym wypadku jest to duży sukces prezydencji polskiej, bo jest to pierwszy budżet roczny przyjęty pod rządami nowych zasad określonych w Traktacie z Lizbony. Cały proces był przeprowadzony dokładnie tak, jak przewiduje obecne prawo wspólnotowe i zakończył się sukcesem trzy dni przed wyznaczonym terminem.

Dlaczego zwracam na to uwagę? Proszę pamiętać, jak wyglądało przyjmowanie budżetu rok temu. Rok temu mieliśmy impas w rozmowach z PE. Były niekorzystne dla całego procesu listy płatników netto określające pewien poziom płatności. To bardzo utrudniło dyskusję z PE. Były szczególne działania podjęte przez prezydencję belgijską w celu wypracowania kompromisu, bo proces koncyliacyjny zakończył się fiaskiem. W wyznaczonym przez traktat okresie dwudziestu jeden dni nie udało się uchwalić budżetu unijnego. Wszyscy mieli bardzo duży niesmak po całym tym procesie, było duże rozczarowanie w UE. Było to też bardzo negatywnie odebrane ogólnie przez opinię publiczną na zewnątrz UE jako wskaźnik, że UE przestaje mieć zdolności samodzielnego podejmowania decyzji we własnych sprawach. W tym roku udało się to zrobić w bardzo spokojny sposób, przy, moim zdaniem, modelowej współpracy między Radą a PE. Dyskusje dotyczyły przede wszystkim bardzo technicznych analiz, jakie wydatki są priorytetowe, jak one mogłyby być sfinansowane. Nie było jakichś zasadniczych rozbieżności między PE i Radą co do priorytetów polityki unijnej, priorytetów, które powinny być finansowane.

Była za to bardzo merytoryczna dyskusja przez cały okres, w jaki sposób możemy to sfinansować, biorąc pod uwagę ograniczenia państw członkowskich, jakie w tej chwili istnieją w budżetach narodowych. Mamy kryzys. Dwadzieścia dwa państwa członkowskie objęte są procedurą nadmiernego deficytu, co oznacza, że z definicji, zgodnie z prawem wspólnotowym, muszą ograniczać swoje wydatki, a składka do budżetu unijnego jest jednym z wydatków dla budżetu krajowego. Składka do budżetu unijnego automatycznie zamraża te środki w budżetach krajowych. W związku z tym tak bardzo zale-

zało Radzie i PE, żeby znaleźć tę równowagę, żeby nie doprowadzić do sytuacji, która miała miejsce kiedyś w dobrych czasach budżetowych dla UE w latach 2000., kiedy po rozliczeniu budżetu na koniec roku okazywało się, że budżet unijny posiadał jeszcze kilka do kilkunastu miliardów niewykorzystanych środków unijnych. To w praktyce dla budżetów krajowych oznacza zamrożenie tych środków na cały rok i uniemożliwienie wydatkowania ich na inne ważne cele.

W tym roku udało nam się przeprowadzić dyskusję, tak żeby wskazać ten minimalnie niezbędny poziom finansowania unijnego. Dodatkowo zawarto po raz kolejny deklarację, która też jest istotna i funkcjonuje, że jeżeli Komisja Europejska zwróci się do Rady i PE ze wskazaniem, że brakuje środków pod koniec roku na to, żeby sfinansować niektóre działania z budżetu unijnego, to Rada i PE takie środki zapewnią. I to zostało w trakcie tej procedury koncyliacyjnej sprawdzone. Był tak zwany list korygujący numer 6 dla budżetu z 2011 r. PE i Rada uzgodniły, że prześlą dodatkowe 200 mln euro Komisji Europejskiej na sfinansowanie potrzeb wskazanych przez Komisję.

To co nam się udało osiągnąć, to wrócić z powrotem do rzeczywistej dyskusji budżetowej opartej na technicznych analizach i bardzo profesjonalnych relacjach między parlamentem i Radą, związanej z analizą budżetową, oraz wskazać, że mechanizm, który wcześniej wypracowała Rada i PE, czyli deklaracja, że jeśli zaistnieją potrzeby, będą dodatkowe środki, funkcjonuje. To nam gwarantuje, że w najbliższych latach, jeżeli oczywiście obydwie strony zachowają to swoje zobowiązanie, nie zabraknie środków unijnych na finansowanie wcześniej już zaprojektowanych programów unijnych. To jest bardzo ważna sytuacja. Przywracamy wiarygodność instytucji unijnych i wiarę w to, że będzie finansowane wszystko to, co jest przyjmowane przez UE.

I ostatni Ecofin odbył się 30 listopada. Tutaj oczywiście poza kolejną dyskusją nad sytuacją gospodarczą w UE, nad aspektami dokapitalizowania banków, były też dwie ważne inicjatywy. Po pierwsze, komisarz Rehn przedstawił drugi pakiet tak zwanego wzmocnienia gospodarczego, czyli uzupełnienie wcześniejszego sześciopaku. To są dwa rozporządzenia, które są adresowane przede wszystkim do państw członkowskich strefy euro. One nie dotyczą państw spoza strefy euro, ale wzmacniają koordynację polityk budżetowych całego procesu budżetowego. Powiązanie kształtowania kolejnych budżetów, zwłaszcza w odniesieniu do państw, które mają poważne problemy finansowe, z celami, jakie są nadrzędne, czyli wyjściem z kryzysu. Komisja Europejska będzie wspierała państwa członkowskie w takich pracach, przedstawiając pewne rekomendacje, jak najlepiej powiązać pewne wydatki z budżetów narodowych z dostępnymi środkami z UE, tak żeby te zwielokrotnione środki mogły w najlepszy sposób służyć pobudzeniu wzrostu gospodarczego, poprawieniu sytuacji na rynku pracy, wzmocnieniu sektora finansowego.

Te rekomendacje będą przedstawiane przede wszystkim parlamentom narodowym. I tutaj jest bardzo istotny element: wzmocnienie roli parlamentów w całym procesie. Parlamente narodowe będą szczegółowo informowane, jakie rekomendacje rząd uzyskał od Komisji Europejskiej, od Rady odnośnie do kierunków prac budżetowych czy sugestii, które wydatki w budżetach narodowych najlepiej by służyły poprawie wzrostu gospodarczego. Oczywiście, całość decyzji pozostawiona jest wyłącznie dla parlamentów narodowych. Nikt nie kwestionuje, że ostateczną władzą budżetową w każdym państwie członkowskim jest parlament narodowy i to on podejmuje jedyną suwerenną decyzję, jakie wydatki będą realizowane. Natomiast wszyscy widząc dotychczasowe doświadczenie, uznali, że ważne jest, żeby skoordynować te działania, które mają wspierać wzrost gospodarczy i powiązać jak najbardziej środki unijne z krajowymi, tak żeby zmnożyć efekt finansowy.

Zwiększona zostanie rola PE, który będzie mógł zapraszać na swoje posiedzenia przedstawicieli państw członkowskich w celu przedyskutowania kierunków zmian, na przykład, w budżetach czy w wydatkach poszczególnych państw członkowskich. Te rozporządzenia będą teraz analizowane przez grupy robocze. Nie wiemy oczywiście, jaki będzie ostateczny kształt po dyskusjach, natomiast wydaje się, że idą w dobrym kierunku.

Poza tym Komisja Europejska przedstawiła roczny raport o wzroście gospodarczym. On się nazywa Annual Growth Survey. Jest dokumentem, który co roku inicjuje tak

zwany semestr europejski. W tym roku został zaprezentowany już w listopadzie. Mamy go drugi raz w tym roku, bo pierwsza edycja semestru europejskiego rozpoczęła się od prezentacji tego raportu, ale na początku bieżącego roku, co spowodowało bardzo wielki czas na implementację czy przeprowadzenie całego procesu uzgodnienia z państwami członkowskimi priorytetów wskazanych przez Komisję Europejską w tym dokumencie do ich krajowych programów reform i żeby to móc później w jakiś sposób inkorporować do budżetów narodowych.

I to był pierwszy z elementów, w którym zauważyliśmy, że jest problem – bardzo krótkie okresy pomiędzy poszczególnymi działaniami, które musi podjąć Komisja, Rada, kończąc na Radzie Europejskiej. W związku z tym uzgodniono z Komisją, że następny semestr europejski rozpocznie się wcześniej, poprzez wcześniejszą prezentację tego dokumentu ramowego. Na podstawie tego państwa członkowskie już wcześniej mogą zacząć przygotowywać swoje priorytety gospodarcze.

Poza tym były dyskusje nad prezentacją raportu Trybunału Obrachunkowego za rok 2010. On idzie teraz do dyskusji w Komitecie Budżetowym. Była też dyskusja nad powołaniem członków zarządu Europejskiego Banku Centralnego ze względu na zmianę na stanowisku prezesa. Powołujemy nowego prezesa z Francji w następstwie prezesa z Włoch. To są takie elementy techniczne.

Jeszcze jedna ważna informacja – i to była wyłącznie inicjatywa prezydencji polskiej: udało się przyjąć konkluzje Rady Ecofin dotyczące oceny skutków finansowych i gospodarczych wspólnotowych regulacji. Mamy w tej chwili taką sytuację, że jest dosyć wyraźny przekaz z Rady Europejskiej, że priorytetem na najbliższy okres dla UE jest konsolidacja finansów publicznych, co oznacza, że musimy bardzo szczegółowo kontrolować w państwach członkowskich skalę wydatków publicznych, tak żeby jak najszybciej zmniejszyć deficyt finansowy. Natomiast nadal widzimy, że zdarzają się sytuacje, że w tym samym okresie Rady sektorowe potrafią przyjmować bardzo kosztowne regulacje zarówno dla budżetu, jak i dla przedsiębiorstw. To powoduje dosyć istotny problem w implementacji, dlatego że w momencie kiedy jest nakładany obowiązek zmniejszenia wydatków budżetowych, a w tym samym momencie pojawia się nowe ustawodawstwo generujące dodatkowe koszty, to państwa członkowskie mają problemy ze spełnieniem tego wymogu.

Stąd inicjatywa prezydencji polskiej jest taka, żeby równolegle do procesu normalnego uzgadniania aktów prawnych dwie Rady – Rada Ecofin i Rada ds. Konkurencyjności – miały prawo wydawać opinie, które będą przedkładane stosownym Radom podejmującym ostatecznie decyzje. Czyli tutaj jest ten ważny element – nie blokujemy całego procesu, tylko dokładamy jeden istotny dokument: opinie, które będą wskazywały, jaki wpływ na finanse publiczne ma dana regulacja czy dany pakiet, bo często są przyjmowane całe pakiety regulacji o bardzo istotnych skutkach finansowych. Jaki to ma wpływ na budżet krajowy. Bądź Rada ds. Konkurencyjności będzie przygotowywała opinie, jaki to ma wpływ na odpowiedni sektor przemysłu: czy zwiększa, czy zmniejsza obciążenie dla tego przemysłu, czy może wpłynąć na pogorszenie konkurencyjności. Ta inicjatywa spotkała się z poparciem bardzo wielu państw członkowskich, które mają pełną świadomość, że to ograniczanie czy kontrolowanie wydatków na poziomie krajowym musi się również przenieść na kontrolowanie wydatków na poziomie unijnym. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Teraz oddam głos ministrowi Igorowi Działukowi z Ministerstwa Finansów.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Igor Działuk:

Jeszcze Sprawiedliwości, pani przewodnicząca.

Poseł Anna Zalewska (PiS):

Przepraszam bardzo, ja w sprawie formalnej, pani przewodnicząca. Ponieważ nie mamy materiałów na piśmie, jeżeli mogłabym zasugerować, to po wystąpieniu każdego ministra dobrze by było, żeby był czas na zadawanie pytań właśnie do tego ministra. Zupełnie inaczej te pytania i odpowiedzi będą brzmiały niż w momencie pytań i odpowiedzi do całości. Tak jak mówię, gdyby były materiały pisemne, byłoby dużo łatwiej i sprawniej.

Dlatego taka moja prośba. Myślę, że jestem wyrazicielką Komisji, żeby rzeczywiście do każdego ministra od razu były pytania.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Ustaliliśmy zasady dzisiejszego posiedzenia i nie będę ich zmieniała. Państwo mogą sobie robić notatki. Myślę, że pytania można sobie zapisywać. Nie będzie problemu, żeby je zadać.

Poseł Marzena Wróbel (SP):

Pani przewodnicząca, to już jest naprawdę szczyt arogancji, to co pani w tej chwili powiedziała.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Oddaję głos panu ministrowi. Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MS Igor Działuk:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Wysoka Komisjo, formacja Rady, o której będę mówił przede wszystkim, to Rada ds. Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych. Z samej jej nazwy wynika współdzielony charakter odpowiedzialności za przebieg prac w tej Radzie pomiędzy ministrem sprawiedliwości a ministrem spraw wewnętrznych, tak że w części dotyczącej spraw wewnętrznych sprawozdanie w tym zakresie przedstawi pan minister Piotr Stachańczyk.

Na początku wspomnę tylko, w nawiązaniu do punktu poprzedniego państwa obrad w dniu dzisiejszym, że oprócz prac Rady ministrów ds. sprawiedliwości i spraw wewnętrznych w najbliższy poniedziałek przewidujemy podczas Rady ds. Konkurencyjności przyjęcie dyrektywy z zakresu właściwości ministra sprawiedliwości w sprawie połączeń rejestrów handlowych państw członkowskich UE.

Ponieważ poprzednie sprawozdanie z zakresu sprawowania prezydencji było składane Komisji w sierpniu tego roku za okres do sierpnia, skoncentruję się dzisiaj na wydaniach z okresu następnego, czyli od września do listopada. Jak państwo pamiętają, cele ogólne polskiej prezydencji wyrażone w programie polskiej prezydencji były dwutorowe. Z jednej strony, chodziło o uproszczenie dochodzenia roszczeń obywateli w postępowaniach cywilnych i przyspieszenie postępowań z tego zakresu, z drugiej strony – o uzyskanie zrównoważonego wzmocnienia procesowych i pozaprocesowych praw uczestników postępowania karnego, z jednej strony, podejrzanych i oskarżonych, z drugiej – przede wszystkim ofiar przestępstw i ustalenie jednolitego poziomu ich ochrony w państwach członkowskich UE. Obydwa te elementy drugiego priorytetu, oczywiście, z uwzględnieniem także celów postępowania karnego, nie mogły utrudniać osiągnięcia celu postępowania karnego.

W okresie sprawozdawczym odbyły się dwa posiedzenia Rady ds. Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych – we wrześniu i w październiku. W części dotyczącej sprawiedliwości podczas Rady wrześniowej prezydencja polska mogła skonkludować wyniki trilogu z PE dotyczące dyrektywy w sprawie europejskiego nakazu ochrony w sprawach karnych, tym samym poinformować o osiągniętym porozumieniu i zakończeniu prac nad tym projektem. Formalne podpisanie tekstu dyrektywy planujemy na marginesie Rady grudniowej w dniu 13 grudnia.

Przypomnę w skrócie. Ten instrument był przedmiotem informacji składanych Wysokiej Komisji wielokrotnie. To jest ten instrument, który przewiduje uznawanie środków ochrony przyznanych w jednym państwie członkowskim ofierze przestępstwa, na terytorium innego państwa członkowskiego. Dawaliśmy tutaj jako przykład ofiary przykład przemocy ze strony osób najbliższych i orzeczone w związku z tym zakazy zbliżania się czy przebywania w określonych miejscach. Do tej pory charakter tej ochrony był stricte terytorialny i ograniczał się wyłącznie do terytorium państwa, na terenie którego doszło do orzeczenia zakazu. W tej chwili zawsze na wniosek pokrzywdzonego będzie mu wystawiany przez właściwy organ procesowy certyfikat, który będzie powodował zastosowanie analogicznej ochrony w innym państwie członkowskim UE, do którego to państwa przemieszczać się będzie ofiara objęta tą ochroną, przy czym zawsze będzie to środek swoisty i charakterystyczny dla państwa wykonania tego nakazu. Czyli

nawet w przypadku orzeczenia, dajmy na to, hiszpańskiego nakazu, będzie on wykonywany w Polsce jako środek polski i na zasadach określonych w polskich przepisach prawnych.

Oprócz tego przyjęcia dyrektywy w sprawie europejskiego nakazu ochrony w sprawach karnych Komisja Europejska podczas tej Rady dokonała prezentacji dwóch bardzo istotnych nowych projektów objętych programem polskiej prezydencji: dyrektywy dotyczącej prawa do adwokata w postępowaniu karnym oraz prawa do powiadomienia osoby trzeciej o zatrzymaniu. Rozpoczęliśmy tym samym negocjacje nad tym projektem. Podczas Rady październikowej odbyła się pierwsza debata orientacyjna.

Komisja przedstawiła także projekt rozporządzenia ustanawiającego europejski nakaz zabezpieczenia na rachunku bankowym w celu ułatwienia transgranicznego dochodzenia wierzytelności w sprawach cywilnych i handlowych. Obydwa te projekty były przedmiotem zasięgnięcia przez rząd opinii Komisji.

Podczas obrad październikowej Rady ministrów ds. sprawiedliwości i spraw wewnętrznych poinformowano o stanie zaawansowania prac nad projektem dyrektywy w sprawie zwalczania niegodziwego traktowania w celach seksualnych i wykorzystywania seksualnego dzieci oraz pornografii dziecięcej. Równolegle do posiedzenia Rady odbywały się posiedzenia Komisji oraz plenarne PE. Skutkiem tych posiedzeń było przegłosowanie przez PE tego projektu. Tym samym nastąpiło uzgodnienie i przyjęcie projektu przez obydwie ciała ustawodawcze w UE. Formalne przyjęcie tego projektu nastąpiło podczas Rady ds. Ogólnych w dniu 15 listopada 2011 r. Ta dyrektywa będzie podpisana na marginesie najbliższego posiedzenia Rady.

Podczas Rady październikowej Komisja przedstawiła zakres rozporządzenia o europejskim prawie sprzedaży. Tu chcę tylko podkreślić, że jakkolwiek tytuł tego aktu prawnego ulegał zmianie i może brzmieć dla członków wysokiej Komisji jak nowy, to jest projekt, o którym także wielokrotnie mieliśmy okazję dyskutować podczas obrad tej Komisji, mianowicie dotyczący handlu internetowego i tak zwanego 28. opcjonalnego reżimu prawnego dotyczącego umów sprzedaży w internecie. Tu także zostały rozpoczęte prace nad tym projektem.

Chcę poinformować Wysoką Komisję, że osiągnęliśmy bardzo istotny postęp w zakresie dyrektywy o prawie do informacji w postępowaniu karnym, czyli tego listu „Letter of Rights”, czyli poinformowania uczestników postępowania karnego, podejrzanych i oskarżonych, o ich uprawnieniach. W tej chwili prezydencja zdołała doprowadzić do osiągnięcia kompromisu z PE oraz finalizacji prac nad tym projektem. Formalne przyjęcie projektu dyrektywy przewidujemy po głosowaniu w PE przewidywanym na 12 grudnia br. Oznaczałoby to możliwość przyjęcia tego aktu prawnego w pierwszym czytaniu przez obu ustawodawców wspólnotowych.

W okresie sprawozdawczym prezydencja polska w obszarze właściwości ministra sprawiedliwości zorganizowała także czterdzieści sześć posiedzeń grup roboczych pracujących nad projektami legislacyjnymi. W sumie było to sześćdziesiąt siedem dni roboczych pracy, co pozwoliło na bardzo dalekie zaawansowanie prac nad priorytetowymi projektami, a w szczególności na przyjęcie formalne tych dwóch aktów prawnych, o których mówiłem, i rysującą się perspektywę przyjęcia kolejnych dwóch lub trzech do końca roku.

Oprócz działalności Rady prezydencja w tym okresie zorganizowała także trzy spotkania ministerialne na poziomie ministrów sprawiedliwości i spraw wewnętrznych w wymiarze pozaunijnym, czyli szczyt UE-Rosja, UE-Bałkany Zachodnie oraz UE-Stany Zjednoczone.

Na początku listopada br. w Warszawie zorganizowaliśmy dużą konferencję poświęconą projektowi europejskiego prawa kontraktowego, czy też europejskiego prawa sprzedaży, o którym wspomniałem wcześniej, konferencję promującą otwarcie tego instrumentu do negocjacji. W konferencji wzięło udział około dwustu uczestników, przedstawicieli świata naukowego, politycznego oraz tak zwanych interesariuszy, czyli w szczególności środowisk biznesowych oraz ruchu konsumenckiego.

Na początku grudnia, w najbliższe poniedziałek i wtorek, przewidujemy drugą konferencję związaną z priorytetem prawno-karnym, czyli tymi pracami związanymi

z umacnianiem współpracy sądowej pomiędzy państwami członkowskimi UE. Dziękuję bardzo.

Posel Marek Łapiński (PO):

Pani przewodnicząca, ja w kwestii formalnej. Ponieważ na sali robią się warunki niezbyt przyjazne dla obradowania, proszę o ograniczenie wystąpień panów i pań ministrów do pięciu minut, skupienie się nie na didaskaliach i kalendarzach, tylko na kwestiach istotnych, tak żeby posłowie je zanotować i ewentualnie w czasie dyskusji zadać pytania. Jest wiele ozdobników, natomiast...

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Panie pośle, myślę, że są też posłowie, którzy chcieliby uzyskać szczegółową informację, żeby uniknąć później zbędnych pytań. Nie będziemy ograniczać czasu ministrom. Nie jest obowiązkowe przebywanie w tej sali, nie jest obowiązkowe członkostwo w Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Na pewno mają państwo tego świadomość. Teraz oddam głos panu ministrowi Piotrowi Stachańczykowi z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Posel Małgorzata Sadurska (PiS):

Pani przewodnicząca, ale pani jako przewodnicząca ma prowadzić obrady. Niech pani zwróci uwagę, że członkowie Komisji siedzą w kątach, bo nie mogą znaleźć miejsca przy stole.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Są miejsca. Bardzo proszę je zająć.

Posel Małgorzata Sadurska (PiS):

Pani przewodnicząca, proszę panią, żeby pani zrobiła przerwę, znalazła salę i przeniosła Komisję do innej sali. Dzisiaj nie ma wielu obrad komisji i sal w Sejmie jest dużo. Więc bardzo proszę panią przewodniczącą o wypełnianie w końcu swojej roli. Zgłaszam wniosek formalny, proszę go przegłosować.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Nie ma problemu, możemy przegłosować. Rozumiem, że to jest wniosek o przerwę, tak?

Posel Małgorzata Sadurska (PiS):

O zmianę sali.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

To nie jest wniosek formalny, proszę zajrzeć do regulaminu. Nie jest to wniosek formalny. Wnioski formalne określa regulamin Sejmu i to nie był wniosek formalny. Szanowni państwo, są miejsca na sali. Mogę je wskazać posłom, którzy nie mają miejsca, żeby usiąść. Tuż obok mnie również jest miejsce. Bardzo proszę. Kto z pań i panów posłów nie ma miejsca? Tu jest miejsce. Proszę bardzo, kto z państwa posłów nie ma gdzie usiąść? Koło pana europoła Migalskiego wiem, że jest miejsce. Czy ktoś z pań i panów posłów nie ma gdzie siedzieć? Nie będę za państwa wybierać. Rozumiem, że nie wszyscy chcą siedzieć koło siebie, rozumiem te animozje.

Posel Stanisław Piotrowicz (PiS) – spoza składu Komisji:

Pani przewodnicząca, ale bardzo proszę przywrócić właściwą proporcję rzeczy. To jest Sejm Rzeczypospolitej, my jesteśmy posłami. Goście, czyli strona rządowa, siedzą sobie przy stołach, elegancko. Jak pani zorganizowała to posiedzenie, że posłom pani wskazuje miejsce koło posła Migalskiego gdzieś pod ścianą. Pani jest gospodynią tego posiedzenia, to jest Sejm Rzeczypospolitej. Strona rządowa, urzędnicy państwowi, różni goście, eksperci, cały sztafaż Komisji, pracownicy Sejmu są naszymi gośćmi na tej sali.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Panie pośle, nie udzieliłam panu głosu, to po pierwsze. Po drugie, pytałam, kto z pań i panów posłów nie ma gdzie usiąść.

Posel Stanisław Piotrowicz (PiS) – spoza składu Komisji:

Ale to nie chodzi o to, żeby usiąść, tylko jak usiąść. Pani poseł, na miły Bóg, pani jest gospodynią tej sali, my jesteśmy posłami tego Sejmu. Wszyscy, którzy nie są posłami, są gośćmi naszymi tutaj i pani powinna tak to zorganizować.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Czy pan da mi dokończyć? Jeśli usłyszę, że ktoś z pań i panów posłów nie siedzi w miejscu, w którym chciałby siedzieć, to ja oczywiście poproszę osoby asystujące ministrom, żeby ustąpiły państwu miejsca. Tylko na teraz nie widzę tego problemu.

Posel Stanisław Piotrowicz (PiS) – spoza składu Komisji:

Pani przewodnicząca, czy pani nie dostrzega tego, że jest nadmierne zagęszczenie na sali, wręcz niedopuszczalne? Czy pani tego nie widzi? Czy potrzeba dowodzić oczywistym faktom?

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Uczestniczyłam w posiedzeniach Komisji w poprzedniej kadencji, wiem, że warunki są trudne, ale do tej pory państwo nie mieli z tym problemów. Rozumiem, że siedzą państwo zbyt blisko siebie. Tak jak mówię, jeśli ktoś ma nie takie miejsce, jak by chciał, bardzo proszę, zaraz poprosimy osoby asystujące ministrom, żeby ustąpiły państwu miejsca. Tylko na teraz nie wiem, kto ma taki problem.

Posel Anna Fotyga (PiS):

Pani przewodnicząca, proszę podać podstawę prawną, na podstawie której odrzuciła pani wniosek formalny. Bo to był wniosek formalny.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Mogę przegłosować wniosek formalny o przerwę, nie mogę przegłosować wniosku o zmianę sali, bo tego nie uwzględnia regulamin Sejmu. Czy jest wniosek formalny o zmianę sali? O przerwę, przepraszam.

Kto z pań i panów posłów jest za przerwą? Zaraz określimy czas. Kto jest za przerwą w obradach Komisji, proszę podnieść rękę. Kto jest przeciwny przerwie, proszę podnieść rękę.

Jest 12 do 11, czyli robimy dziesięć minut przerwy.

[Po przerwie]

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Proszę o zajęcie miejsc w pierwszej kolejności panie posłanki i panów posłów oraz ministrów. I oczywiście osoby obsługujące obrady naszej Komisji. Jeśli będą miejsca w drugim rzędzie, to w dalszej kolejności – osoby asystujące ministrom.

Wznawiam obrady. Chciałam przeprosić za to zamieszanie. Zwrócę się do Kancelarii Sejmu o to, żebyśmy mieli zapewnione odpowiednie warunki do obrad. Niestety, takie sytuacje zdarzały się również w poprzedniej kadencji. Mam nadzieję, że Kancelaria Sejmu znajdzie jakieś rozwiązanie dla jednej z największych, jeśli nie największej Komisji, a na pewno najważniejszej Komisji. Tak że jeszcze raz państwa przepraszam, ale, niestety, takie mamy warunki, nieprzewidziana sytuacja. Chociaż widzę, że osób już jest na sali mniej. Mam tylko nadzieję, że wszyscy panie i panowie posłowie dotarli i są z nami państwo ministrowie. Przekazuję głos Piotrowi Stachańczykowi, wiceministrowi spraw wewnętrznych i administracji. Bardzo proszę.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Piotr Stachańczyk:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Wysoka Komisjo, w okresie od poprzedniego sprawozdania ministra spraw wewnętrznych z działalności na forum Rady JHA odbyło się jedno posiedzenie Rady w dniu 27 października w Luksemburgu. Głównymi tematami Rady były: po pierwsze, problematyka narkotyków syntetycznych. Prezydencja polska przygotowała dokument, tak zwany Pakt na rzecz walki z narkotykami syntetycznymi. Ten dokument był przygotowywany przez większą część roku, był jednym z priorytetów polskiej prezydencji. Był odpowiedzią czy dodatkiem do paktu, który

przyjęto za prezydencji francuskiej, który dotyczy walki z narkotykami naturalnymi – kokaina i heroina. Wprowadzał tu ten element, na którym Polsce zależało najbardziej, czyli walkę z narkotykami syntetycznymi, nowymi substancjami psychoaktywnymi i prekursorami. Pakt został przyjęty na Radzie w Luksemburgu z aprobatą, poparty przez wszystkie kraje i Komisję. W przyszłym roku oczekujemy propozycji legislacyjnej Komisji, która przekuje zapisy paktu na materię prawną.

Drugim elementem Rady, który był następnie kontynuowany w pracach grup roboczych w listopadzie, była sprawa tak zwanego wspólnego europejskiego systemu azylowego, czyli zestawu aktów prawnych, co do których UE zobowiązała się w programie sztokholmskim, że zostaną przyjęte do końca grudnia 2012 roku. Tych aktów jest pięć. Na Radzie omawiany był stan prac i perspektywy do końca polskiej prezydencji.

Prace nad tymi dokumentami trwały również, jak mówiłem, w listopadzie – w grupach roboczych i w Komitecie SCIFA. Stan prac jest obecnie taki, że dyrektywa dotycząca kwalifikowania osób jako uchodźców została już przyjęta przez Radę i PE. Rozporządzenie dotyczące systemu ustalania kraju właściwego do rozpatrywania wniosków uchodźczych, tak zwane rozporządzenie Dublin II. Tu prezydencja polska po dwóch latach zawieszenia prac wypracowała kompromis i mamy nadzieję, że ten kompromis zostanie zaakceptowany w trakcie Rady grudniowej.

Jeśli chodzi o rozporządzenie Eurodac, to oczekujemy, systematycznie naciskając, na nową propozycję Komisji Europejskiej. Jeśli chodzi o dyrektywę dotyczącą warunków dla osób ubiegających się o status uchodźcy, to polska prezydencja odbyła pierwsze czytanie, prace techniczne, prace merytoryczne i również mamy nadzieję, że według stanu na dzień dzisiejszy do Rady grudniowej wszystkie poważne problemy związane z tą dyrektywą powinny zostać rozwiązane i prezydencja duńska będzie mogła przystąpić do trilogu z PE.

Jeśli chodzi o dyrektywę proceduralną, to prezydencja polska skupiła się na wybranych najważniejszych, ustalonych problemach i też wydaje się, że problemy te znajdują rozwiązanie do końca prezydencji według stanu prac na dzień dzisiejszy.

Następnym tematem, który był omawiany, była zmiana rozporządzenia nr 1931/2006 w sprawie małego ruchu granicznego i objęcie małym ruchem granicznym całego obwodu kaliningradzkiego oraz właściwiej jemu wielkościowo strefy po stronie polskiej. Rozporządzenie to zostało w formie globalnego podejścia przez Radę w Luksemburgu przyjęte. W ciągu następnego miesiąca trwały szybkie prace w PE, bo PE w pełni akceptował to rozporządzenie. Według mojej wiedzy, w dniu wczorajszym PE przegłosował przyjęcie tego rozporządzenia. Jeżeli tak się stało, to będziemy się starać, aby to rozporządzenie zostało przyjęte na liście punktów A albo przez Radę JHA, albo przez Radę ds. Rybołówstwa w grudniu br.

I wreszcie, czwarta dyskusja w Radzie to była dyskusja o nielegalnej migracji. Dyskusja o charakterze politycznym, gdzie wskazywano na największe zagrożenia spowodowane nielegalną migracją. W chwili obecnej największym problemem w tym zakresie jest cały czas granica grecko-turecka, gdzie do trzystu osób dziennie potrafi próbować przekroczyć tę granicę. Następnie osoby te albo pozostają w Grecji, albo poprzez Bałkany Zachodnie, albo przez morze do Włoch próbują przekroczyć granicę i dostać się do innych krajów UE. W trakcie dyskusji rozmawiano zarówno o tym, jakie działania czy jakie rozmowy powinno się podjąć ze stroną turecką, jaką rolę powinna spełniać Agencja Frontex, a także na temat rozwoju czy możliwych scenariuszy rozwoju sytuacji migracyjnej w Grecji.

Poza posiedzeniem Rady w trakcie okresu sprawozdawczego na grupach roboczych trwały prace nad dokumentami dotyczącymi nowego modelu zarządzania strefą Schengen, czyli ewaluacji Schengen i kodeksu granicznego Schengen, czyli nad propozycjami Komisji Europejskiej dotyczącymi kwestii kontrolowania, jak państwa wypełniają zobowiązania związane z uczestnictwem w strefie Schengen, a także jak powinien się kształtować proces ewentualnego przywracania kontroli na granicach wewnętrznych. Te prace zapowiadają się na dłuższe, chyba że Komisja Europejska zmieni zdanie, bo istnieje zasadnicza rozbieżność między stanowiskiem państw członkowskich a stanowiskiem Komisji, polegająca na tym, że państwa członkowskie zdecydowanie chcą mniej-

szej roli Komisji w tym zakresie, niż Komisja widzi dla siebie w przedłożonych propozycjach. Mówiłem o tym na Komisji jeszcze w poprzedniej kadencji w sprawach dyskusji nad dokumentami przedstawionymi przez Komisję.

Wreszcie, w tym samym okresie prezydencja prowadziła rozmowy na temat ewentualnego przyjęcia Rumunii i Bułgarii do strefy Schengen. Sytuację na dzień dzisiejszy mamy taką, że prezydencja przedstawiła propozycję kompromisową w tym zakresie we wrześniu. Nie uzyskała ona akceptacji Rady z uwagi na negatywne stanowisko Finlandii i Holandii. Od września trwały rozmowy zarówno prezydencji, jak i innych polityków europejskich, a także zainteresowanych krajów, czyli Rumunii i Bułgarii, z Finlandią i Holandią. Sytuacja jest taka, że Finowie zmiekczyli stanowisko, czyli wyrazili gotowość do rozmów dwustronnych i pogłębiania swojej wiedzy o sytuacji w Rumunii i Bułgarii i dali do zrozumienia, że mogą zmienić stanowisko, choć nie wydaje się, żeby za polskiej prezydencji, natomiast stanowisko holenderskie z każdym miesiącem jeszcze bardziej się usztywnia. Na dzisiaj nie widać żadnej możliwości, żeby Holandia zmieniła stanowisko. Można zaznaczyć, że w Holandii kwestia trybu podjęcia decyzji i tego, kiedy pozytywna decyzja może być podjęta przez Holandię, jest wpisana do umowy koalicyjnej, tak że rząd holenderski jest bardzo silnie związany również w polityce wewnętrznej tym, że nie może podjąć decyzji w tym zakresie bez bardzo poważnego poparcia politycznego, a poparcia politycznego w Holandii dla takiej decyzji w chwili obecnej absolutnie nie ma.

Ostatnia rzecz – w okresie sprawozdawczym miało miejsce największe wydarzenie, jeśli chodzi o to, co się odbywało w Polsce, mianowicie konferencja ministerialna programu praskiego w Poznaniu, na początku listopada, gdzie przyjęto wspólny plan działań w zakresie migracji państw UE, Bałkanów Zachodnich, Turcji i państw Wspólnoty Niepodległych Państw. Ten plan działania uzyskał wstępne finansowanie ze strony Komisji Europejskiej. Obecnie trwają rozmowy dwu- i wielostronne na temat przygotowania programów, które będą realizowane w oparciu o ten przyjęty w Poznaniu plan. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję, panie ministrze. Poproszę o głos sekretarza stanu w Ministerstwie Gospodarki, Mieczysława Kasprzaka.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki Mieczysław Kasprzak:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Wysoka Komisjo, szanowni państwo, postaram się w trybie skróconym przedstawić podejmowane działania przez Ministra Gospodarki w okresie sprawozdawczym. Otóż w tym czasie kontynuowane były działania związane z naszymi priorytetami w okresie prezydencji, a więc integracja europejska jako źródło wzrostu. Kolejne priorytety to bezpieczna Europa i Europa otwarta na świat.

Jeżeli chodzi o pierwszy priorytet, to zostały podjęte działania na rzecz pogłębienia rynku wewnętrznego. Kluczowym wydarzeniem było Forum Jednolitego Rynku od 2 do 4 października w Krakowie. Rezultatem tej dyskusji było przyjęcie przez uczestników deklaracji tzw. krakowskiej, bardzo ważnej z naszego punktu widzenia. Deklaracja ta została przekazana instytucjom europejskim. 5 grudnia Polska przygotowuje na posiedzenie Rady ds. Konkurencyjności projekt konkluzji w sprawie rezultatów Forum Jednolitego Rynku. Z punktu widzenia polityki gospodarczej bardzo ważna sprawa.

Jeżeli chodzi o jednolitą ochronę partnerstwa, to trzeba powiedzieć, że mamy dość duży sukces. W dniach 12-14 października odbyło się posiedzenie międzynarodowego zespołu w sprawie statutu sądu patentowego. Bardzo ważna i istotna rzecz, aby zapewnić jednolitą ochronę własności intelektualnej. W tej chwili trwają ostateczne prace uzgodnieniowe, gdzie ten sąd miałby siedzibę, jaka byłaby składka poszczególnych krajów europejskich. Trwają szczegółowe uzgodnienia. Myślę, że rezultaty w tym zakresie będą w najbliższym czasie widoczne.

Jeżeli chodzi o jednolitą politykę energetyczną – priorytet drugi – to możemy się pochwalić osiągnięciem dość istotnym, jeśli chodzi o zewnętrzny wymiar polityki energetycznej UE. Szeroki dialog, który odbył się we Wrocławiu między 19 a 20 września, zaowocował przygotowaniem dwóch mechanizmów. Przede wszystkim mechanizmu

koordynacji, zapewniającego zewnętrzną spójność energetyczną UE. Drugi mechanizm to mechanizm solidarności, bardzo istotny w sytuacjach kryzysowych, które w zakresie dostaw energii zdarzały się i mogą się zdarzyć.

Ważnym elementem, jeśli chodzi o trzeci priorytet, jest akcesja Rosji do WTO. Tutaj dwustronne porozumienie między Gruzją a Rosją, które udało się osiągnąć, zaowocuje przyjęciem Rosji do WTO. W Genewie zapadną ostateczne decyzje. 15-17 grudnia konferencja ministerialna WTO odbędzie się w Genewie i myślę, że zaowocuje przyjęciem Rosji do WTO.

Jeżeli chodzi dalej o sprawy zewnętrzne handlowe, to jest sprawa stowarzyszeniowa UE z Ukrainą. Prace i uzgodnienia w tym zakresie są na dobrym etapie, idą w dobrym kierunku. Niemniej jednak ostatnio problemy polityczne Ukrainy trochę ten proces wyhamowały, ale mamy nadzieję, że w najbliższym czasie sprawy pójdą w dobrym kierunku.

O jednej rzeczy chciałem jeszcze powiedzieć – o grupie roboczej wysokiego szczebla dotyczącej deregulacji, o czym tu była mowa. 4 listopada odbyło się w Polsce posiedzenie grupy roboczej wysokiego szczebla, gdzie bardzo szczegółowo zostały omówione osiągnięcia w zakresie deregulacji, oceny skutków regulacji. Sprawa bardzo istotna. Okazuje się, chciałbym to podkreślić, i było to już wcześniej powiedziane, że wiele krajów europejskich ma znaczące osiągnięcia w tym zakresie. My też przedstawiliśmy nasz dorobek w tym zakresie. Z punktu widzenia naszego rządu, naszej legislacji oczekiwania w dalszym ciągu są bardzo duże i niestety ta grupa robocza, tzw. grupa Schroedera, będzie postulować o dalsze działania w tym zakresie. Myślę, że po tym posiedzeniu grupy znalazło się to również w exposé pana premiera. MG będzie kontynuować te prace, które do tej pory były u nas prowadzone w tym zakresie. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Teraz poproszę o zabranie głosu Tadeusza Nalewajka, podsekretarza stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Tadeusz Nalewajk:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Wysoka Komisjo, chciałem przedstawić informację, zgodnie z dyspozycją Komisji, na temat działalności ministra rolnictwa za czasów naszej prezydencji. Jak jest ogólnie wiadomo, priorytetem najbardziej istotnym w czasie naszej prezydencji były dyskusje nad pakietem legislacyjnym przedstawionym przez Daciana Ciolosa 12 października tego roku. W czasie polskiej prezydencji pod naszym przewodnictwem do końca listopada odbyły się cztery posiedzenia Rady. Obok posiedzeń odbywały się również spotkania specjalnego komitetu ds. rolnictwa, który przygotowuje posiedzenia Rady oraz grup roboczych.

Pakiet przedstawiony 12 października rodzi wiele kontrowersji, na pewno nie spełnia naszych oczekiwań co do stanowiska rządu z 2009 roku, co do przyszłości wspólnej polityki rolnej w głównych kwestiach: zrównania płatności obszarowych, niejednolitej płatności obszarowej czy metody stosowania płatności, tak jak mamy w tej chwili SAPS, płatności od gospodarstwa, oczywiście wspólnej organizacji rynków rolnych, wsparcia obszarów wiejskich, czyli PROW, pierwszy i drugi filar, czyli inwestycyjny drugi, a pierwszy płatności bezpośrednie, monitorowanie wspólnej polityki rolnej.

Tak jak powiedziałem, zainicjowaliśmy również szeroką dyskusję na forum PE zgodnie z nową dyspozycją traktatu. Odbyły się już dwa spotkania na forum PE – pierwsze z udziałem ministrów i członków PE krajów wchodzących w skład UE. Niedawno odbyło się spotkanie z udziałem organizacji rolniczych w UE i 19 lub 17 grudnia jest przewidywane spotkanie na forum PE ze światem nauki co do kształtu wspólnej polityki rolnej po 2014 roku, bo, tak jak powiedziałem wcześniej, pakiet ten nie spełnia naszych oczekiwań, podobnie jak i większości krajów wchodzących w skład UE. Nie takie były założenia ani oczekiwania co do przedstawionego pakietu legislacyjnego. Były również takie głosy, żeby najpierw przyjąć budżet unijny do 2020 roku, bo rozmawia się dzisiaj bez budżetu w określonej sytuacji społeczno-politycznej. Działania skupiły się głównie na tych sprawach, które są najbardziej istotne dla polskiego rolnictwa, czyli, jak powiedziałem, to jest kwestia dopłat bezpośrednich drugiego filara, proporcji pierwszego fila-

ra do drugiego we wspólnej polityce rolnej. Na 14 i 15 grudnia jest planowane ostatnie przewidziane za naszej prezydencji spotkanie Rady ds. Rolnictwa i Rybołówstwa.

Drugim istotnym elementem, który był dyskutowany, jest kwestia wspólnej polityki rybackiej jako oddzielnego programu. Tu były głównie kwestie możliwości połowowych na 2012 rok z dość istotnych spraw szczegółowych dotyczących polityki rybackiej.

Trzecią dość istotną sprawą, bardzo mocno kontrowersyjną i podnoszoną przez nas był program pomocy dla osób najbardziej potrzebujących. Tu jest po pierwszym, bardzo wielkim oporze grupy mniejszości blokującej, szczególnie Niemców. Była propozycja obniżenia chyba do 80 proc. całego programu, gdzie my jesteśmy naprawdę dużym beneficjentem, chyba największym w UE, jeśli chodzi o pomoc dla potrzebujących. Jest wstępna zgoda po naszej interwencji, propozycji i rozmowach, jednak funkcjonowanie i przedłużenie funkcjonowania tego działania wymaga formalnego przegłosowania przez Radę.

Kolejna kwestia bardzo istotna to kwestia dyrektywy ustanawiającej minimalne normy ochrony kur niosek. To jest sprawa ciągnąca się w UE od 1999 roku. Jest część krajów, które przystosowały klatki do nowych norm. Chodzi o dobrostan kur niosek w klatkach wielkofermowych. Chodzi o zwiększenie ich dobrostanu i, jak powiedziałem, my mieliśmy krótszy czas niż pozostałe kraje europejskie. Jako kraj nie wykonaliśmy w części przystosowania, jak również inne kraje. Ostatnio odbyła się dyskusja, nie pamiętam jej wyniku, ale być może będzie możliwe, że będzie pewien okres przejściowy co do modyfikacji klatek. Jest to dość kosztowna sprawa. Jak dobrze pamiętam, u nas ponad pięćset przedsiębiorców się tym zajmuje, a około trzystu przedsiębiorców jeszcze klatek nie wymieniło. Bo to jest sprawa dość kosztowna. Jak powiedziałem, my jako kraj mieliśmy mniej czasu na modyfikacje tych klatek niż kraje, które od 1999 roku mogły to wykorzystywać.

Kolejna sprawa to są działania promocyjne, informacyjne dotyczące produktów rolnych. Tu chodzi głównie o kwestie zapewnienia konkurencyjności produktów wytwarzanych w UE. Myślę, że jest to sprawa dość istotna, sprawa tak zwanej Zielonej Księgi w sprawie działań informacyjnych i promocyjnych dotyczących produktów rolnych. De facto rozpoczęła ona debatę nad zmianą kształtu tej polityki.

Następna to jest kwestia taka, że nasza prezydencja zainicjowała dialog na temat możliwości poprawy konkurencyjności wspólnotowego rolnictwa poprzez wykorzystanie odnawialnych źródeł energii. W związku z powyższym, wcześniej u nas się odbyła konferencja z udziałem krajów unijnych w osobach ministrów odpowiedzialnych za te sprawy – w Sopocie w lipcu 2011 r.

Oczywiście, sprawy, jeśli chodzi o wspólną politykę rolną, to są szczególnie kwestie uproszczenia tej wspólnej polityki rolnej. Okazuje się, że niekoniecznie ten pakiet jest korzystny dla nas i dla wielu krajów jeżeli chodzi o oczekiwania. Dziękuję bardzo.

Sekretarz stanu w MSZ Mikołaj Dowgielewicz:

Myślę, że pan minister Nalewajk zapomniał jeszcze o jednej sprawie, czyli programie dożywiania dla najuboższych. Może by jednak zreferował.

Podsekretarz stanu w MRiRW Tadeusz Nalewajk:

Ale ja mówiłem o tym.

Sekretarz stanu w MSZ Mikołaj Dowgielewicz:

Tak? Dobrze, przepraszam.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

To jak będą później pytania do tego, to poprosimy pana ministra o uzupełnienie wypowiedzi. Teraz poproszę pana Bernarda Błaszczuka, podsekretarza stanu w Ministerstwie Środowiska.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska Bernard Błaszczuk:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Panie i panowie posłowie, jeżeli chodzi o podsumowanie naszego przebiegu sprawowania przewodnictwa przez Polskę w Radzie UE, przebieg prac w zakresie priorytetów polskiego przewodnictwa dotyczył: zmiany klimatu, działania w ramach procesu Rio+20, efektywnego wykorzystania zasobów i ochrony

różnorodności biologicznej. Oczywiście, te wskazane najważniejsze wyniki prac w poszczególnych dziedzinach postaram się przedstawić.

Pierwsze, to sprawy związane z realizacją priorytetu dotyczącego zmian klimatu. Najważniejsze zadania prezydencji obejmowały: przygotowanie do konferencji COP 17 w Durbanie, w tym uzgodnienia wewnątrzunijne dotyczące, między innymi, szczegółów stanowiska w sprawie AAU, prowadzone w ramach grupy roboczej i podgrup eksperckich.

Kolejne sprawy to prace w trakcie siedemnastej konferencji, która odbywa się od 28 listopada do 9 grudnia w Durbanie – koordynacja stanowiska UE oraz jego reprezentacja w ramach negocjacji wielostronnych.

Kolejne to sprawy zorganizowanego wspólnie z MSZ warsztatów klimatycznych dla krajów partnerstwa wschodniego. Odbyło się to w Warszawie 17 i 18 listopada, z udziałem państw partnerstwa wschodniego, państw UE oraz Komisji Europejskiej. Zasadniczym celem warsztatów było przedstawienie dostępnych mechanizmów wsparcia realizacji polityki klimatycznej, jak również państw partnerstwa wschodniego z uwzględnieniem pomocy udzielanej ze środków budżetu UE oraz wymiany informacji na temat zapotrzebowania tych państw na tego typu pomoc.

Podczas Rady ds. Środowiska w dniu 10 października prezydencja doprowadziła do przyjęcia konkluzji Rady w sprawie stanowiska UE na COP 17 w Durbanie. Kluczowe punkty dyskusji ministrów dotyczyły przyszłości drugiego okresu rozliczeniowego, Protokołu z Kioto oraz kwestii AAU, czyli jednostek uprawnień do emisji. To są główne elementy.

Jeśli chodzi o proces Rio+20, to podczas posiedzenia 10 października Rada przyjęła konkluzje, które są pierwszym politycznym stanowiskiem w ramach przygotowań do procesu Rio+20, czyli konferencji mającej na celu odnowienie zobowiązań politycznych w obszarze zrównoważonego rozwoju. Główne wyniki konferencji Rio+20 zawierają mapę drogową w obszarze zielonej gospodarki złożonej z konkretnych celów i działań na szczeblu międzynarodowym, jak również pakiet reform prowadzących do wzmocnienia międzynarodowego zarządzania środowiskiem. W dniu 28 października COREPER przyjął bez dyskusji wypracowany pod kierunkiem polskiej prezydencji wkład UE i państw członkowskich do dokumentu negocjacyjnego na konferencję Rio+20.

Prezydencja kontynuuje również wysiłki w zakresie osiągnięcia i koordynuje stanowisko UE, państw członkowskich do stanowiska regionu paneuropejskiego na konferencję Rio+20 podczas regionalnego spotkania przygotowawczego, które odbywa się właśnie wczoraj i dziś w Genewie. Skoordinowanie prac UE i państw członkowskich nad materiałami i ich kompilacją, nad dokumentem „Zero Draft”.

Jeżeli chodzi o efektywne wykorzystanie zasobów, to przedstawiono je w ramach Komisji Europejskiej. Proponuje się nowe, horyzontalne podejście do ochrony środowiska poprzez przede wszystkim integrowanie aspektów środowiskowych w inne polityki – chodzi tu przede wszystkim o transport, energetykę, rolnictwo – zwracając uwagę na przepływ surowców, materiałów i odpadów.

Prezydencja kontynuuje dyskusje w Radzie mające na celu ukierunkowanie dalszych prac Komisji w zakresie doborów, celów i instrumentów ich realizacji wstępnie zaproponowanych przez Komisję Europejską w mapie drogowej.

Jeżeli chodzi o sprawy dotyczące różnorodności biologicznej – czwarty główny punkt naszej prezydencji – to rolą prezydencji jest koordynacja stanowisk krajowych odzwierciedlających interesy UE w dziedzinie różnorodności biologicznej związanej z wdrażaniem decyzji COP 10 w Nagoi, przygotowanie decyzji COP 11. Praca prezydencji koncentruje się przede wszystkim na kontynuacji prac prezydencji węgierskiej na rzecz wdrażania strategii różnorodności biologicznej w perspektywie roku 2020. Polska prezydencja zobowiązała się do przygotowania pogłębionej konkluzji Rady do planu działań unijnej strategii dotyczącej różnorodności biologicznej do 2020 roku. W ramach prac grupy roboczej zakończono uzgodnienie tekstu konkluzji Rady, ze szczególnym uwzględnieniem planu działań do strategii unijnej. Celem prezydencji jest doprowadzenie do przyjęcia konkluzji podczas posiedzenia Rady 19 grudnia.

Ponadto, w dniach 7-9 listopada w Warszawie odbyła się konferencja ekspercka „Planowanie na rzecz różnorodności biologicznej”, która stanowi narzędzie realizacji

kolejnego celu prezydencji w postaci zainicjowania dyskusji na temat kluczowej roli planowania przestrzennego jako narzędzia koordynacji i integracji polityk międzysektorowych w kierunku zwiększenia skuteczności ochrony różnorodności biologicznej.

Przedmiotem prac prezydencji podczas dziesiątej konferencji stron Konwencji Bońskiej „O ochronie wędrownych gatunków dzikich zwierząt” w Bergen było ostateczne uzgodnienie stanowiska UE na to spotkanie konwencji, jak również koordynacja UE i prezentacja stanowiska podczas tych obrad. Przedmiotem uzgodnień był przyszły kształt konwencji w kontekście dostosowania nowych zadań do istniejących form organizacyjno-prawnych. W trakcie konferencji podpisano „Memorandum of understanding” dotyczące rekinów i ptaków wędrownych. Podpis przedstawiciela prezydencji polskiej złożony był jako pierwszy.

Jeżeli chodzi o prace legislacyjne, które są prowadzone w ramach prezydencji, to są to przede wszystkim prace dotyczące projektu rozporządzenia w sprawie udostępnienia na rynku i stosowania produktów biobójczych, co ma doprowadzić do uzgodnienia kompromisowych zasobów projektu. Prezydencja doprowadziła do porozumienia międzyinstytucjonalnego w drugim czytaniu, co uważamy za duży sukces polskiej prezydencji. Kontynuujemy prace nad projektem dyrektywy Seveso. Wobec wyczerpania możliwości dalszego procedowania na poziomie grupy roboczej, prace zostały przekazane na poziom COREPER-u, który przygotowuje mandat na pierwszy trilog.

Kolejna sprawa to prace nad przekształceniem dyrektywy PE i Rady w sprawie zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego. Planowane zakończenie uzależnione jest od osiągnięcia trudnego kompromisu Rady i Komisji Europejskiej w kwestii poziomów zbierania zużytego sprzętu.

Jeżeli chodzi o zadania prezydencji w ramach najważniejszych wydarzeń w obszarze środowiska, to oczywiście w międzyczasie odbyło się kilkanaście spotkań. Wymieniłem tylko niektóre. W sprawach dotyczących zielonej gospodarki, jak przed chwilą mówiłem – Rio+20. Kolejna sprawa to są konferencje dotyczące stron Konwencji Bazylejskiej COP 10, które się odbyły w Cartagenie. To również jest globalny instrument prawny zapewniający kontrolę nad transgranicznym przemieszczaniem się odpadów niebezpiecznych i innych odpadów.

Kolejna ważna konferencja odbyła się w Nairobi w dniach od 31 października do 4 listopada w sprawie konwencji rtęciowej. Podczas tej sesji przedstawialiśmy stanowisko UE. Ta konwencja ma bardzo dużą wagę gospodarczą ze względu na specyfikę polskiej gospodarki.

Punkt, który również jest ważny, to konferencja dotycząca stron Konwencji Wiedeńskiej o ochronie warstwy ozonowej, spotkanie stron Protokołu Montrealskiego w sprawie substancji zubażających warstwę ozonową. Celem spotkania było przede wszystkim przedyskutowanie najważniejszych globalnych problemów dotyczących substancji zubażających warstwę ozonową, jak również podjęcie decyzji wypracowanych na 31. spotkaniu grupy roboczej. To spotkanie odbyło się w Indonezji. Polsce jako prezydencji Rady UE przypadła rola reprezentowania UE w trakcie negocjacji, które mają doprowadzić do eliminacji produkcji i użycia substancji produkowanych przez człowieka i uznanych za zubażające warstwę ozonową. Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Poproszę o głos panią Annę Wypych-Namietko, podsekretarz stanu w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej.

**Podsekretarz stanu w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej
Anna Wypych-Namietko:**

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Wysoka Komisjo, mam zaszczyt przedstawić działania polskiej prezydencji, będące w kompetencji ministra infrastruktury, a obecnie ministra transportu, budownictwa i gospodarki morskiej. W okresie od 15 października do dziś odbyło się czterdzieści pięć różnych grup roboczych, w tym również grupy z dziedziny telekomunikacji, komunikacji i łączności.

W tym okresie udało nam się uzyskać następujące sprawy i działania. Jako pierwsze i najważniejsze mogę powiedzieć, że prezydencja pracowała nad projektem dyrektywy

PE i Rady zmieniającej dyrektywę nr 2025 w odniesieniu do zastosowania etapów emisji zanieczyszczeń w stosunku do ciągników o wąskim rozstawie kół. Prezydencji naszej udało się zakończyć prace, porozumienie z PE zostało zawarte już w pierwszym czytaniu. Dyrektywa została opublikowana 16 listopada. Jak już wspomniałam, dotyczy ona stopniowego ograniczania emisji gazowych i stałych pochodzących od silników zastosowanych w takich niewielkich ciągnikach. Te ciągniki są zdecydowanie europejskim narzędziem pracy. Kategorie T2, T4, T1, C3 są dostosowane do szczególnych właściwości terenu, pracują w winnicach i sadach w Europie. Są produkowane prawie wyłącznie w Europie. Pod marką Lamborghini produkowane są również w Polsce, w Jackowie, w województwie lubelskim.

Drugim ważnym sukcesem, który udało nam się osiągnąć, jest przyjęcie w pierwszym czytaniu przez parlament rozporządzenia PE i Rady ustanawiającego program na rzecz dalszego rozwoju zintegrowanej polityki morskiej. Wejście w życie rozporządzenia nastąpi 6 grudnia. Zostało ono podpisane 30 listopada. Dlaczego to rozporządzenie jest ważne? Zabezpiecza ono finansowanie programów polityki morskiej, wdrażanie polityki morskiej, które prowadzone już jest przez DG MARE i państwa członkowskie.

Jeżeli chodzi o zabezpieczenia finansowe, najważniejszym elementem jest to, że na wdrożenie programów w zakresie zintegrowanej polityki morskiej przeznaczono 40 mln euro, ale z realokacji i z budżetu bieżącego do roku 2013. Znaczy to, że nie nastąpi żaden wzrost obciążeń w stosunku do państw członkowskich.

Jeśli chodzi o przeznaczenie tych pieniędzy, to może już później w szczegółach i pytaniach.

Posel Anna Fotyga (PiS):

Było już w tej sprawie pytanie, pani minister. Proszę odpowiedzieć. Ja już trzy razy to pytanie zadawałam.

Podsekretarz stanu w MTBiGM Anna Wypych-Namietko:

Dobrze, pozwolę sobie rozwinąć. W ramach polityki morskiej najważniejszymi sprawami są trzy filary. Pierwszym jest Marine Knowledge, następnym jest zagospodarowanie przestrzenne, a także Blue Growth, mówiąc ogólnie. Natomiast wchodząc w szczegóły, zagospodarowanie przestrzenne obszarów morskich jest wyzwaniem, które w dzisiejszych czasach wymaga zrównoważonego i zintegrowanego podejścia, w związku z tym na te działania, badania i na projekty pilotażowe mogą być przeznaczone takie pieniądze.

Następnym elementem są sprawy nadzoru morskiego. Ochrona środowiska morskiego również zrównoważona eksploatacja obszarów morskich i przybrzeżnych. Istotnym elementem jest zrównoważony wzrost gospodarczy i zatrudnienia w dziedzinie gospodarki morskiej. W branży morskiej zaobserwowano w Europie, nie tylko w Polsce, bardzo duże odejście ludzi od zainteresowania zawodami w dziedzinach morskich. Powodowane jest to generalnie zmianami w zakresie eksploatacji i rozwoju gospodarki morskiej. Chodzi tu nie tylko o transport morski, ale również o rybołówstwo. W związku z tym trzeba szukać takich rozwiązań, żeby w tych rejonach geograficznych, w których zazwyczaj rybołówstwo było tradycyjną formą zarobkowania i zatrudnienia, dziś również znaleźć w tych obszarach sposoby na właściwy, zrównoważony rozwój i satysfakcjonującą pozycję społeczną.

W zakresie nadzoru morskiego rozwijane są przede wszystkim zintegrowane systemy monitorowania, ponieważ zarówno pod kątem przepływów granicznych, czy pod kątem bezpieczeństwa żeglugi, czy pod kątem eksploatacji morza, zapobiegania zanieczyszczeniom, a także ich zwalczania tworzy się bardzo wiele różnych systemów monitorujących. Jednym z ważniejszych wyzwań jest to, aby te systemy były ze sobą kompatybilne i aby można było we właściwy sposób z nich korzystać. Natomiast w wielu takich inwestycjach stanowiących budowę takich systemów monitorujących uczestniczą fundusze unijne. Chodzi o to, żeby nie dublować tych pieniędzy. Jest to systemowe i bardzo przemyślane działanie i intencja.

Następną ważną rzeczą jest oczywiście rozwój nauki i badań morskich, które mieszczą się w kategorii Marine Knowledge. Chodzi o stworzenie mechanizmów wymiany informacji, dotyczących obszarów morskich, a także stworzenie bazy, z której można by

było korzystać. Chodzi o to, żeby nie było to indywidualnie prowadzone przez poszczególne państwa członkowskie. Nad tym właśnie mają pracować te programy zintegrowanej polityki morskiej. Oczywiście, sposób wydawania tych pieniędzy będzie nadzorował komitet wykonawczy powołany z przedstawicieli państw członkowskich.

Następnym ważnym wydarzeniem, które miało miejsce w ostatnim okresie, jest konferencja ministerialna w sprawie partnerstwa wschodniego w Krakowie. Była ona kontynuacją konkluzji w przyjętych w sprawie komunikatu Komisji Europejskiej „Unia Europejska i sąsiednie regiony: nowa koncepcja współpracy w dziedzinie transportu”. Konferencja, która odbyła się w Krakowie w dniach 24 i 25 października, przyjęła wspólną deklarację. Jest to pierwszy tego typu dokument przyjęty przez państwa członkowskie, Komisję Europejską i państwa partnerstwa wschodniego w dziedzinie transportu. Ta deklaracja zawierała i podkreśla znaczenie współpracy transportowej dla ułatwienia bezpiecznego podróżowania ludzi, co jest niezwykle istotne nie tylko dla branży turystycznej, ale także dla niezawodnego bezpiecznego transportu towarów pomiędzy krajami UE i krajami partnerstwa wschodniego. Wypracowywano metodologię inicjatyw, które mogą poprawić połączenia transportowe, dzięki czemu można będzie uzyskać większą integrację rynków. Przede wszystkim była mowa o poprawie infrastruktury i o tym zrównoważeniu, które dla infrastruktury jest niezbędne, czyli rozłożenia zarówno na kolej, jak i na transport drogowy i wodny. Zobowiązano się do wspólnej pracy we wszystkich rodzajach transportu, aby osiągnąć wysoki poziom bezpieczeństwa, ochrony, standardów środowiskowych, socjalnych, które stanowią kluczowe narzędzie dla integracji rynków.

W dniu 28 listopada, czyli w tym tygodniu, w Warszawie odbyła się konferencja wysokiego szczebla nt. wdrożenia jednolitej europejskiej przestrzeni powietrznej oraz jej rozszerzenia do krajów trzecich. W tej konferencji udział wzięli pan minister Sławomir Nowak, a także wiceprzewodniczący Komisji Europejskiej komisarz ds. transportu Siim Kallas. Konkluzją i wynikiem tej konferencji jest również deklaracja, w której podkreślono, że aby w pełni realizować jednolitą przestrzeń konieczne jest nie tylko w państwach UE, ale też w państwach trzecich poprawienie zdolności operacyjnej transportu lotniczego dla zapewnienia większego bezpieczeństwa i efektywności przy jednoczesnym poszanowaniu środowiska.

Mamy jeszcze jedną ważną sprawę – projekt rozporządzenia PE i Rady w sprawie unijnych wytycznych dotyczących rozwoju transeuropejskiej sieci transportowej. 19 października prezydencja polska rozpoczęła intensywne prace nad tym dokumentem. Był on wskazany jako jeden z głównych priorytetów w sektorze transportu w czasie polskiej prezydencji. Ponieważ temat jest niezwykle trudny i dla osiągnięcia kompromisu trzeba było bardzo wiele negocjacji, prawdopodobnie zakończymy ten temat przyjęciem raportu z postępu prac na Radę ds. Transportu, która odbędzie się 12 grudnia. Czyli następnym bardzo podsumowującym wydarzeniem w dziedzinie transportu będzie 12 grudnia Rada TTE. Może tylko wspomnę, że na tę Radę w agendzie już mamy rewizję pierwszego pakietu kolejowego, wniosek Rady zmieniający rozporządzenie w sprawie urządzeń rejestrujących stosowanych w transporcie drogowym. Mamy również zmianę konwencji w sprawie minimalnego poziomu wyszkolenia marynarzy, która zmieniona została wcześniej na forum międzynarodowym na konferencji w Manili. Dziś musimy w UE po prostu podążyć za wdrożeniem nowych zapisów. Następna sprawa to rozporządzenie w sprawie przyspieszonego wprowadzenia konstrukcji podwójnokadłubowych dla tankowców. Mam nadzieję, że tutaj uzyskamy również podejście ogólne. I wniosek dotyczący rozporządzenia PE w sprawie unijnych wytycznych dotyczących rozwoju transeuropejskiej sieci transportowej jako akt legislacyjny. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję, pani minister. Czy ktoś jeszcze z pań i panów ministrów chciał coś dodać? Nie. przechodzimy więc do dyskusji. Zgłaszała się pani poseł Fotyga.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Dziękuję bardzo. Chciałam zacząć od MRiRW i poinformować państwa, że wczoraj odbyła się – myślę, że pani przewodnicząca też jeszcze będzie o tym mówiła, ale chciałam

tylko zaznaczyć, że tę sprawę omawialiśmy wczoraj podczas prezydium, nawet odbyło się głosowanie. Uważam, że rząd powinien natychmiast przedstawić Komisji do Spraw Unii Europejskiej dokumenty dotyczące, między innymi, pakietu rolnego. Utwierdził mnie jeszcze w tym przekonaniu pan minister, referując, jakie trudności rząd ma w tej chwili z przeforsowaniem polskiego stanowiska i pomoc Komisji do Spraw Unii Europejskiej wzmacniającej polskie postulaty byłaby, jak sądzę, jak najbardziej na miejscu. Nie widzę więc najmniejszych powodów do odsuwania omawiania tej sprawy. W pakietach odsuwanych jest jeszcze między innymi polityka spójności. Myślę, że to będzie referowane. Tyle, jeśli chodzi o rolnictwo.

Mam komentarz i pytanie do MS. Odbyla się w formule unijnej trójki, z tego co pamiętam, Rada UE-Rosja, w której uczestniczył pan minister Kwiatkowski. Mam pytanie, czy w agendzie tej Rady znalazł się hipotetyczny, bo nic o nim nie wiem, wniosek strony polskiej o pomoc unijną w uzyskaniu rosyjskiej pomocy prawnej w sprawach dotyczących wyjaśnienia katastrofy smoleńskiej, w tym przedstawienia wiarygodnych dowodów, które wspomagają polskie śledztwo.

Do ministra finansów mam pytanie: wśród dokumentów, które dostaliśmy, a które się znajdują na następnym posiedzeniu – były do rozpatrzenia na liście A, ale złożyłam wniosek o zdjęcie ich z listy – są umowy między UE a Rosją, między innymi, umowa związana ze współpracą w przemyśle samochodowym, ułatwienia celne dotyczące przewozu części produkowanych w krajach UE i, jak sądzę, montowanych na terenie Rosji. Pan minister słusznie powiedział, że należy zapewnić równą konkurencyjność państw członkowskich UE i zapewnić, żeby kapitał nie przenosił się poza obszar UE. Zadaję pytanie: jakie korzyści strona polska uzyskuje z tej umowy? Czy my również partycypujemy w takich korzyściach wynikających z ewentualnej takiej wymiany?

Jeśli chodzi o MŚ mam pytanie, w jaki sposób dokonuje się wzmocnienia polskiej pozycji dotyczącej pakietu energetyczno-klimatycznego i jakie działania są podjęte. Ja wiem, że jest w ETS sprawa dotycząca handlu emisjami, natomiast – i tu jest uwaga, rozumiem, że pan minister Dowgielewicz wypowie się o tym, bo była pochwała opinii rzecznika generalnego w ETS, który stanął po naszej stronie. Przypominam, że w Lizbonie wynegocjowaliśmy, że Polska miała dostać rzecznika generalnego. W innych sprawach pewnie też byśmy mieli lepiej, gdyby rząd się tym zajął. Na razie dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję pani poseł. A zapisuję w kolejności zgłoszeń i będę w takich pakietach oddawała głos, a później przekazywała głos ministrom, tak że każdy z państwa posłów będzie mógł go zabrać; tylko żeby poszło sprawnie, nie po każdej wypowiedzi będziemy prosili ministrów, bo pewnie adresaci pytania będą się powtarzali. Teraz pani poseł Zalewska, bardzo proszę.

Posel Anna Zalewska (PiS):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Wysoka Komisjo, szanowni goście, mam kilka pytań, postaram się je tak pogrupować, żeby można było w miarę spójnie na nie odpowiedzieć. Zacznę od MF i wypowiedzi pana ministra, dlatego że tak bardzo prześlizgujemy się, według mnie, poprzez strategiczne tematy, na które od bardzo dawna nie ma żadnej odpowiedzi mimo najprzeróżniejszych interwencji.

Po pierwsze, mowa była o tym, że na spotkaniach rozmawiano na temat sześciopaku, ale tylko przyszła informacja, że były dyskusje po przegłosowaniu przez PE. Od razu pierwsze pytanie – chciałabym wiedzieć, jaki jest stosunek Polski do tego sześciopaku. I to nieprawda, że my musimy w tym sześciopaku uczestniczyć, dlatego że – i tu drugie pytanie – pan premier Donald Tusk, mam wrażenie, jednoosobowo podjął decyzję, że wchodzimy do Paktu Euro Plus i w związku z tym miękko przyjęliśmy zobowiązania. Myślę, że nawet nie miękko, bo z wczorajszego wystąpienia pana premiera Donalda Tuska wynika, że ma już szczegółowe pomysły na temat zmiany Traktatu z Lizbony i określonych zapisów związanych, między innymi, ze zobowiązaniami finansowymi. Te trzy pytania.

Kolejne – do ministra finansów. Pan minister wspomina o rozporządzeniach mówiących o zwiększeniu roli PE i parlamentów narodowych w dyskusji nad budżetami. Nijak

się to ma, bo pan minister mówił tutaj, że z satysfakcją przyjmuje tempo dyskusji na ten temat i ewentualnego wdrożenia. Chciałabym prosić o komentarz, ponieważ nijak się to ma do zapowiedzi zmian traktatowych, które, tak naprawdę, eliminują i parlamenty narodowe, i PE. Zupełnie gdzie indziej będą przenosić odpowiedzialność za zarządzanie finansami w UE, bez względu na to, czy jest to strefa euro, czy poza tą strefą.

Panie ministrze finansów – i tutaj też poproszę ministra środowiska o wypowiedź razem z ministrem finansów – po raz kolejny słyszymy komunikat, że, tak naprawdę, polityka związana z realizacją pakietu energetyczno-klimatycznego nijak się ma do finansowania tejże polityki. Tutaj też na spotkaniach Ecofinu i w dyskusjach finansowych UE nie chce się na razie wiązać zobowiązaniami finansowymi. Ileś tam pomysłów finansowych jest w funduszach strukturalnych, natomiast realizacja pakietu energetyczno-klimatycznego idzie i mam takie wrażenie, że ona zupełnie się rozjechała z tym, jakie konsekwencje finansowe i gospodarcze będziemy zbierać, że tak powiem kolokwialnie, za kilka lat. Również bezwzględnie, jeśli chodzi o energię odnawialną, ingeruje w gospodarkę, w tym w gospodarkę słabą finansowo, między innymi, polską gospodarkę, która zwyczajnie nie ma na to pieniędzy. Nie wspomnę już o cenie prądu, zachwycie i braku dokumentów związanych z realizacją tego pakietu energetyczno-klimatycznego i realizacją inwestycji z energii odnawialnej.

Teraz pytanie do pana ministra spraw wewnętrznych. Dyskutujemy rzeczywiście od dłuższego czasu na temat małego ruchu granicznego w obwodzie kaliningradzkim i też pan minister ma tu taką nadzieję, że PE przegłosował rzeczywiście. Trudno było sprawdzić, czy tak się wydarzyło wczoraj. Proszę natomiast o odpowiedź na pytanie, czy dyskutowali państwo nad deklaracją premiera Rosji i prezydenta Rosji, którzy właśnie w tym obwodzie mają zamiar umieścić antyrakietowy sprzęt, w momencie realizacji zamierzeń NATO.

Teraz do MG, bo tutaj to już absolutna powierzchowność i mam wrażenie, że tutaj to już nic nie wiemy, co się wydarzyło. Po pierwsze, chciałabym usłyszeć kilka zdań rozszerzających na temat deklaracji krakowskiej, bo mowa jest o pogłębieniu rynku wewnętrznego. To wynika z iluś tam dokumentów europejskich i to jest też dla Polski bardzo ważna sprawa. Więc kilka słów na temat tej deklaracji krakowskiej. Chciałabym się dowiedzieć, z jakiego dokumentu wynika, że na następnym posiedzeniu WTO zostanie tam przyjęta Rosja. Jak to zostało oprzyrządowane finansowo?

Nie rozumiem stwierdzenia, że umowa stowarzyszeniowa z Ukrainą pójdzie w dobrym kierunku. Też bardzo proszę o kilka zdań, na jakim jest etapie, kto się przeciwstawia, z jakiego powodu, jak się do tego ma spotkanie z Ukrainą 19 grudnia i zapowiedź, że wysokich przedstawicieli Ukrainy nie będzie.

Nie będę się już powtarzać – pani minister Fotyga zadała pytanie dotyczące wspólnej polityki rolnej – ale bardzo niebezpiecznie brzmią te komunikaty, że jednak nie udaje się realizować założeń, nie tylko prezydencji, ale polskiego rządu.

I taki drobiazg do MTBiGM, bo też od kilku miesięcy nie uzyskujemy odpowiedzi, a jest to na obrzeżach i prezydencji, i tego sprawozdania pani minister – jak jest z tymi 5 mld, które miały z kolejnictwa zostać przetransponowane na drogi? Na jakim to jest etapie, bo zdaje się, że w styczniu ta zmiana została zapowiedziana bez formalnego wniosku? Bardzo proszę o odpowiedź. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję, pani poseł. Teraz pan poseł Szyszko.

Poseł Jan Szyszko (PiS):

Dziękuję ślicznie. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, rzeczywiście chyba największym wyzwaniem dla polskiej prezydencji było przygotowanie odpowiednich stanowisk na szczyt w Durbanie i znalazło to odzwierciedlenie w wypowiedziach czterech ministrów. W związku z tym mam pytanie, w gruncie rzeczy do pana ministra Błaszczaka, a mianowicie, poświęcił pan sporo uwagi drugiemu okresowi, ale jednak w Durbanie jest 17. konferencja stron, to jest okres sprawozdania z wykonanych zobowiązań stron. Równocześnie odbywa się MOP 7 – sprawozdanie z wykonania zobowiązań stron Protokołu z Kioto. W związku z tym pytam, panie ministrze, jaka jest różnica między

stanowiskiem Polski a stanowiskiem UE w tej zasadniczej kwestii? Sprawa przyszłości jest niezwykle ważna, ale sprawa przeszłości też jest niezwykle istotna, ponieważ okres rozliczeń kończy się w roku 2012.

I pewne sarkastyczne pytanie, ale to już do pana ministra Dominika. Mianowicie odnośnie do tego funduszu, UE zrezygnowała z tego. Chciałem tylko przypomnieć, że dopychaliśmy prawo i Polska zobowiązała się do tego, że będzie płaciła 10 proc. ze sprzedanych emisji przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska. W związku z tym pytanie, kiedy była większa rola Polski – czy wtedy, kiedy chcieliśmy płacić, czy teraz, kiedy nie chcemy płacić? Pani przewodnicząca, ja najmocniej przepraszam, bo muszę opuścić posiedzenie, ponieważ mam następne spotkanie, ale naprawdę zapoznam się ze stenogramem. Dziękuję ślicznie.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję panu. Teraz pan poseł Naimski się zgłaszał.

Poseł Piotr Naimski (PiS):

Dziękuję bardzo. Wysoka Komisjo, państwo ministrowie, mam pytanie do pana ministra gospodarki. Chciałbym prosić pana ministra o wyjaśnienie, czy te dwa mechanizmy, o których pan wspomniał, ustalone we Wrocławiu – koordynujący i solidarnościowy dotyczą zewnętrznych stosunków energetycznych UE – czy dotyczy to zawierania kontraktów na dostawy nośników energii do państw członkowskich i czy dotyczy to kontraktów na dostawy energii do państw członkowskich? I jeżeli tak, to w jakim to jest zakresie, a najlepiej by było, gdybyśmy mogli poznać dokumenty, w których jest to zawarte.

Drugie pytanie mam do MTBiGM, a dotyczy to planu poszerzenia wspólnego obszaru powietrznego na kraje trzecie. Chciałbym zapytać pana ministra, jak to się ma do zobowiązań sojuszników krajów członkowskich UE, które miałyby uwspólniać kontrolę obszaru powietrznego, bo to o to chodzi, z krajami nienależącymi do UE, a także nienależącymi do Sojuszu Północnoatlantyckiego.

I pytanie, a właściwie uwaga trzecia – przepraszam, jestem nowy, być może to jest i relewantne, ale byłoby dobrze, gdyby Komisja miała stanowiska rządowe negocjacyjne, które są przyjmowane i z którymi nasi ministrowie jadą negocjować poważne sprawy czy to do Durbanu, czy w inne miejsca świata. I to wcześniej, a nie ex post. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. Pan poseł Szczerski teraz.

Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Miałem, jak policzyłem, około stu pytań, z dziewięćdziesięciu kilku zrezygnuję, a te, które zadam, to jest wybór z całej serii. Taka formuła pracy, że wszyscy ministrowie mówią po kolei, a my zadajemy pytania na końcu, powoduje, że z tych dziewięćdziesięciu kilku muszę zrezygnować.

Mam zatem pytanie do ministra spraw zagranicznych. Pan minister Szpunar był łaskaw powiedzieć ogólnie o uczestniczeniu ministra właściwego w Radach, natomiast nie powiedział właściwie nic na temat treści posiedzeń Rady ds. Stosunków Zewnętrznych. Jak wyglądało przygotowanie szczytu UE-Stany Zjednoczone? Jaki był polski wkład w stanowisko unijne na ten szczyt? Jaki był polski wkład w dyskusje na Radzie dotyczącej spraw na Bliskim Wschodzie, w Syrii. Chciałbym po prostu wiedzieć na temat przebiegu tych posiedzeń, nawet jeżeli to nie jest posiedzenie, któremu przewodniczyła polska prezydencja. Chciałbym znać treść obrad tej Rady, bo rozumiem, że to jest istotą informacji rządu. Nie tylko to, że się odbyła, ale jaka była treść tych posiedzeń.

Do pana ministra finansów mam pytania na temat szczegółów kompromisu budżetowego na rok 2012, dlatego że impas budżetowy na rok 2011 między innymi polegał na problemie w pozycji PE w dyskusji budżetowej. Wiadomo, że PE blokował ten budżet. Nie tylko duże państwa blokowały, ale także PE blokował, jeśli chodzi o porozumienie budżetowe, właśnie po to, żeby uzyskać nowe kompetencje. Co się zmieniło w tym roku, że się udało – tu gratulacje – przyjąć ten budżet w tempie właściwym? Czy PE wycofał

się ze swojej pozycji, czy państwo w jakiś sposób uwzględnili kompetencje PE? To jest pytanie pierwsze.

Drugie: mówił pan o tym, że to porozumienie zawiera minimalny budżet, że może być zwiększany w przypadku nadwyżki. Wiemy od komisarza Lewandowskiego, że ten rok kończy się dużym deficytem w budżecie unijnym. Rozumiem, że nie dyskutujemy o nadwyżkach, ale o zasypywaniu deficytu w budżecie rocznym UE. Jak wygląda mechanizm, o którym pan minister powiedział, że w przypadku braków Rada i PE zapewnią zasypianie tej dziury budżetowej? W jaki sposób Rada i PE będą zapewniać zasypianie dziury budżetowej w UE, i czy w pełnej kwocie? Dlatego że obecnie pan komisarz Lewandowski mówi o tym, że miał 550 mln deficytu, 300 już zasypał, 250 mu zostało. Chciałbym zapytać, jak wygląda ten mechanizm, który państwo uzgodnili na rok 2012? W jakim trybie będziemy zasypywać dziurę budżetową w UE? Bo rozumiem, że o nadwyżce jednak nie ma mowy.

Trzecie pytanie do pana ministra finansów jest takie, czy mógłby nam pan w skrócie powiedzieć, jakie są rekomendacje wynikające z Annual Growth Report dotyczące Polski i do czego Polska będzie się zobowiązywała w ramach tego semestru europejskiego? Wiemy, że ten raport jest nieszczerólnie dla Polski korzystny, w związku z tym chciałem zapytać, jakie cięcia i jakie zobowiązania budżetowe polski rząd ma zamiar przyjąć w ramach semestru europejskiego, który państwo rozpoczęli w okresie sprawozdawczym, o którym mówimy.

Pytanie do ministra rolnictwa jest proste: czy polska prezydencja była zaskoczona raportem Ciolosa? Dlatego że jeszcze w czasie kampanii wyborczej słyszeliśmy o tym, że rząd zapewnił równe dopłaty do polskiego rolnictwa, a komunikat Ciolosa jest kompletnie przeciwny temu, co było mówione w czasie kampanii, więc chcę zapytać, czy on był dla polskiej prezydencji zaskoczeniem? Czy polska prezydencja nie uczestniczyła w ogóle w kontaktach z Komisją Europejską nad przygotowaniem tego komunikatu? Dlaczego dzisiaj podejmujemy gwałtowne kroki, żeby przekonać komisarza Ciolosa, żeby się z tego wycofał? Czy w takim razie nie uczestniczyliśmy w ogóle w przygotowaniu tego typu dokumentu jako prezydencja?

Do ministra transportu mam pytanie o sieci Trens-European Network. Czy może pani powiedzieć szczegółowo na temat przebiegu korytarza, gdzie był wybór na zachodniej granicy Polski między przebiegiem przez Niemcy albo przez Polskę, między Rostkiem a Rijką. Jaki jest dzisiaj etap dyskusji na temat przebiegu tego korytarza transportowego? Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję, panie pośle. Teraz proponuję oddać głos paniom i panom ministrom. Do każdego z ministrów były pytania. Najpierw oddam głos panu ministrowi Mikołajowi Dowgielewiczowi.

Sekretarz stanu w MSZ Mikołaj Dowgielewicz:

Dziękuję, pani przewodnicząca. Bardzo się cieszę, że mam przyjemność po raz pierwszy być na posiedzeniu Komisji w nowej kadencji i liczę bardzo na dobrą współpracę z prezydium i z całą Komisją.

Przede wszystkim, konkretnie odpowiadając na różne pytania, rozpocznę od pytania pani przewodniczącej Anny Fatygi: chciałem zwrócić uwagę, że, niestety, moja ocena tego, na co rząd polski się zgodził w 2007 roku, jeśli chodzi o rzeczników generalnych, jest negatywna, dlatego że rząd się zgodził nie na formułę wpisania do traktatu liczby rzeczników generalnych i przyznania Polsce rzecznika, natomiast zgodził się na deklarację, która odnosi się do artykułu mówiącego, że Trybunał Sprawiedliwości wystąpi. Otóż, zostawiono pełną inicjatywę w tej sprawie przewodniczącemu Trybunału.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Ad vocem.

Sekretarz stanu w MSZ Mikołaj Dowgielewicz:

Jeśli pani przewodnicząca pozwoli, ja bardzo krótko będę się wypowiadał, proszę się nie niepokoić. Tak, to jest moja ocena. Uważam, że w związku z tym wiele wysiłku kosztu-

je przekonanie Trybunału, że taką decyzję powinien podjąć. Ale mogę powiedzieć, nie wchodząc w szczegóły, że jestem dobrej myśli w tej sprawie. I muszę na tym, niestety, poprzestać, ponieważ nie wszystko, co pani też zapewne doceni, można na tak szerokim forum przekazać.

Jeśli chodzi o inne pytania – pan poseł Szczerski zadał pytanie o przebieg Rady ds. Zagranicznych. W związku z tym proponuję, że gwoli ścisłej informacji prześlemy panu posłowi te fragmenty sprawozdania z Rady ds. Zagranicznych, które pana posła zainteresowały, dotyczące Syrii, Libii. Dodam tylko, że w kwestii przygotowania szczytu ze Stanami Zjednoczonymi polska prezydencja odegrała dosyć istotną rolę, ponieważ, po pierwsze, lobbowaliśmy za tym, aby szczyt odniósł się także do kwestii współpracy UE ze wschodnimi sąsiadami i ten temat został poruszony, tak że znajduje się w deklaracji końcowej ze szczytu Stany Zjednoczone-UE. Po drugie, polska prezydencja, nie chcę powiedzieć, że do końca, ale prawie do końca doprowadziła porozumienie w sprawie tak zwanego PNR, czyli Passenger Name Record, które dotyczy walki z terroryzmem i z poważną przestępczością międzynarodową, a to jest istotne osiągnięcie po tym, jak PE w zeszłym roku to porozumienie zakwestionował. W związku z tym wydaje mi się, że jest w tej chwili duża szansa na to, że w niedługim czasie to porozumienie zostanie zawarte, uzyska wymaganą większość głosów w Radzie i myślę też, że tym razem PE wyrazi zgodę na podpisanie tej umowy.

Poza tym – jest to trzeci element – Polska intensywnie współpracowała ze Stanami Zjednoczonymi i innymi krajami skupionymi w tak zwanym Major Economies Forum, po to, aby agenda Rady energetycznej UE-Stany Zjednoczone została rozszerzona także o kwestie związane z niekonwencjonalnymi zasobami gazu i ropy, a także kwestie bezpieczeństwa energetycznego. Jesteśmy zadowoleni z pracy tej Rady energetycznej, tak jak ona w tej chwili funkcjonuje. To ja chyba tyle na razie.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Pan minister Maciej Szpunar też? Nie. Proszę pana ministra Jacka Dominika o zabranie głosu. I proszę o możliwie konkretne i zwięzłe wypowiedzi, bo pytania w większości były konkretne, więc proszę też o zwięzłe odpowiedzi.

Podsekretarz stanu w MF Jacek Dominik:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Wysoka Komisjo, postaram się pakietowo odpowiedzieć na pytania stawiane przez panie i panów posłów. Po pierwsze, jeśli chodzi o sześciopak i dodatkowe dwa rozporządzenia, to nie chcę omawiać po raz kolejny sześciopaku, bo on był co najmniej trzy razy szczegółowo prezentowany w tej Komisji w formie pisemnej i ustnej i było zaprezentowane stanowisko rządu do każdego z przyjętych aktów prawnych. Omawialiśmy to na wcześniejszych posiedzeniach we wrześniu i w październiku, w listopadzie nastąpiło tylko formalne podpisanie sześciopaku przez przewodniczącego Rady. Bo sześciopak został przyjęty pod koniec września i w październiku na sesjach parlamentarnych. Nie ma więc powodu do wracania do dokumentów, które były tu wielokrotnie omawiane. One przede wszystkim zwiększają dyscyplinę finansów publicznych w państwach członkowskich UE, wprowadzając ostrzejszą kontrolę nad tym, gdzie się pieniądze wydaje, i to poprzez krajowe instytucje, a nie poprzez unijne.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Pani przewodnicząca, ad vocem.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo proszę sobie nie przerywać. Dajmy dokończyć panu ministrowi i później będziemy kontynuować dyskusję.

Podsekretarz stanu w MF Jacek Dominik:

Jeżeli chodzi o dwa nowe projekty rozporządzeń, to były one zaprezentowane przez Komisję 30 listopada, więc w ogóle nie poruszałem kwestii zadowalającego tempa pracy nad tymi rozporządzeniami, bo one dopiero co były zaprezentowane, i prezydencja po przedstawieniu tych dokumentów na forum Rady Ecofin powiedziała jedynie, że skieruje to do szybkiej pracy w odpowiednich grupach roboczych. To jest normalna procedura. Zobaczymy, jak praca w tych grupach będzie postępowała. Prezydencja powiedziała, że

nie będzie dokonywała jakiegś zbędnej zwłoki, żeby prace nad rozporządzeniami, które zobowiązują Komisję do dialogu z parlamentem krajowym, i wykorzystanie przede wszystkim metod wspólnotowych, nie żadnych metod międzyrządowych, nie metod jakichś dziwnych nowych organów, które miałyby być powołane, tylko bazując na strukturach UE, które funkcjonują od kilkudziesięciu lat, zobowiązuje do współpracy z parlamentem krajowym, tak żeby parlament krajowy miał pełną wiedzę, jakie rozwiązania budżetowe byłyby korzystne w celu zwiększenia rozwoju gospodarczego, poprawienia sytuacji na rynku pracy i wiele innych tego typu działań, które mają ogólnie wpływ na sytuację gospodarczą danego kraju. Naprawdę, nie widzę tutaj żadnych zagrożeń, a jedynie korzyści. I wskazanie w tym wszystkim, jak najlepiej wykorzystać środki unijne dostępne w tym celu.

Były pytania dotyczące pakietu klimatycznego i mam wrażenie, że zaczynamy mówić o dwóch różnych rzeczach. Ja się odnosiłem wyłącznie do stanowiska, jakie zajęła Rada Ecofin w odniesieniu do negocjacji w Durbanie. Nie było dyskusji na temat bieżących polityk klimatycznych w UE i zasad finansowania. To nie był ten temat. Zasada, jaką się kierujemy jako UE i jako Polska przy dyskusji nad finansowaniem zmian klimatycznych na szczeblu międzynarodowym, jest taka, że przede wszystkim mają być zaangażowane środki prywatne, a nie publiczne w sfinansowanie tych działań. Środki publiczne mają być środkami dobrowolnymi, deklarowanymi przez poszczególne kraje, jeżeli uznają, że mają takie potrzeby, jako komplementarne do systemu. I takie jest stanowisko i UE, i Polski, w związku z tym na konferencji w Durbanie nie ma zobowiązań, że UE ma zadeklarować konkretną kwotę w takiej i takiej wysokości wypłacaną z budżetu państw członkowskich. Takiego stwierdzenia nie ma. Jest dyskusja, bo tak samo w Durbanie jest wiele innych państw, które mają różne wątpliwości co do skali finansowania, mechanizmów finansowania. Żeby UE była w stanie wskazać, w jakim kierunku UE by chciała, żeby to finansowanie szło, to takie zostało przyjęte stanowisko. Wydaje mi się, że jest najrozsądniejsze z możliwych. Przede wszystkim środki prywatne, a nie duże środki publiczne, obligatoryjnie wydatkowane w tej chwili.

Było pytanie dotyczące szczegółowego kompromisu budżetowego. Na czym on ma polegać, dlaczego tak szybko został zawarty, bez takich trudnych dyskusji, jakie były rok temu? Po pierwsze, prezydencji polskiej udało się doprowadzić do dyskusji w ramach budżetu wyłącznie na temat budżetu. Nie było żadnych wniosków pobocznych ze strony Rady czy PE, dotyczących innych elementów typu właśnie relacja PE-Rada w innych kwestiach. Dzięki inicjatywie polskiej prezydencji jeden z takich bardziej drażliwych tematów, czyli udział PE w negocjacjach nad przyszłą perspektywą finansową, został bardzo ładnie rozwiązany. Była konferencja, minister Dowgielewicz spotyka się z przedstawicielami PE przed każdym posiedzeniem Rady ds. Ogólnych i po też, gdzie te kwestie są omawiane. Tak że w tej chwili słyszę z PE jedynie bardzo pozytywne oceny całego procesu. Z tego powodu w trakcie negocjacji budżetu rocznego nie mieliśmy w ogóle żadnych żądań ze strony PE o uwzględnienie w jakimkolwiek procesie dodatkowym, bo te kwestie już zostały rozwiązane, PE czuje się w pełni włączony we wszystkie istotne dyskusje z Radą. Natomiast kompromis dokładnie odzwierciedlał stanowiska dwóch organów budżetowych. To znaczy PE zdecydowanie skupił się na poziomie zobowiązań, jakie powinny być podjęte na przyszły rok i prawie w stu procentach wniosek PE został uwzględniony przez Radę, natomiast Rada zwróciła uwagę, że państwom członkowskim bardzo zależy na tym, żeby wprowadzić dosyć ścisłą kontrolę nad wielkością środków wydatkowanych. Nie kwestionuje zasadności, tylko chcielibyśmy, żeby były skrojone na miarę, żeby nic nie zostało. Bo proszę pamiętać, że budżet unijny nie ma ani deficytu, ani nadwyżki. On musi się zbilansować w pewnym momencie, zamykamy księgi i musi wyjść na zero. I całe zadanie tegorocznych negocjacji to było określenie, ile powinno być tych pieniędzy, żeby na koniec roku wyjść na zero.

W tym roku, biorąc pod uwagę skalę budżetu, który wynosi w płatnościach prawie 130 mld. euro, to proszę zauważyć – mamy jedną nowelizację budżetu, list korygujący numer 6, który opiewa na 200 mln euro, czyli skala błędu Rady na ten rok jest naprawdę znikoma. To jest liczba miejsc po przecinku. W tej chwili deklaracja PE i Rada jest wspólna. Jak Komisja przedstawi wyliczenia potwierdzające, że brakuje odpowiedniej kwoty, to taka kwota zo-

stanie uchwalona i przekazana Komisji. To są bieżące wpłaty z budżetów państw unijnych. To występuje wtedy, kiedy rezerwy i wszystkie inne środki, które są w budżecie unijnym, zostały już wykorzystane. Rezerwy, element elastyczności.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo proszę nie wchodzić panu ministrowi w słowo, dobrze?

Podsekretarz stanu w MF Jacek Dominik:

Katalog dostępnych środków w budżecie unijnym jest katalogiem zamkniętym. Tam się nie tworzy w trakcie roku budżetowego nowych pozycji. Uchwalając budżet UE mamy podział na działy, na poszczególne programy, na marginesy, które są dostępne w danych wydziałach, i mamy również instrument elastyczności do wykorzystania, jeżeli przekroczymy poziomy poszczególnych działów określonych w perspektywie finansowej.

Takiego podziału dokonuje się raz w roku, uchwalając budżet unijny. Są zasady sztywne, że nie wolno przenosić w trakcie roku pieniędzy między poszczególnymi działami. Czyli jeśli brakuje w danym dziale, to trzeba tam szukać, a jeśli nie ma, to wtedy właśnie Komisja Europejska, biorąc pod uwagę wszystkie swoje możliwości techniczne przesuwania poszczególnych środków, a przede wszystkim biorąc pod uwagę skalę absorpcji w poszczególnych programach w danym roku, bo ona jest różna – raz programy idą lepiej, raz gorzej – podejmuje decyzję, że brakuje, na przykład, w dwóch działach takiej kwoty i zwraca się do Rady i PE o stosowne środki. W tym roku takie środki uzyskała na podstawie wyliczeń, które były przedstawione, i po dyskusji w Radzie, na ile one w tej chwili są w stu procentach pewne. Komisja sama potwierdza, że na początku listopada jeszcze nie ma pewności stuprocentowej, że tyle będzie środków potrzeba, bo nadal spływają informacje co do dodatkowych płatności i tego, że niektóre programy nie będą już korzystały. Na podstawie tego tak to zostało skonstruowane.

Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):

Prosiłbym, bo tylko o jedną rzecz mi chodzi.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Nie. Momencik. Jest pewna kolejność. Poproszę pana ministra o dokończenie odpowiedzi na pytania i później kolejni ministrowie będą odpowiadali i nie ma wchodzenia w słowa państwu ministrom, dlatego że musi być pewien porządek. Będą państwo jeszcze mieli możliwość zadania pytań. A jestem przekonana, że państwo ministrowie też bardzo chętnie się z państwem umówią na indywidualną rozmowę czy lekcje o tym, jak funkcjonuje UE.

Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):

Przepraszam bardzo, pani przewodnicząca, ja lekcji nie potrzebuję. Jestem samodzielnym pracownikiem naukowym zajmującym się integracją europejską i ja lekcji od pana ministra nie potrzebuję. Chciałem zapytać z szacunku do pana ministra Dominika.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Rozumiem, ale naprawdę w ten sposób nie możemy procedować.

Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):

Proszę mi nie mówić o lekcji, dobrze?

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Każdy z państwa ma możliwość zadania pytania i proszę się trzymać tego trybu. Bardzo proszę, panie ministrze, o dokończenie wypowiedzi.

Podsekretarz stanu w MF Jacek Dominik:

Chciałbym jeszcze krótko odnieść się do tego Annual Growth Report. Tutaj była pierwsza wstępna prezentacja raportu przez komisarz Olli Rehna i właściwie jeszcze nikt nie wnikał w szczegóły, jakie będą przyszłe ostateczne rekomendacje dla poszczególnych państw członkowskich. Zwrócił natomiast uwagę, że priorytetami w UE w tej chwili powinny być nadal konsolidacja finansów publicznych, działania pro wzrostowe, zastymulowanie rynków pracy, żeby zmniejszyć bezrobocie w UE, jak również zwrócił uwagę na to, że bardzo istotne jest zapewnienie odpowiedniego finansowania sektora bankowego,

tak żeby podtrzymać odpowiedni poziom kredytowania gospodarki, a zwłaszcza małych i średnich przedsiębiorstw. Zwrócił szczególnie uwagę na ten aspekt. I to była naprawdę krótka, dziesięciominutowa prezentacja podstawowych zasad. Dopiero rozpoczynamy cały cykl dyskusji, które kończą się konkluzjami dla poszczególnych państw. W tej chwili jeszcze tej dyskusji nie było. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję. Poproszę pana ministra Działuka o odpowiedź na pytania.

Podsekretarz stanu w MS Igor Działuk:

Jedno pytanie było skierowane do mnie – pytanie pani przewodniczącej Fotygi dotyczące, jak to ujęła, spotkania trójki z Rosją. Wyjaśniam na początku, że szczyt UE-Rosja nie odbywał się w formacie trójki, a było to posiedzenie Stałej Rady Partnerstwa, czyli organu powołanego przez umowę o partnerstwie.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Nie zdementowali państwo doniesień mediów.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Pani poseł, naprawdę...

Podsekretarz stanu w MS Igor Działuk:

Jako stały organ ustanowiony przez umowę o partnerstwie między UE a Rosją. Program obejmował kwestie objęte umową o partnerstwie UE-Rosja, a zatem ewentualne wnioski dotyczące katastrofy smoleńskiej jako nieobjęte materialem tego posiedzenia nie mogły być przedmiotem jego obrad.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Proszę pana, nie chodziło o katastrofę smoleńską, chodziło o pomoc prawną w różnych sprawach, z których się nie wywiązuje.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Pani poseł, jeśli nie uzyska pani odpowiedzi, będzie pani mogła dopytać, natomiast proszę dać dokończyć ministrowi wypowiedź. Pani nikt nie przerywał.

Podsekretarz stanu w MS Igor Działuk:

Dziękuję bardzo, skończyłem wypowiedź.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Nie uzyskałam odpowiedzi.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję. Będzie zaraz kolejna tura pytań, będzie można dopytać ministrów. Bardzo proszę pana ministra Kasprzaka o odpowiedź.

Sekretarz stanu w MG Mieczysław Kasprzak:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Pytanie dotyczące przyjęcia Rosji do WTO. Na 8. konferencji w Genewie między 15 a 17 grudnia, bo taki czasokres będzie miała ta konferencja, nastąpi ostateczna formalna decyzja o przyjęciu Rosji do WTO, dlatego że wszelkie przeszkody, które do tej pory istniały, już zostały zlikwidowane. Ostatnią przeszkodą był konflikt graniczny między Rosją a Gruzją. Sprawy te zostały już bilateralnie załatwione, usunięte, więc ta decyzja będzie w Genewie podjęta.

Jeżeli chodzi o Ukrainę, było pytanie, jakie to przeszkody, jeżeli chodzi o stowarzyszeniowe UE-Ukraina. A więc sprawa dotycząca pani premier Tymoszenko i jej aresztowania, wyroku i potępienia tych decyzji przez UE. To jest w tej chwili główna przeszkoda.

Natomiast jeśli chodzi o sprawy związane z gazem i deklaracją krakowską, prosiłbym ekspertów MG o krótkie wyjaśnienie. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo proszę. Proszę też o przedstawienie się, bo nie znamy państwa nazwisk.

Zastępca dyrektora Departamentu Spraw Europejskich w MG Maciej Kołaczek:

Dziękuję bardzo. Maciej Kołaczek, MG. Odnosząc się do deklaracji krakowskiej, było pytanie o konkretną treść deklaracji. W pierwszych słowach chciałbym się jednak odnieść do procedury. Forum Jednolitego Rynku to było duże forum zbierające przedsiębiorców i innych interesariuszy rynku wewnętrznego, jak również instytucje i państwa członkowskie. Deklaracja krakowska jest wyrazem, można powiedzieć, woli tego forum. Formalnie odpowiedź Rady na deklarację krakowską zostanie, miejmy nadzieję, przyjęta 5 grudnia na Radzie ds. Konkurencyjności w formie konkluzji Rady.

Deklaracja krakowska stanowi wezwanie do instytucji UE o podjęcie jak najszybszych działań w celu wdrożenia dźwigni, które zostały zidentyfikowane w dokumencie Komisji Europejskiej Single Market Act. Szczególny nacisk został położony na kwestie europejskiej legitymacji zawodowej, która miałaby pomóc w mobilności transgranicznej przez przyspieszenie i uproszczenie procedury uznawania kwalifikacji, kwestie alternatywnych systemów rozwiązywania sporów on-line, które mają wesprzeć konsumentów w ich prawidłowym funkcjonowaniu na rynku wewnętrznym, kwestie wdrożenia pojedynczych punktów kontaktowych, czyli z opisu dyrektywy usługowej tych, tak naprawdę, operacyjnych, technicznych, kwestie przyspieszenia prac nad handlem elektronicznym. Tutaj czekamy na pakiet ze strony Komisji Europejskiej. Kwestie poprawy funkcjonowania unijnych przepisów dotyczących zamówień publicznych oraz przybliżenia jednolitego rynku obywatelom, czyli lepszego komunikowania tego, co tak naprawdę jest korzystne, jakie korzyści z jednolitego rynku wynikają dla obywateli. Do tych kwestii odnosi się deklaracja krakowska.

Odnosząc się do pytania pana posła Naimskiego, dotyczącego zewnętrznej polityki energetycznej, również zaczynając proceduralnie, we Wrocławiu odbyła się wstępna dyskusja na temat zewnętrznej polityki energetycznej. Następnie konkluzje Rady w tej sprawie zostały przyjęte podczas Rady ds. Energii w dniu 24 listopada. To jest dokument nr 17615/11. Oczywiście, możemy go dostarczyć, jeśli jest taka potrzeba.

Co do samych mechanizmów zidentyfikowanych przez pana ministra Kasprzaka – mechanizm koordynacji oznacza zidentyfikowanie aktorów, którzy są zaangażowani w zewnętrzne stosunki energetyczne, czyli właściwe formacje Rady: ds. Energii, ds. Zagranicznych, właściwe instytucje europejskie, Komisję Europejską, panią wysoką przedstawiciel Ashton, Europejską Służbę Działań Zagranicznych, wreszcie prezydencję, i ich wzajemne zobowiązanie do współpracy, jednocześnie zobowiązanie państw członkowskich do tego, żeby poza tymi obszarami, gdzie procedura wymaga jednolitego stanowiska UE, również podjąć działania na rzecz skoordynowanego i spójnego przekazu członków UE. I tutaj wskazano, między innymi, Międzynarodową Agencję Energetyczną, Międzynarodową Agencję Energii Atomowej, Agencję IRENA, Wspólnotę Energetyczną G8, G20, Narody Zjednoczone. Do tego typu działań państwa członkowskie się zobowiązały, jak również w rozmowach z państwami trzecimi.

Jeśli chodzi o drugą klauzulę, klauzulę solidarności, jest to klauzula, w ramach której, po pierwsze, zobowiązano się do większej transparentności umów z partnerami zewnętrznymi w zakresie energii, jak również tam, gdzie państwa członkowskie sobie tego zażyczą, wsparcie Komisji Europejskiej przy negocjacjach umów z partnerami zewnętrznymi, które mogą mieć wpływ na funkcjonowanie rynku wewnętrznego energii. To jest praktycznie dosłownie przytoczony zapis z konkluzji.

Posel Piotr Naimski (PiS):

To jest inicjatywa państwa członkowskiego, a nie Komisji?

Zastępca dyrektora departamentu w MG Maciej Kołaczek:

Tak. Mam nadzieję, że te wyjaśnienia będą wystarczające. W zakresie WTO i Rosji, jeśli można oddać głos pani dyrektor Kopijkowskiej, byłbym wdzięczny. Jak również jeśli chodzi o kwestie Ukrainy.

Zastępca dyrektora Departamentu Polityki Handlowej w MG Barbara Kopijkowska-Nowak:

Dziękuję bardzo, Wysoka Komisjo. Chciałam jeszcze tylko uzupełnić dla pełnej jasności. Akcesja Rosji do Światowej Organizacji Handlu – ta kwestia była przedmiotem po-

siedzenia ministrów ds. handlu 26 września w Brukseli, gdzie wyrażono zdecydowane poparcie dla wysiłków Komisji Europejskiej w negocjacjach z Rosją. Jak państwo świetnie wiedzą, osiemnaście lat trudnych negocjacji z Rosją w sprawie przystąpienia ich do WTO. Mamy nadzieję, że 16 grudnia na konferencji ministerialnej w Genewie zostanie ogłoszone formalne przystąpienie Rosji do WTO. Oczywiście, samo faktyczne przystąpienie nastąpi później, w połowie przyszłego roku, bo są jeszcze wszystkie formalności związane z dokumentami, z tłumaczeniem itd.; to zajmie Światowej Organizacji Handlu około pół roku. Akcesja Rosji i miesiąc potem staje się pełnoprawnym członkiem.

Oczywiście, tak wynegocjowane przez UE warunki przystąpienia Rosji do WTO są z reguły rozciągane na wszystkie kraje, ale zawsze każdy z krajów jeszcze ugrywa bilateralne korzyści dla siebie, godząc się na pewne rozwiązania ogólne, jeżeli chodzi o przystąpienie. Takimi dwoma elementami – myślę, że to państwa zainteresuje – jest kwestia chociażby wynegocjowania, ustalenia również przy okazji kwestii opłat za przeloty i zgody na przeloty nad terenami Syberii. Nasz polski przewoźnik lotniczy był, można powiedzieć, dyskryminowany, jeśli chodzi o możliwości przelotów nad Syberią. Obecnie w wyniku uzgodnień bilateralnych UE i Rosji już taką zgodę uzyskał i może dokonywać na takich samych zasadach, jak pozostali niektórzy przewoźnicy europejscy.

Inną korzyścią, którą również przy okazji negocjacji udało nam się wynegocjować, jest chociażby dostęp do zasobów drewna rosyjskiego. Trzy lata temu Rosja, nie będąc członkiem WTO, wprowadziła cła eksportowe na drewno surowe, co spowodowało zarówno dla polskich importerów, jak i fińskich dość duże trudności korzystania.

Udało się bilateralnie wynegocjować UE-Rosja wyeliminowanie wysokich cł eksportowych, i to, co Rosja mówiła – przyciągnięcie inwestycji i przetwórstwa tego drewna na miejscu.

Generalną korzyścią przystąpienia Rosji do WTO jest to, że nakłada na siebie obowiązek stosowania standardów międzynarodowych. W związku z tym daje pozostałym krajom możliwość wykorzystywania tych instrumentów, chociażby nawet paneli. Wiemy, że trwa to długo, ale jest to jakiś instrument. Tak długo, jak długo Rosja nie była członkiem WTO, mogła podejmować dobrowolne decyzje bez żadnych większych konsekwencji dla siebie.

Zainteresowali się państwo tym wymiarem wschodnim, zadając te pytania pod adresem MG. Chciałam podkreślić krótko, że w ogóle dla polskiej prezydencji wartością dodaną na ten okres w zakresie wspólnej polityki handlowej było przede wszystkim unormowanie relacji gospodarczo-handlowych w ramach polityki sąsiedztwa, zarówno w wymiarze wschodnim, jak i w wymiarze południowym. My byliśmy oczywiście zainteresowani bardziej wymiarem wschodnim i unormowaniem tych relacji, natomiast część UE była zainteresowana wymiarem południowym. Afryka Północna, sytuacja „wiosny arabskiej” spowodowała, że część krajów UE była bardziej zainteresowana pomocą dla krajów Afryki Północnej.

W wyniku naszych działań w ramach polityki handlowej, działań prezydencji, jako priorytety postawiliśmy sobie zakończenie negocjacji umowy handlowej, pogłębionej umowy stowarzyszeniowej UE z Ukrainą, ale w części handlowej negocjacje udało się zakończyć. Oczywiście, planowaliśmy, że na szczycie UE-Ukraina uda się parafować, czy wręcz podpisać tę część handlową umowy stowarzyszeniowej, ale nie odpowiem państwu w tej chwili, czy będzie parafowana, czy podpisana. Jeszcze jest 19 grudnia – na ten szczyt jest planowane. Ale to, co na pewno nam się udało, to połączyliśmy zgodę na otwarcie negocjacji o strefach wolnego handlu z Gruzją i Mołdową, gdzie pozostałe kraje unijne patrzyły na to, czy to jest tak ważny interes. Raporty, które Komisja wykonała, są pozytywne. W Komitecie Polityki Handlowej przyjęliśmy zgodę wszystkich krajów na przystąpienie do negocjacji i uruchomienie już przyjętych wcześniej mandatów i jednocześnie połączyliśmy to z przyjęciem mandatów negocjacyjnych w ramach stref wolnego handlu z Marokiem, Tunezją, Egiptem, Jordanią. To są renegocjacje umów już obowiązujących właśnie w celu wspomoczenia krajów arabskich, czyli równowaga polityki w kierunku południowym i wschodnim. Myślę, że to możemy zapisać jako plus dla polskiej prezydencji. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję. Pan minister Dowgielewicz chciał jeszcze zabrać głos.

Sekretarz stanu w MSZ Mikołaj Dowgielewicz:

Jeśli mogę, chciałbym uzupełnić w sprawie Ukrainy, bo oczywiście umowa o wolnym handlu to jest część umowy stowarzyszeniowej, bardzo ważna, i tutaj potwierdzam słowa kolegów z MG, że prace zostały zakończone. Jeśli chodzi o część polityczną umowy, to, tak naprawdę, prace też są zakończone. Jest jedna kwestia, która została, mianowicie kwestia konkretnego zapisu dotyczącego aspiracji europejskich Ukrainy, a nie sądzę, żeby te kwestię udało się rozwiązać bez postępów w rozwiązywaniu sytuacji politycznej na Ukrainie w tej chwili. Natomiast my, jako prezydencja, i w tym duchu będzie też działał przewodniczący COREPER-u i ministrowie, będziemy się starali ze strony UE uzyskać mandat dla Komisji do parafowania umowy na szczycie 19 grudnia. Mam nadzieję, że szczyt się odbędzie, tak jest planowany w Kijowie. Niewątpliwie wydarzenia na Ukrainie bardzo znacząco sytuację skomplikowały i mówię to w sposób bardzo dyplomatyczny, a państwo wiedzą doskonale, jak bardzo skomplikowały, więc nie będę się w to dalej zagłębiał.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Teraz oddam głos panu ministrowi Piotrowi Stachańczykowi.

Sekretarz stanu w MSWiA Piotr Stachańczyk:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Wysoka Komisjo, odpowiadając na jedno pytanie dotyczące małego ruchu granicznego z Kaliningradem, chcę powiedzieć, że na żadnym etapie prac ani w Polsce, ani w krajach członkowskich, ani w Komisji, ani w PE, nie wiązano kwestii otwarcia Kaliningradu dla obywateli północnej Polski i otwarcia północnej Polski dla obywateli Kaliningradu, raczej może nawet ułatwienia, bo, tak naprawdę, to te przepustki małego ruchu granicznego zastępują dzisiejsze wizy. A wizy, zwłaszcza przez polski konsulat w Kaliningradzie, wydawane są naprawdę liberalnie obywatelom Kaliningradu. Ogólnoswiatowy problem polityczny stanowi dyskusja o tarczy i ewentualna – o rakietach w Kaliningradzie. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. Pan minister Tadeusz Nalewajk.

Podsekretarz stanu w MRiRW Tadeusz Nalewajk:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Jeśli chodzi o pytanie pierwsze, na 7 grudnia jest przewidziane posiedzenie Komisji ds. Rolnictwa. Przygotujemy wstępną koncepcję naszego stanowiska co do pakietu przedstawionego przez Daciana Ciolosa 12 października 2011 roku. Czy jesteśmy zadowoleni? Zdecydowanie nie. Dlaczego? W swojej wypowiedzi powiedziałem, że stanowisko rządu polskiego co do przyszłości wspólnej polityki rolnej przyjęte w czerwcu 2009 roku było jasne. Przede wszystkim chodziło o uproszczenia. To jest pierwsza sprawa.

Druga sprawa, zrównanie dopłat bezpośrednich, a to się wiąże z odejściem od planów referencyjnych, czyli ustalanie kwot produkcji sprzed dwudziestu lat. I mało tego, zabiegi były na różnym szczeblu między krajami szczególnie nowej dwunastki, bo po pierwszych rozmowach na Radzie ministrów rolnictwa i rybołówstwa jest różnica zdań między krajami starej piętnastki a krajami, które weszły po 2004 roku, czyli dwunastki, co do kształtu wspólnej polityki rolnej po 2012 roku. Przede wszystkim myśmy również mówili w swoim stanowisku, żeby to była polityka prorozwojowa, a okazuje się, że pakiet przedstawiony przez Komisję Europejską jest pakietem zachowawczym i dystrybuje budżet na szczeblu UE.

Propozycja naszego stanowiska, propozycja zarządu, mówię o resorcie rolnictwa, a jesteśmy również po konsultacjach społecznych z wszystkimi organizacjami społecznymi i samorządem rolniczym co do dyskusji na temat przedstawionego pakietu wspólnej polityki rolnej, i to również będzie dla nas bazą do sformułowań co do projektu stanowiska rządu do pakietu wspólnej polityki rolnej. Na każdym możliwym posiedzeniu nasz przedstawiciel przedstawiał nasze stanowisko co do wspólnej polityki rolnej, czy naszych oczekiwań. Zdecydowanie, tak jak mówiłem w swojej wypowiedzi, wszystkie

kraje mają pewne animozje co do przedstawionego pakietu, bo każdy ma jakiś interes narodowy w kontekście przedstawionej propozycji. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. I pan minister Bernard Błaszczyk.

Podsekretarz stanu w MŚ Bernard Błaszczyk:

Dziękuję, pani przewodnicząca. Odpowiem również pakietowo na pytania, które zadała pani poseł Zalewska i pan poseł Szyszko. Czy powstrzymanie podnoszenia się temperatury globalnej do 2 stopni jest warunkiem ograniczenia zmian klimatu? Cele, które zostały zadeklarowane w porozumieniu kopenhaskim, w podsumowaniu, nadal nie są wystarczające, by utrzymać ten wzrost temperatury. Zgodnie z raportem, te osiągnięcia będą możliwe pod warunkiem zredukowania emisji z krajów rozwiniętych o 25-40 proc. do 2020 roku. Istnieje ciągły nacisk ze strony niektórych państw członkowskich, takich jak Anglia, Niemcy, Dania, Belgia czy Holandia oraz Komisji Europejskiej, żeby UE przyjęła zobowiązania redukcyjne wyższe niż 20 proc. Najczęściej omawianą liczbą jest 30 proc. Presja do podjęcia takich decyzji jest również silna ze strony państw rozwijających się, szczególnie państw wyspiarskich czy afrykańskich.

Polska podtrzymuje stanowisko, że kwestia podwyższenia celu redukcyjnego UE jest możliwa dopiero po spełnieniu szeregu obowiązujących warunków. Zgodnie z zapisami pakietu energetyczno-klimatycznego oraz konkluzjami Rady Europejskiej, decyzja o zwiększeniu celu redukcyjnego do 30 proc. może być podjęta przy spełnieniu trzech warunków. Pierwszy to jest decyzja o podwyższeniu celu redukcyjnego przez Radę Europejską. Musi dojść do globalnego, w tym głównych emitentów – chodzi o USA, Chiny czy Indie – wiążącego prawnie porozumienia. I, po trzecie, zobowiązania poszczególnych krajów w sprawie porozumienia muszą być porównywalne. Oczywiście, porównywalność musi być mierzona nie tylko pod względem ilości, ale także pod względem wpływu na gospodarkę państw konkurencyjnych z UE na różnych rynkach światowych. W przypadku państw rozwijających się zobowiązania muszą również odzwierciedlać posiadanie możliwości do redukcji emisji i zdolności jej podnoszenia.

Zaakcentować przy tym należy, że wyrazem dbałości rządu o interes RP w zakresie odpowiedzialności polityki klimatycznej jest również to, że Polska nie wyraziła zgody na przyjęcie konkluzji co do podwyższenia do 30 proc. limitu. Patrząc z innego punktu widzenia, suma deklaracji krajów rozwiniętych, w tym USA, da do 2020 roku od 12 do 19 proc. redukcji emisji w stosunku do roku 1990. Nie jest więc porównywalna z obowiązującym w UE celem 20 proc. redukcji emisji w 2020 roku. Jest to jeden z podstawowych warunków przyjęcia przez UE wyższych celów redukcyjnych. UE odpowiada tylko za 13 proc. światowej emisji i nawet jeśli przyjmie się cele wyższe niż 30 proc., nie jest w stanie wpłynąć na ograniczenie emisji zapewniającej powstrzymanie zmiany klimatu.

Decyzja dotycząca przejścia UE na cele redukcyjne wyższe niż 20 proc. musi być poprzedzona oczywiście dalszymi analizami dotyczącymi skutków również z perspektywy poszczególnych państw członkowskich. Komisji Europejskiej w dalszym ciągu brak jest analiz dotyczących skutków zwiększenia celu redukcyjnego, zwłaszcza dla poszczególnych państw członkowskich. To mniej więcej w odniesieniu do pakietu.

Natomiast było również pytanie pani poseł Fotygi dotyczące ETS. Tam jeszcze sprawa się toczy, w związku z tym musimy jeszcze czekać na rozstrzygnięcie.

Właściwie to wszystko, co zostało podniesione w stosunku do MŚ. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Poproszę panią minister Annę Wypych-Namiotko.

Podsekretarz stanu w MTBiGM Anna Wypych-Namiotko:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Odpowiadam na pierwsze pytanie pani Zalewskiej w sprawie 5 mld., które czekają na zgodę i na przekwalifikowanie z kolei na drogi. Tę sprawę prowadzi Ministerstwo Rozwoju Regionalnego jako instytucja zarządzająca instytucjami unijnymi, ale wniosek jest w tej chwili w opracowaniu. Nie przewidujemy

uzyskania odpowiedzi wcześniej jak na przełomie stycznia i lutego. Dziś odpowiadamy po prostu na zapytania i zadania ze strony decydentów z Komisji.

Pytanie dotyczące poszerzenia przestrzeni powietrznej, pana posła Naimskiego. Chcę podkreślić, że propozycja poszerzenia współpracy w zakresie przestrzeni powietrznej dotyczy przede wszystkim czynności operacyjnych. W związku z tym jak najbardziej będzie dotyczyła również uzgodnień i współpracy ze służbami militarnymi i NATO. Jest to zresztą zawsze praktykowane. Wszystkie tego typu uzgodnienia są elementem normalnej współpracy dotyczącej przestrzeni powietrznej. Oczywiście, takie zobowiązania i takie uzgodnienia muszą dotyczyć nie tylko tzw. SES, czyli Single European Sky, ale również przestrzeni FAB, czyli tzw. funkcjonalnych bloków przestrzeni powietrznych, które, na przykład, procedujemy w tej chwili z Litwą. Tam również w grę wchodzi uzgodnienia z wojskiem. Tak że myślę, że nie ma tu ani żadnych przeciwwskazań, ani sprzeczności. Jest to normalna procedura.

Jeśli chodzi o sieć TNT, jak już wspomniałam, dyskusje w Radzie w zakresie sieci TNT nie uzyskały jeszcze jakiegoś stanu porozumienia. W związku z tym na najbliższej Radzie ds. Transportu będziemy mieli tylko raport z przebiegu prac. Jak już dochodzimy do polskich interesów, czyli konkretnie do korytarza CETC, który ma być procedowany po wschodniej stronie Odry, jest on w tak zwanej sieci bazowej. Cóż to znaczy? To znaczy, że dyskusja dotycząca sieci TNT jest na razie bardzo systemowa i dotyczy sposobu procedowania. Dyskutujemy o tym, że będą wprowadzone sieć bazowa i sieć kompleksowa na dwóch mapach.

Dodatkowo Komisja zaproponowała nową, budzącą zdecydowaną kontrowersję i różniczne opinie wśród państw członkowskich koncepcję korytarzy sieci bazowej. W pierwszym projekcie, który został przedstawiony na mapie, wśród dziesięciu korytarzy, które zostały przedstawione, nie znalazł się korytarz środkowoeuropejski, co nie znaczy, że dyskusja jest już na tym etapie zakończona. Zresztą koncepcja korytarzy sieci bazowej jest cały czas postrzegana bardzo sceptycznie i nie ma na to zgody wśród państw członkowskich. Ze strony Polski jest również negatywne stanowisko. Mam nadzieję, że ta odpowiedź jest satysfakcjonująca. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję. Mam informację, że do głosu zgłosili się posłowie: Jurgiel, Kloc, Maśłowska, Makowski oraz panie poseł Fotyga i Zalewska poprosiły o uzupełnienie odpowiedzi na ich pytania.

Posel Anna Fotyga (PiS):

Ja chcę uzyskać odpowiedź, bo pan minister Dominik w ogóle nie odpowiedział.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Zaraz oddam głos. Mam pytanie, ponieważ zostało nam jeszcze dużo punktów, czy ktoś jeszcze z pań i panów posłów chciałby zabrać głos? Nie ma. Dziękuję. Oddam głos w tej kolejności, w której były zgłoszenia. Najpierw pan poseł Krzysztof Jurgiel.

Posel Krzysztof Jurgiel (PiS) – spoza składu Komisji:

Wysoka Komisjo, temat, o którym chcę rozmawiać, był już właściwie poruszany przez panią minister Fotygę i myślę, że Komisja zajmie się szczegółowymi rozwiązaniami dotyczącymi pakietu wspólnej polityki rolnej, ale chciałem dzisiaj kilka uwag i ewentualnie pytań do pana ministra rolnictwa skierować.

W mojej ocenie, ktoś, kto się nie zajmuje na bieżąco reformą wspólnej polityki rolnej, może dojść do wniosku, że raport Ciolosa był zaskoczeniem. My, jako Komisja, analizujemy to już od kilku lat jeśli chodzi o wspólną politykę rolną i dla nas to zaskoczenie nie jest, bo cztery lata działań naszego rządu w tym zakresie właśnie do takiej sytuacji doprowadziły.

Pierwsza sprawa, pozwolę sobie przypomnieć, był to przegląd wspólnej polityki rolnej w 2008 roku. 18 listopada minister Sawicki w Brukseli przyjął przegląd wspólnej polityki rolnej, jego ustalenia, gdzie rozwiązania były bardzo niekorzystne dla Polski. Przypomnę, że ten przegląd miał doprowadzić do zmiany wspólnej polityki rolnej przyjętej w Luksemburgu, bo takie też było postanowienie z Luksemburga, że po pięciu latach będzie analiza

i przyjęcie rozwiązań czy uzupełnienie. I tutaj przegraliśmy pewne rozwiązania. Jeśli, na przykład, nasz rząd jest przeciwny jeśli chodzi o rynek mleka, a że jest likwidacja kwot mlecznych, to wtedy pan minister przyjął to stanowisko, przegłosował w Brukseli. Sprawa zniesienia interwencji na rynku wieprzowiny. Wiemy, jaki mamy ten rynek. Sprawa likwidacji praktycznie rynku tytoniu, likwidacja interwencji związanej z produkcją. I szereg takich rozwiązań. To były właśnie takie działania rządu.

Następnie, w listopadzie ubiegłego roku, Komisja przedstawiła komunikat w sprawie reformy wspólnej polityki rolnej, przedstawiając trzy warianty. Trwała debata, tak jak teraz trwa nad pakietem rozporządzeń. 17 marca minister rolnictwa i rozwoju wsi zatwierdził tzw. projekt konkluzji węgierskiej. Tekst tej konkluzji jest dostępny. I co się okazuje? Polska poparła konkluzję, która jednoznacznie stwierdza, że równych dopłat w UE nie będzie. I inne rozwiązania, nie będę tego wszystkiego czytał. Siedem krajów członkowskich: Litwa, Łotwa, Estonia, Wielka Brytania, Szwecja, Dania nie poparło projektu. Litwa, Łotwa i Estonia uzasadniały to przede wszystkim brakiem równości dopłat. Trzeba zadać pytanie, dlaczego teraz chcemy mieć inne stanowisko Ciolosa, jeśli 17 marca rząd wyraził zgodę na niekorzystne rozwiązania dla Polski. To jest po prostu zabawa i wprowadzanie i Sejmu, i opinii publicznej w błąd. Chcę powiedzieć, że z tym przekazem występowaliśmy cały czas, przez parę miesięcy, ale trudno w naszych mediach z tym się przebić.

Jakie są jeszcze najważniejsze problemy, na które rząd powinien odpowiedzieć. W 2009 roku pan minister stwierdził, że jest stanowisko, czy też propozycja wspólnej polityki rolnej. Wtedy zadałem pytanie, dlaczego cele, które były przedstawiane przez Brukselę co do wspólnej polityki rolnej, nie są zgodne z celami z Lizbony. To powinno być pierwsze pytanie, ponieważ jeśli uznajemy, że Traktat z Lizbony jest tym głównym aktem prawnym, to, po pierwsze, tam napisane jest – dwa, trzy cele przytoczę: „Zapewnienie ludności rolniczej godziwych warunków życia, głównie poprzez zwiększanie dochodów osób czynnych w rolnictwie. Stabilizacja rynków. Zapewnienie odpowiedniego zaopatrzenia w produkty rolne. Umożliwienie konsumentom kupna produktów rolnych po rozsądnych cenach”.

Wtedy agenda rządowa, jeden z instytutów, przygotował opinię, którą posiadam, i stwierdził, że cele wymagają przeformułowania, innego podejścia, jako cele, które powinny być realizowane i mierzalne. Niestety, rząd to zlekceważył. Podnosiliśmy to w Komisji rolnictwa. Dlatego myślę, że na następnym posiedzeniu rząd powinien zająć jednoznaczne stanowisko w stosunku do tego pakietu jeśli chodzi o cele wspólnej polityki rolnej.

Natomiast jeśli chodzi o inne sprawy, to już mówiłem: konkluzja węgierska. I tutaj nie możemy się spodziewać innej propozycji Ciolosa, jeśli pan Ciolos w marcu uzyskał przyzwolenie na pewne działania, zapisane w trzydziestu punktach, i do tego przygotował rozporządzenie. Przecież jesteśmy w parlamencie, wiemy, że są tak zwane założenia do ustawy, a ta konkluzja węgierska była takimi założeniami do aktu prawnego. Z niepokojem przyjmuję...

Przewodniczący poseł Andrzej Gałążewski (PO):

Panie pośle, mamy bardzo dużo punktów. Gdyby pan mógł się streszczać, dobrze?

Posel Krzysztof Jurgiel (PiS) – spoza składu Komisji:

Pan chyba Komisji nie prowadzi, z tego co wiem?

Przewodniczący poseł Andrzej Gałążewski (PO):

Tak się złożyło, że właśnie prowadzę. Pan nie zauważył.

Posel Krzysztof Jurgiel (PiS) – spoza składu Komisji:

To jeszcze pozwolę sobie powiedzieć, bo to są ważne sprawy. Dwie sprawy są dla Polski bardzo ważne. Wspólna polityka rolna, bo od tego zależy bezpieczeństwo żywnościowe. Jest to jeden z celów prezydencji, pomimo że Prawo i Sprawiedliwość uważało, że głównym celem prezydencji powinna być sprawa wyrównania dopłat i funkcjonowania właśnie, między innymi, rolnictwa. Wasz rząd nie wyraził na to zgody. Ale zwrócę tylko uwagę na kilka spraw, które propozycja Ciolosa przedstawia.

W czterech obszarach, a więc prawo ogólne, płatności bezpośrednie, rozwój obszarów wiejskich i wspólna organizacja rynku. I tutaj pierwszy punkt – likwidacja kwotowania mleka. No przecież na to minister wyraził zgodę. Nie będę tego cytował, jest to dostępne w naszych materiałach. Dlatego chcę zwrócić uwagę, żebyśmy byli w Komisji szczególnie uczciwi i przedstawiali prawdę, bo tutaj widzę, że Komisja jest częściowo, moim zdaniem, wprowadzana w błąd przez resort rolnictwa. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałazewski (PO):

Dziękuję bardzo. Wczoraj na posiedzeniu prezydium była dyskusja na temat trzech merytorycznych spotkań w styczniu. Jedno z tych spotkań będzie poświęcone całemu pakietowi wspólnej polityki rolnej. Będziemy się szczególnie tym zajmować. W tej chwili rozpatrujemy sprawozdanie z prezydencji, nawet nie mówimy o polityce rządu. Przy okazji, oczywiście, tak. Natomiast temu tematowi, o który pan poseł Jurgiel się upomina, poświęcimy czas w styczniu. Następna jest pani posłanka Kloc, proszę bardzo.

Posel Izabela Kloc (PiS) – spoza składu Komisji:

Wysoka Izbo, nie jestem członkiem tej Komisji, niemniej wiedząc, jaki będzie program, przyszedł, żeby przede wszystkim z zainteresowaniem wysłuchać tego, co rząd ma do powiedzenia w sprawie polityki spójności. Niestety jednak dzisiaj nic się na ten temat nie dowiedzieliśmy, chociaż wiadomo, że akurat polityka spójności jest tą polityką, którą interesują się wszyscy mieszkańcy Polski, ponieważ wszyscy są zainteresowani jak najszybszym rozwojem społeczno-gospodarczym.

Natomiast wiemy, że w trakcie polskiej prezydencji jednak miały miejsce bardzo ważne wydarzenia związane z tą polityką. Między innymi, 6 października Komisja Europejska ogłosiła projekty nowych rozporządzeń w tym zakresie. Mam pytanie, ale właściwie nie wiem, komu to pytanie zadać, bo przedstawiciela resortu, który jest adresatem tego pytania, dzisiaj nie ma. Chodzi mi o Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, które powinno tu dzisiaj brylować w tym zakresie. Pani minister Bieńkowskiej nie ma, bardzo żałuję.

Natomiast te rozporządzenia, które zostały opublikowane, mam nadzieję, że przyjdzie rzeczywiście czas na to, żeby bardzo szczegółowo się temu przyjrzeć, ale dzisiaj chciałam zapytać rząd, jakie widzi zagrożenia w związku z propozycją tych projektów? W dniach 24 i 25 listopada odbyło się w Poznaniu nieformalne spotkanie europejskich ministrów ds. polityki spójności, rozwoju terytorialnego i miejskiego i wiem, że na tym spotkaniu pani minister Bieńkowska przedstawiała konkluzje prezydencji polskiej w sprawie polityki spójności. Oczekuję, że my też te konkluzje przede wszystkim na tej Komisji będziemy mogli poznać.

Bo sytuacja z takiej pobieżnej analizy tych rozporządzeń wcale nie jest taka wesoła, jak by się mogło wydawać. Mamy tu wiele aspektów, wiele problemów. Wydawałoby się, że mamy dość spory wpływ jako Polska na to, w jaki sposób te rozporządzenia są przygotowywane, ale jednak stanowiska polskie, które były prezentowane, nie zostały uwzględnione. Chociażby tutaj kwestia dość istotna, chciałabym dzisiaj usłyszeć na ten temat – warunkowość makroekonomiczna. Szanowni państwo, to jest wielkie zagrożenie dla autonomii prowadzenia polityki spójności, jeśli będziemy uzależniać politykę spójności od globalnej sytuacji, jaka jest jeśli chodzi o kwestie rozwoju; to może być to taki element, który doprowadzi do tego, że w ogóle nie zobaczymy środków na politykę spójności w kolejnej perspektywie finansowej.

Chciałam zwrócić uwagę na wiele zagrożeń, ale brak czasu. Kwestia chociażby uproszczeń. Miały być uproszczenia, a tak naprawdę, w tych rozporządzeniach jest usztywnienie procesu programowania, bardzo liczne progi, minimalne ograniczenia na poszczególne obszary tematyczne, źródła finansowania, co będzie miało na pewno negatywny wpływ na to, żeby dostosować te interwencje do faktycznych potrzeb i specyfiki rozwoju poszczególnych regionów.

Proponuję, by doprowadzić w jak najkrótszym czasie, tak jak to się dzieje w przypadku Komisji rolnictwa, do wspólnego posiedzenia Komisji do Spraw Unii Europejskiej i Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, bo to też jest ta właściwa komisja do debaty na temat polityki spójności, abyśmy jak najszybciej zorganizowali

spotkanie i dowiedzieli się, jakie są zagrożenia wynikające z tych rozporządzeń, myślę, że nie tylko dla Polski, ale generalnie dla realizacji polityki spójności. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałązewski (PO):

Dziękuję bardzo. Zapraszam panią poseł 20 stycznia o godzinie 11.00 do sali 24 G. Będziemy tam dyskutować o przyszłości polityki spójności. Już zostało to postanowione.

Poseł Izabela Kloc (PiS) – spoza składu Komisji:

Ta Komisja będzie dyskutować?

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Tak. Ale proszę poinformować posłów, panie przewodniczący, że to będzie już po czasie na ustawowe opiniowanie.

Poseł Izabela Kloc (PiS) – spoza składu Komisji:

To zdecydowanie za późno.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałązewski (PO):

Była przerwa. Był problem zmiany kadencji, w związku z tym zawsze są tego typu zaawansowania. Po prostu innym rytmem działa Sejm polski, a innym Komisja Europejska. Jak jest zmiana kadencji, zawsze są pewne problemy z dotrzymaniem terminów.

Ale apel do następnych państwa dyskutantów, żeby się skupić na temacie, który jest aktualny, bo bez przerwy od tego tematu odchodzimy. Poproszę teraz pana ministra rolnictwa o ewentualnie odniesienie się do wypowiedzi.

Poseł Gabriela Masłowska (PiS) – spoza składu Komisji:

Jeszcze jedno pytanie miało być, panie przewodniczący. Dlaczego pan pozostawia jedno pytanie?

Przewodniczący poseł Andrzej Gałązewski (PO):

Sekundę. Prosił mnie minister Szpunar, że w tej chwili chciałby zabrać głos.

Poseł Gabriela Masłowska (PiS) – spoza składu Komisji:

Jest lista pytań.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałązewski (PO):

Bez przerwy ktoś się włącza i wyłącza się mój mikrofon... O ustosunkowanie się do tej części, która dotyczy polskiej prezydencji. Panie ministrze, prosił pan o głos.

Poseł Anna Zalewska (PiS):

Panie przewodniczący, przepraszam. Ponieważ pani przewodnicząca Pomaska zdecydowała, że między innymi ja nie uzyskałam od pana ministra Szpunara odpowiedzi, więc jeżeli pan minister chce wyjść, to ja muszę powiedzieć, na które pytanie nie udzielił mi odpowiedzi. Zajmie mi to 48 sekund.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałązewski (PO):

Do głosu zgłaszali się pani Masłowska, pan Makowski...

Poseł Małgorzata Sadurska (PiS):

Ale, panie przewodniczący, była ustalona przed wyjściem pani przewodniczącej Pomaskiej lista posłów, którzy się zgłosili do pytań, a pan teraz robi swoją kolejność, więc może ustalcie między sobą.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałązewski (PO):

Ja nie robię swojej kolejki. Występują państwo w kolejności, w której się zgłaszali. Minister Szpunar prosił o głos. Czy możecie się na to zgodzić?

Poseł Małgorzata Sadurska (PiS):

Ale chyba, jeżeli posłowie mają pytania...

Przewodniczący poseł Andrzej Gałązewski (PO):

Pan minister rezygnuje z głosu, skoro nie może uzyskać podstawowego zrozumienia wśród posłanek. Bo posłowie nic nie mówią. Dobrze. Pani poseł Masłowska, proszę bardzo.

Posel Gabriela Masłowska (PiS) – spoza składu Komisji:

Mam pytanie dotyczące sprawowania polskiego przewodnictwa w UE, a konkretnie – do przedstawicieli MF. Pojawiają się informacje, że już w grudniu Europejski Trybunał Sprawiedliwości ogłosi wyrok w sprawie zgodności z prawem unijnym przepisów polskiego prawa ograniczającego limity inwestycji zagranicznych OFE. Jak wiemy, ten limit wynosi w tej chwili 5 proc., co zmusza do angażowania aktywów na rynku krajowym OFE. To jest sytuacja w tej chwili bardzo ważna, dlatego że istniejące rozwiązania ułatwiają pozyskiwanie kapitału polskim przedsiębiorstwom. Wpływają także pozytywnie na instytucje naszego rynku finansowego. Między innymi, można przypuszczać, że czołowe miejsce w gronie giełd starego kontynentu pod względem liczby ofert publicznych, które zajmuje giełda warszawska, jest także powiązane z obecnymi korzystnymi rozwiązaniami.

Sprawa jest wielkiej wagi, dlatego że aktywa OFE w tej chwili stanowią około 230 mld. zł, czyli prawie 16 proc. PKB. Zmiana tych przepisów oznaczać będzie przyzwolenie na wypływ dziesiątek miliardów złotych z Polski na inwestycje za granicą. Oczywiście, pojawia się tu kwestia korzyści dla członków OFE. Dysponujemy wieloma wypowiedziami, opartymi na wnikliwych badaniach, z których wynika, że przy co najmniej neutralnym wpływie na korzyści dla członków OFE, inwestycje OFE w Polsce wpływają bardzo pozytywnie na polski wzrost gospodarczy. Tego, uważam, nie można bagatelizować w istniejącej sytuacji finansów państwa i w poszukiwaniu czynników podtrzymujących wzrost gospodarczy.

Dlatego, na przykład, jeśli ktoś ma wątpliwości co do tego, można się zapoznać z takimi pracami, które są publikowane nawet na stronach internetowych NBP, między innymi, doktora Eryka Łona z katedry bankowości Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu, i innymi pracami. Dysponuję informacją, gdyby państwa to interesowało. Dlatego też chcę zadać pytanie, czy w ramach sprawowania polskiego przewodnictwa w UE przedstawiciele MF podjęli i jakie działania, aby nie dopuścić do zmiany przepisów w tym zakresie, aby wyperswadować w organach UE, które nas chcą tego kapitału na skróty pozbawić, że zmiana tych przepisów byłaby wysoce niekorzystna dla Polski, a w rezultacie także dla UE. Czy podjęli państwo ten temat?

I mam drugie pytanie, ponieważ nie jestem członkiem tej Komisji, czy kwestie tego rodzaju, dotyczące dziesiątek miliardów złotych, w warunkach obecnie trudnej sytuacji gospodarczej i finansowej, związane ze zmianą limitu inwestycji dla OFE na rzecz zwiększenia limitu inwestycji zagranicznych – mówi się nawet do 20 proc., słyszałam i o 30 proc. – czy te kwestie były przedmiotem posiedzenia tejże Komisji? I kiedy to miało miejsce? A jeśli nie, to chciałabym zaapelować, żeby takie posiedzenie Komisji jak najszybciej zwołać i zaprosić tutaj przedstawicieli naszych instytucji rynku finansowego, między innymi, Komisji Nadzoru Finansowego, Giełdy i wielu innych ekspertów, aby Komisja w tej sprawie zajęła zdecydowane stanowisko. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałazewski (PO):

Odpowiedź na część pytania jest taka, że to jest pierwsze posiedzenie Komisji w nowym składzie, w związku z tym nie mogła się wcześniej Komisja w tym składzie cokolwiek zajmować. Jednak pan minister Szpunar prosi o głos. Prosi o głos w sprawach formalnych, pani poseł.

Posel Krystyna Pawłowicz (PiS):

Proszę pana, niech pan nie krzyczy, dobrze?

Przewodniczący poseł Andrzej Gałazewski (PO):

My się znamy dość dobrze, pani chyba rozumie, że jest taka możliwość.

Podsekretarz stanu w MSZ Maciej Szpunar:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, mam taką uprzejmą prośbę, ponieważ naprawdę łatwiej będzie nam pracować, jeżeli ta dyskusja będzie uporządkowana. Przedmiotem dzisiejszego posiedzenia jest kwestia sprawozdania przez przedstawicieli rządu z ostatniego okresu sprawowania prezydencji. Wydaje mi się, że nie może być tak, że pytania będą dotyczyły wszystkich rzeczy, które komukolwiek się kojarzą z UE, bo

w ten sposób możemy mówić o wszystkim – jeżeli przed chwilą jest zadane pytanie dotyczące postępowania w sprawie limitów inwestycyjnych OFE. Polska jest stroną około dwustu postępowań przed Trybunałem Sprawiedliwości, więc jeżeli na dzisiejszym posiedzeniu w ramach tego punktu mielibyśmy mówić o każdym z tych postępowań, to nie jest to w żaden sposób związane z prezydencją. Tak samo, jeśli chodzi o politykę spójności. 16 grudnia jest posiedzenie GAC w formacie ministrów ds. rozwoju regionalnego, gdzie przedmiotem obrad będą kwestie spójności. Na pewno przedstawiciel resortu będzie obecny. Wszystkie te rzeczy będziemy sobie mogli wtedy omówić. Tak że moja prośba – łatwiej nam się będzie pracowało, będzie wszystko o wiele sprawniej szło, jeżeli pytania będą rzeczywiście dotyczyły punktów, które są w danej chwili omawiane. Bardzo dziękuję za głos.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałazewski (PO):

Dziękuję bardzo. Ja też o to apeluję. Do głosu się zgłosił pan poseł Makowski, proszę bardzo.

Poseł Tomasz Makowski (RP):

Dziękuję, panie przewodniczący. Szanowna Komisjo, ja króciutko. Dopytam tylko pana ministra o strefę małego ruchu granicznego, o obwód kaliningradzki. Pytanie jest, na jakim etapie są przygotowania do zabezpieczenia tej strefy jeżeli chodzi o przejścia graniczne? Czy są planowane punkty w częściach powiatów, które objęła strefa tego małego ruchu granicznego? I czy to prawda jest, że w tych powiatach będą punkty graniczne, które będą wydawały zezwolenia mieszkańcom na przekraczanie granicy? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję. Teraz pani poseł Fotyga jeszcze. Proszę bardzo.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Mam tylko jedną uwagę, że nie uzyskałam odpowiedzi na pytanie, komentarz do MF. Oczekiwałam odpowiedzi „tak” albo „nie”. Rozumiem, że państwo na posiedzenie Rady jako prezydencja nie zgłosili takiego wniosku, nie uważają państwo za wskazane posilkować się forum UE dla załatwiania trudnych spraw bilateralnych z Rosją, pomimo tego, że następuje generalnie postęp w rozmowach UE z Rosją. To tyle komentarza.

A pana ministra Dominika poproszę o odpowiedź na temat umowy UE-Rosja w dziedzinie przemysłu samochodowego.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. Jeszcze pani poseł Zalewska.

Poseł Anna Zalewska (PiS):

Nie uzyskałam odpowiedzi na dwa pytania, więc zadaję je bardzo precyzyjnie, bo one wiążą się z tym, że jesteśmy krajem, który sprawuje prezydencję, podczas której zapadają strategiczne dla Polski decyzje z inicjatywy premiera rządu polskiego. Pierwsze pytanie: proszę o podanie podstawy prawnej wejścia do Paktu Euro Plus. Przypominam, że art. 7 konstytucji mówi o tym, że premier rządu może działać w granicach i na podstawie prawa – art. 88 czy 89, w tej chwili nie pamiętam. Że umowy międzynarodowe skutkujące zaciąganiem zobowiązań, powinny mieć formę ustawy. W związku z tym wystarczy dziesięć sekund – podstawa prawna. Ja ją chcę sobie zapisać. To jest zbyt poważna kwestia. Od kilku miesięcy nie mogę uzyskać na to pytanie odpowiedzi.

I drugie pytanie, wynikające z deklaracji premiera, który stoi na czele rządu państwa sprawującego prezydencję: jakie zapisy w Traktacie Lizbońskim strona polska proponuje i na co jest w stanie się zgodzić? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. Więcej posłów nie zgłaszało się do głosu, tak że poproszę o ostatnie odpowiedzi panów ministrów. Proszę oczywiście odpowiadać tylko na pytania dotyczące sprawowania prezydencji. Pan minister Nalewajk.

Podsekretarz stanu w MRiRW Tadeusz Nalewajk:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, pytanie było szersze – odnośnie do całokształtu wspólnej polityki rolnej, jeżeli chodzi o pytanie pana posła Jurgiela. Ja tylko chcę powiedzieć jedną rzecz, że to nie było za naszej prezydencji, tylko konkluzja była węgierska, i chciałem przypomnieć, że to właśnie na wniosek ministra Polski, ministra Sawickiego, było dopisanie do tej konkluzji stopniowych odejść od historycznych płatności. W proponowanej konkluzji węgierskiej nie było nic na ten temat. To jest jedna sprawa.

Myślę, że, tak jak powiedziałem, ta materia będzie przedmiotem szczegółowych obrad Komisji Rolnictwa, która będzie 7 grudnia, i pewne kwestie będziemy sobie wyjaśniać, bo pewne tematy wracają jak mantra. Chciałem tylko powiedzieć jedną rzecz, że zniesienie kwotowania mleka było w 2003 roku, czyli przed naszym wejściem do UE, a po drugie, to my, jako jeden z nielicznych krajów, występowaliśmy na różnych gremiach, żeby utrzymać kwotowanie do 2020 roku w związku z naszym specyficznym rynkiem, jeśli chodzi szczególnie o producentów mleka, tak zwanych kwotowców, których mamy około 168 tys.

Było tu wiele kwestii poruszonych, które będą przedmiotem obrad Komisji Rolnictwa. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję. Proszę jeszcze pana ministra Jacka Dominika.

Podsekretarz stanu w MF Jacek Dominik:

Dziękuję bardzo. Przepraszam bardzo panią poseł Fotygę, że nie odpowiedziałem na to pytanie, to zupełnie przez przypadek. Powiem szczerze, że nie mam teraz przy sobie tej umowy. Nie jestem w stanie powiedzieć, w jakiej skali jest ona korzystna dla Polski, ale biorąc pod uwagę fakt, że Polska jest istotnym producentem części motoryzacyjnych, zasilających zakłady w całej Europie i nie tylko, to w momencie podpisywania preferencyjnych zasad handlu między Rosją a UE, dotyczących części motoryzacyjnych, automatycznie przemysł polski na pewno na tym zyskuje, bo otwiera nam się dodatkowo jeszcze jeden rynek zbytu. Trudno ocenić, które produkty w jakiej skali będą eksportowane. Natomiast ogólnie to w tym kierunku na pewno idzie.

Jeżeli chodzi o pytanie dotyczące Paktu Euro Plus, to chciałbym zwrócić uwagę na jedną rzecz, na pewno pan minister Szpunar to potwierdzi. Pakt Euro Plus jest deklaracją polityczną, nie umową. Nie ma tu więc kwestii, że premier rządu polskiego był zobowiązany do uzyskania...

Posel Anna Zalewska (PiS):

Z kim konsultował? Jaka jest podstawa prawna takiej deklaracji?

Podsekretarz stanu w MF Jacek Dominik:

To jest deklaracja dołączona do konkluzji...

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Pani poseł, bardzo proszę pozwolić skończyć panu ministrowi.

Podsekretarz stanu w MF Jacek Dominik:

Pan minister Szpunar później wyjaśni wszystkie aspekty prawne, natomiast ja cały czas chcę zwrócić uwagę, bo jest wiele nieporozumień dotyczących Paktu Euro Plus. Pakt Euro Plus to jest deklaracja pewnej części szefów rządów, że będą jeszcze bardziej realizowali to, co jest zawarte w *Acquis Communautaire*. Jeśli przeczytają Pakt Euro Plus, to tam jest odesłanie do obowiązujących w tej chwili przepisów prawa wspólnotowego, regulujących, między innymi, zarządzanie gospodarcze, jak również wiele innych aspektów związanych z finansami. Jedyne, do czego się zobowiązali szefowie rządów, którzy przystąpili do Paktu Euro Plus, to powiedzieli, że doceniając wagę tych kwestii, chcieliby wziąć na siebie większe zobowiązania związane z poprawą sytuacji finansów publicznych we własnych krajach. Bo to tylko tego dotyczy.

Tam, na przykład, są roczne deklaracje składane przez premierów, polegające, na przykład, na tym, że szybciej wdrożą jakąś konkretną dyrektywę, która usprawnia rynek pracy, czy tego typu rzeczy, bo to uznają za szczególnie ważne dla swojego państwa.

Więc nie ma tu dodatkowych innych formalno-prawnych zobowiązań dla państw członkowskich poza obecnie istniejącymi. Ingerencją jest samo przyjęcie *Acquis* i tam się tylko zobowiązują do realizowania *Acquis*, więc nie widzę tu sprzeczności z traktatami, które zostały przyjęte przez państwo polskie zgodnie z całą procedurą. Ale pan minister Szpunar to wszystko wyjaśni.

Jeżeli chodzi o pytanie pani poseł Masłowskiej, to, tak jak pan minister Szpunar zwrócił uwagę, to jest postępowanie przed ETS. Nie wyobrażam sobie, żeby jakkolwiek prezydencja była w stanie ingerować w postępowanie ETS. Natomiast oczywiście przed rozpoczęciem tego postępowania Polska wielokrotnie wysyłała najróżniejsze materiały, informacje i prowadziła rozmowy z Komisją Europejską, próbując wyjaśnić, z jakiego powodu nie zgadzamy się z oceną Komisji Europejskiej, że jest to naruszenie traktatu, i jakie są uwarunkowania formalno-prawne i ekonomiczne funkcjonowania w Polsce tego rozwiązania. Komisja Europejska nie przyjęła tych wyjaśnień i w związku z tym skierowała sprawę do ETS. I tutaj już tylko możemy czekać na rozstrzygnięcie sądu w tej sprawie.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. Było jeszcze pytanie do pana ministra Stachańczyka.

Sekretarz stanu w MSWiA Piotr Stachańczyk:

Dziękuję bardzo. Jeśli chodzi o obwód kaliningradzki, były dwa pytania. Nie są planowane nowe przejścia graniczne po otwarciu z początkiem tego roku nowego nowoczesnego przejścia granicznego Grzechotki-Mamonowo II. W naszej ocenie, na dzisiaj liczba przejść granicznych na tej granicy jest wystarczająca.

Jeśli chodzi o wydawanie zezwoleń, to nie są przewidywane tego typu punkty. Zgodnie z umową – zresztą tak samo jest w układzie z Ukrainą – zezwolenia będą wydawały placówki konsularne właściwego państwa, czyli polski konsulat w Kaliningradzie – zezwolenia dla Rosjan chcących przyjechać do Polski, a rosyjski konsulat w Gdańsku – dla Polaków chcących przejechać na teren obwodu kaliningradzkiego w ramach małego ruchu granicznego. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję. Głos chciał jeszcze zabrać pan minister Szpunar. Zanim oddam głos, jeszcze mam jedno, ostatnie zgłoszenie i zamykam listę mówców. Czy są jeszcze jakieś inne zgłoszenia? Nie ma. Bardzo proszę, pani poseł Pawłowicz.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Nie wiem, w jakiej randze pan jest, przed chwilą pan tutaj mówił. Pan mówi, że to zobowiązanie pana premiera Tuska dotyczące Paktu Euro Plus wynika z tego, że Polska zobowiązała się na mocy traktatu akcesyjnego do realizacji tego właśnie *Acquis*. Więc chcę panu powiedzieć, żeby pan dokładnie przeczytał traktat i tam nigdzie nie ma słowa żadnego *Acquis*. Jeśli jest, mówi się o dorobku tylko przy Schengen, natomiast Polska zobowiązała się jedynie do przestrzegania przepisów prawa – porozumień, umów międzynarodowych. Prawa, litery prawa. Nie wiem, czy pan jest prawnikiem, czy nie, ale jest różnica. *Acquis* jest nowotworem unijnym w rodzaju dorobku. Jest to coś zupełnie pozaprawnego. I jeśli pan Tusk działa na podstawie jakiegoś *Acquis*, to działa pozatraktatowo, poza konstytucją i tyle.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. Pan Jacek Dominik jest podsekretarzem stanu w MF, tylko panią informuję. Warto pamiętać, do kogo się zwracamy. Bardzo proszę, pan minister Szpunar.

Podsekretarz stanu w MSZ Maciej Szpunar:

Dziękuję. Chcę odpowiedzieć na pytanie pani profesor. Zawsze, przychodząc na Komisję, staram się ustalić – szczególnie kiedy mamy do czynienia z nową Komisją – i poznać przynajmniej nazwiska i życiorysy posłów, tak że też byłoby dobrze, gdyby posłowie zasiadający w Komisji wiedzieli, z kim mają do czynienia ze strony rządowej.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Pani poseł, proszę o porządek. Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MSZ Maciej Szpunar:

Więc jeśli chodzi o kwestię polityki spójności, to, jak już wspomniałem, 16 grudnia jest posiedzenie Rady ds. Ogólnych w formacie ministrów ds. rozwoju regionalnego, zatem na pewno będzie przedstawiciel tego resortu i myślę, że wtedy będziemy mogli te wszystkie kwestie szczegółowo omówić.

Co do tego spotkania listopadowego pod koniec listopada w Poznaniu, to spotkanie miało charakter nieformalny i nie były tam podejmowane żadne decyzje polityczne. Dopiero 16 grudnia na pewno w trybie ustawy o współpracy pomiędzy rządem a parlamentem będzie przedstawiona na ten temat informacja.

Gdy chodzi o kwestie dotyczące Euro Plus, to jest to, jak wspomniał pan minister Dominik, deklaracja polityczna. Udział parlamentu w decyzjach rządu jest ograniczony do tych sytuacji, kiedy mamy do czynienia z zawarciem umowy międzynarodowej. Wówczas wchodzi w grę procedura ratyfikacji małej, dużej bądź z art. 90, bądź obowiązki rządu mogą wynikać z ustawy o współpracy pomiędzy rządem a Sejmem i Senatem w sprawach europejskich.

Deklaracja polityczna, jaką jest Pakt Euro Plus, nie podpada pod te kategorie, w zakresie których jest niezbędne uzyskanie zgody, czy nawet opinii Komisji do Spraw Unii Europejskiej w trybie tejże ustawy. Natomiast jeżeli mowa jest o podstawie prawnej, to jest to przepis konstytucji – nie mam przed sobą tekstu konstytucji – który mówi, że Rada Ministrów prowadzi politykę zagraniczną.

Druga rzecz, bo to przypuszczalnie dzisiaj powróci, a jest to rzecz niezwykle wrażliwa w tym momencie politycznie – kwestia dyskusji wokół zmiany traktatu. Muszę powiedzieć, że na dziś żaden scenariusz nie jest przesądzony. Jest rozważanych wiele scenariuszy, poczynawszy od samej zmiany treści traktatu, powiedzmy, na wzór tego, jak mieliśmy do czynienia z art. 136 w zakresie zarządzania, poprzez dyskusję mówiącą, że ratyfikacji będzie podlegał wyłącznie Protokół nr 14, dotyczący eurogrupy. Na dzień dzisiejszy nie jesteśmy w stanie przewidzieć, które rozwiązanie będzie przyjęte przez przywódców na najbliższym szczycie. Jedynie mogę państwa zapewnić, że jakakolwiek zmiana traktatu wymagać będzie w Polsce co najmniej tak zwanej dużej ratyfikacji, czyli zgody Sejmu, Senatu i prezydenta, a najprawdopodobniej, jeśli będzie się to wiązało z przekazaniem kompetencji – ratyfikacji w trybie art. 90, w którym jest przewidziany wymóg dwóch trzecich w Sejmie i w Senacie. Musimy mieć tego świadomość. To tyle z mojej strony.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze, paniom i panom ministrom. Stwierdzam, że Komisja wysłuchała i przyjęła do wiadomości informację w trybie art. 21 ust. 2 ustawy na temat przebiegu sprawowania prezydencji składów.

Posel Małgorzata Sadurska (PiS):

Pani przewodnicząca, składał wniosek przeciwny – że Komisja nie przyjmuje do wiadomości tej informacji. Było wiele pytań, na które posłowie nie uzyskali odpowiedzi, dlatego proszę ten wniosek przegłosować.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Mam prośbę o sprawdzenie najpierw, czy jest kworum.

Posel Małgorzata Sadurska (PiS):

Pani przewodnicząca, jeżeli nie ma kworum, to również nie przyjmujemy tego do wiadomości. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Nie przyjmujemy tego do wiadomości, bardzo proszę. Ja przyjąłam, pani nie przyjęła. Każdy w takim razie przyjmuje wersję, jaką chce. Jako Komisja nie przyjmujemy.

Posel Małgorzata Sadurska (PiS):

Pani przewodnicząca, przepraszam bardzo, niech pani nie nagina regulaminu. Jeśli nie ma kworum, to niech pani nie mówi, czy można coś przyjmować do wiadomości, czy

nie. Proszę się trzymać regulaminu. Jeżeli pani nie wie, to dostarczę pani regulamin na przyszłe posiedzenie.

Posel Anna Fotyga (PiS):

Proszę zaczekać. Głosujemy, pani przewodnicząca.

Posel Jadwiga Wiśniewska (PiS):

Pani przewodnicząca, stawiam wniosek o sprawdzenie kworum przez podniesienie ręki i przeliczenie członków Komisji. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Nie mamy kworum. Proponuję teraz przerwę, żeby pani i panowie ministrowie mieli czas na opuszczenie sali.

Posel Krzysztof Szczerski (PiS):

Chciałem się tylko dowiedzieć w takim razie od pani przewodniczącej, jaka jest konkluzja tego punktu. Rozumiem, że jest wniosek o odrzucenie informacji. Będziemy głosowali na następnym posiedzeniu, kiedy będzie kworum, a na razie nie przyjmujemy tej informacji do wiadomości. Bo rozumiem, że jest wniosek przeciwny, którego nie możemy przegłosować w sensie formalnym, bo nie ma kworum, tak? To głosowanie będzie na następnym posiedzeniu Komisji nad przyjęciem lub odrzuceniem tej informacji, tak? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Wysłuchaliśmy informacji. Co do tego, jak rozumiem, się zgadzamy. Nie możemy przegłosować zaproponowanego wniosku.

Posel Anna Fotyga (PiS):

Nie możemy przyjąć również uchwały o tym, że wysłuchaliśmy. Nie możemy przyjąć żadnej uchwały.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Ale nie podejmujemy żadnej uchwały w tej sprawie.

Posel Małgorzata Sadurska (PiS):

Pani przewodnicząca, zgłosiłam wniosek w czasie, kiedy było kworum. I pani przewodnicząca nie podała tego wniosku pod głosowanie.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Sprawdziliśmy, czy jest kworum. Nie ma kworum. W związku z tym nie możemy pani wnioskowi poddać pod głosowanie.

Posel Małgorzata Sadurska (PiS):

Pani przewodnicząca, przepraszam bardzo, czy da mi się pani wypowiedzieć? Pani przeliczyła kworum po moim wniosku, czyli w momencie kiedy składałam wniosek było domniemanie, że jest kworum, bo przed moim wnioskiem nikt tego, pani przewodnicząca, nie sprawdził. W związku z powyższym ten wniosek musi być przegłosowany na Komisji, kiedy będzie kworum.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Nie, pani poseł, nie było kworum.

Posel Małgorzata Sadurska (PiS):

Pani przewodnicząca, nie było sprawdzenia kworum przed złożeniem przeze mnie wniosku. Jest domniemanie, że wówczas było kworum. Nie wiem, czy pani jest prawnikiem, ale ja jestem i trochę się znam na tej procedurze.

Posel Anna Fotyga (PiS):

Pani przewodnicząca, mnie jednej brakowało do kworum i wróciłam.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo proszę Biuro Analiz Sejmowych, żeby rozstrzygnęło tę kwestię, co możemy, a czego nie możemy w tej sprawie.

Specjalista z Biura Analiz Sejmowych w Kancelarii Sejmu Ziemowit Cieślik:

Wniosek powinien zostać przegłosowany po jego zgłoszeniu przez wnioskodawcę, natomiast jeżeli nie było kworum, nie mógł być rozpatrzony. Ogłoszenie przerwy w takiej sytuacji zawiesza postępowanie w takim wypadku.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

W związku z tym ogłaszam pięć minut przerwy.

[Po przerwie]

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo proszę państwa posłów o zajęcie miejsc. Sprawdzimy, czy jest kworum. Bardzo proszę panią poseł o powtórzenie wniosku, który pani składała, który chce pani, żeby przegłosować.

Poseł Małgorzata Sadurska (PiS):

Rozumiem, pani przewodnicząca, że udało się pani ściągnąć kworum. Mój wniosek jest prosty, myślę, że pani też go powinna zapamiętać – o nieprzyjęcie informacji, które dzisiaj były przedstawiane w sprawie prezydencji Polski.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Czy są wnioski przeciwne? Bardzo proszę, pan poseł Krzakała.

Poseł Marek Krzakała (PO):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Składałem wniosek przeciwny, tym samym – o przyjęcie informacji w sprawie prezydencji. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Proszę o sprawdzenie, ile osób jest na sali. Dziękuję. Stwierdzam, że mamy kworum. Są dwa wnioski: wniosek o przyjęcie do wiadomości informacji w trybie art. 21 ust. 2 ustawy na temat przebiegu sprawowania prezydencji składów Rady oraz drugi wniosek – o nieprzyjęcie do wiadomości informacji w trybie art. 21 ust. 2 ustawy na temat przebiegu sprawowania prezydencji składów Rady.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Pani przewodnicząca, wniosek formalny. Proszę o głosowanie wniosków w kolejności zgłoszenia.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dobrze, nie ma problemu. Możemy głosować w kolejności zgłaszania, jeśli jest taka wola. Taka kolejność wydawała mi się bardziej naturalna.

Kto z panów i pań posłanek jest za nieprzyjęciem do wiadomości informacji w trybie art. 21 ust. 2 ustawy na temat przebiegu sprawowania prezydencji składów Rady?

Dziękuję. Kto jest przeciwny? Dziękuję. Stwierdzam, że Komisja nie przyjęła wniosku o nieprzyjęciu do wiadomości informacji.

W związku z tym przyjęcia już chyba nie musimy głosować.

Więc jeszcze raz przeczytam konkluzję naszej dyskusji. Zgodnie ze stanowiskiem pań i panów posłów przyjętym w głosowaniu, stwierdzam, że Komisja wysłuchała i przyjęła do wiadomości informację w trybie art. 21 ust. 2 ustawy na temat przebiegu sprawowania prezydencji składów Rady.

Przechodzimy do kolejnego punktu, pkt IV. Mam propozycję, żeby omówić pkt IV wspólnie z pkt VII, czyli punkt informacja Rady Ministrów o posiedzeniu Rady Europejskiej, które odbędzie się w dniu 9 grudnia 2011 r., z punktem VII, czyli informacją o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Ogólnych w dniu 5 grudnia 2011 r. w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach. Rząd jest reprezentowany przez pana Macieja Szpunara. Bardzo proszę, panie ministrze, oddaję głos.

Posel Krzysztof Szczerski (PiS):

W kwestii formalnej. Chciałem zapytać, czy w programie posiedzenia Komisji będzie jeszcze rozpatrywane stanowisko RP na Radę Europejską? Bo na razie mamy informację o samej Radzie. Czy będzie dyskusja nad stanowiskiem rządu RP na Radę.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

To ja od razu oddam głos panu ministrowi.

Podsekretarz stanu w MSZ Maciej Szpunar:

Stanowisko jest do aktów prawnych, które są przygotowane, natomiast w sytuacji, kiedy jest tylko posiedzenie, to rząd przedstawia tylko informację zgodnie z ustawą o współpracy. Tak że ja się odniosę do tego, czy będą akty, czy nie. Jeżeli byłyby akty prawne przegłosowywane, to wtedy oczywiście stanowisko jest potrzebne.

Posel Krzysztof Szczerski (PiS):

Moje pytanie wynika z jednej rzeczy...

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Panie pośle, nie udzieliłam panu głosu, to po pierwsze. Po drugie, porządek obrad jest państwu znany. Na początku posiedzenia pytałam, czy są uwagi do porządku. Uwag do porządku nie było, został przyjęty, jest znany i będzie omawiane to, co jest w porządku obrad, a państwo oczywiście będą mogli do wypowiedzi pana ministra w tych poszczególnych punktach zadawać pytania czy wygłaszać swoje opinie. Dziękuję bardzo. Oddaje głos panu ministrowi.

Posel Krzysztof Szczerski (PiS):

To ja w takim razie chciałem złożyć wniosek formalny o przerwanie obrad do czasu, po pierwsze, pojawienia się tutaj ministra konstytucyjnego, dlatego że ta Rada Europejska, zgodnie z tym, co jest w dokumentach naszej Komisji, będzie dotyczyła także zmian traktatowych. Uważam, że rząd polski powinien pojechać na to posiedzenie z opinią z polskiego Sejmu, wzmacniającą jego stanowisko negocjacyjne. Dlatego pytałem, czy będzie przedstawione także stanowisko negocjacyjne rządu na tę Radę Europejską.

Uważam, że w takich sprawach jak zmiana traktatowa, rząd powinien być wyposażony w instrument opinii przynajmniej komisji sejmowej, jeśli nie całego Sejmu, wzmacniającą jego pozycję negocjacyjną w sprawach traktatowych. Nie ma żadnego momentu do 9 grudnia – dlatego o to pytałem – w którym Sejm będzie mógł się wypowiedzieć na temat negocjacji traktatowych. Dopiero premier Tusk zapowiedział, że będzie ta dyskusja po tej Radzie. Ja uważam, że powinno się odbyć takie posiedzenie jakiegokolwiek organu Sejmu, po którym rząd, jadąc na tak ważne negocjacje, będzie wyposażony w opinię Sejmu popierającą nawet rząd. Ja bym chciał poprzeć rząd, tylko najpierw chciałbym wiedzieć, jakie jest to stanowisko rządu na te negocjacje, co ma zamiar przedstawić w sprawie reformy traktatowej.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Panie pośle, proszę o konkluzję. Jest wniosek formalny o przerwanie obrad?

Posel Krzysztof Szczerski (PiS):

Tak. O przerwanie obrad do pojawienia się przedstawiciela konstytucyjnego rządu i przedstawienia polskiego stanowiska na negocjacje traktatowe. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Proszę BAS o wypowiedź.

Specjalista z BAS w KS Ziemowit Cieślik:

Dziękuję bardzo. Ziemowit Cieślik, BAS. Proszę państwa, gwoli wyjaśnienia chciałem wskazać na przepisy ustawy kooperacyjnej, które stanowią podstawę wyrażenia przez Komisję do Spraw Unii Europejskiej opinii na temat aktów prawnych UE, projektów tych aktów oraz różnych działań podejmowanych przez Radę Ministrów. Ustawa kooperacyjna nie odnosi się do działań podejmowanych przez Radę Europejską jako taką. Mówię o tych podstawowych przepisach tej ustawy, o art. 7, 8, 10 i 11, które stanowią podstawy do wydawania opinii przez Komisję do Spraw Unii Europejskiej. Mówię o tych

przepisach dlatego, że, zgodnie z ustawą kooperacyjną, opinie wydane na podstawie tych artykułów ustawy kooperacyjnej stanowią, można powiedzieć w uproszczeniu, podstawę stanowiska, które jest zajmowane przez Radę Ministrów na forach organów unijnych.

Jeśli Komisja do Spraw Unii Europejskiej wydałaby opinię na temat stanowiska rządu, które miałyby być prezentowane na forum Rady Europejskiej, wówczas takie stanowisko Komisji nie byłoby związane z tego typu przywilejem wobec innych politycznych stanowisk zajmowanych przez Komisję w trybie regulaminowym, w ramach normalnej procedury komisyjnej. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję. Pan poseł Gałazewski.

Posel Andrzej Gałazewski (PO):

Ja bym chciał poinformować o tym, że do łaski marszałkowskiej wpłynął projekt ustawy o ratyfikacji decyzji Rady Europejskiej z dnia 25 marca 2011 roku w sprawie zmian art. 136 Traktatu o Funkcjonowaniu UE w odniesieniu do mechanizmu stabilności dla państw członkowskich, których walutą jest euro. To na pewno będzie u nas w Komisji, bo to dopiero wpłynęło. Będziemy na ten temat dyskutować na posiedzeniu plenarnym i to jest właśnie ten moment, w którym ta problematyka będzie na posiedzeniu plenarnym, a nie tylko na posiedzeniu Komisji.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Szanowni państwo, nie będziemy teraz uprawiać żadnej futurologii. Padł wniosek. Rozumiem, że to jest wniosek formalny, tak? Wniosek formalny o przerwę możemy przegłosować. Nie ma problemu. Jest wniosek, nie ma czegoś takiego „do momentu”. Jeśli zostanie przegłosowany wniosek o przerwę, poinformuję państwa o tym, do kiedy jest przerwa.

Posel Małgorzata Sadurska (PiS):

Pani przewodnicząca, no tak to nie ma.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Do 9 grudnia będzie przerwa.

Posel Krzysztof Szczerski (PiS):

Ja chciałem powiedzieć jedno zdanie, pani przewodnicząca. Zaczynamy naszą pracę w Komisji. Naszym celem jest to, żeby ta Komisja była poważnym organem, który będzie razem z rządem kształtował polską politykę europejską. Jak pani przewodnicząca będzie cały czas w takim zwarcu prowadziła te posiedzenia, to do niczego dobrego to nie doprowadzi. Chciałem po prostu poprzeć rząd, żeby on jechał wyposażony w opinię Komisji do Spraw Unii Europejskiej na te ważne rozmowy, które będą się odbywały 9 grudnia. Pani mi to uniemożliwia, myśląc, że ja mam jakiś zamiar przejechać się po Radzie Ministrów. Naprawdę, chcę poprzeć rząd, tylko niech rząd mi powie, co chce na tej Radzie przedstawić jako polskie stanowisko negocjacyjne, żebym mógł to stanowisko poprzeć. Nie chcę robić niczego złego i proszę nie myśleć, że to wszystko chodzi o to, kto kogo tutaj pokona. To nie o to tutaj chodzi, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Panie pośle, ja nie wątpię w pana dobre intencje, nie wątpię, że działa pan w interesie polskiej racji stanu i chce jak najlepiej dla Polski, natomiast informuję pana, że nie ma takiej możliwości. Pan minister był już do państwa dyspozycji, nie ma technicznej możliwości. Jest pan minister Maciej Szpunar, który reprezentuje ministerstwo i jest do państwa dyspozycji. Nie widzę tutaj żadnego problemu. Działamy zgodnie z ustawą i tylko o to państwa proszę. Nie chcę już dłużej toczyć dyskusji na temat tego, kiedy mamy odbywać posiedzenia Komisji, kto powinien być obecny. Jesteśmy zobowiązani do przestrzegania ustawy. Informuję, że ten obowiązek obecnie możemy wypełnić.

Jeśli pan poseł podtrzymuje swój wniosek o przerwę, możemy go przegłosować, tylko proszę o potwierdzenie tego wniosku.

Posel Krzysztof Szczerski (PiS):

Podtrzymuję wniosek.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dobrze. Bardzo proszę panie i panów posłów – kto jest za przerwą w obradach Komisji?

Bardzo dziękuję. Kontynuujemy obrady.

Wniosek formalny? Proszę bardzo.

Posel Piotr Naimski (PiS):

Ja mam taką sugestię, żebyśmy potraktowali wyjaśnienie BAS, które stoi na gruncie ustawy, jako oczywiste. Jeżeli ustawa tak mówi, to tak po prostu jest. Ale jeżeli ustawa czegoś nie zakazuje, to jako Komisja możemy uznać, że jest to dozwolone. I to jest kwestia naprawdę formalna. Jeżeli jest to niezakazane, czyli dozwolone, to może byłoby dobrze, gdyby w tym obszarze dozwolonym, a niezakazanym minister przedstawił stanowisko negocjacyjne, z jakim jedzie na obrady, a my, w tym samym obszarze się poruszając, moglibyśmy się z tym zapoznać i wyrazić swoją opinię. A minister mógłby się znowu nie formalnie, nie zgodnie z ustawą, ale w sposób niezakazany tą opinią posługiwać.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Jestem pewna, że pan minister na tyle, na ile będzie mógł, udzieli państwu wyczerpującej odpowiedzi w interesie Polski przede wszystkim. Chciałabym, żeby państwo dali taką szansę panu ministrowi, bo na razie jej nie dajecie. Jeszcze w kwestii formalnej pani poseł Pawłowicz. W kwestii formalnej, tak? W innej kwestii nie udzielam głosu.

Posel Krystyna Pawłowicz (PiS):

Chcę powiedzieć, że pan z BAS mija się z prawdą, jeśli twierdzi...

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Szanowna pani, nie udzieliłam pani głosu.

Posel Krystyna Pawłowicz (PiS):

Ale pan się mija z prawdą. Jest podstawa w art. 2 do zobowiązania ministra do przedstawienia...

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Szanowna pani poseł, ja prowadzę te obrady i oddaję głos panu ministrowi Maciejowi Szpunarowi. Bardzo proszę o zachowanie spokoju. Panią poseł proszę o wyłączenie mikrofonu. Dziękuję bardzo. Pan minister Szpunar, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MSZ Maciej Szpunar:

Dziękuję. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, te dwa zagadnienia, czyli przygotowanie do GAC i do Rady Europejskiej, miał przedstawiać pan minister Dowgielewicz, ale z uwagi na obowiązki służbowe i też niespodziewane przedłużenie się dzisiejszego posiedzenia Komisji przypadło to mojej osobie. Może najpierw wyjaśnię, że gdybym pewnych informacji nie był w stanie udzielić, to poproszę panią dyrektorkę Beatę Prądyńską z Departamentu Komitetu do Spraw Europejskich, żeby mnie wsparła.

Może zacznę od GAC, ponieważ posiedzenie Rady ds. Ogólnych odbywa się wcześniej. W dniu 5 grudnia o godzinie 9.30, w najbliższy poniedziałek, na wstępnej liście punktów A nie znajdują się żadne projekty aktów ustawodawczych. Właściwie dyskusja skoncentruje się tylko na kilku zagadnieniach. Będzie to dyskusja o charakterze nieformalnym.

Pierwsza to jest dyskusja nad wieloletnimi ramami finansowymi. Jak państwo wiedzą, Komisja w dniu...

Posel Anna Fotyga (PiS):

Pani przewodnicząca, w trybie doprecyzowania, jak mam rozumieć dyskusję nieformalną?

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Pani poseł, proszę dać dokończyć panu ministrowi, a później będzie pani zabierała głos. Zachowajmy przynajmniej kulturę wypowiedzi. Później będzie pani dopytywała.

Posel Anna Fotyga (PiS):

Proszę mnie nie uczyć kultury.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Niestety, nie mam wyjścia, naprawdę. Jest mi bardzo przykro to mówić, ale pani jest z prezydium Komisji i powinna pani dawać przykład, jak należy pomagać w prowadzeniu obrad.

Posel Tomasz Makowski (RP):

Pani przewodnicząca, ja w kwestii formalnej. Proszę, aby pani poseł opuściła te salę. Bo ja też sobie nie życzę, żeby wyzywała panią przewodniczącą od dzieciaków.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Póki co apeluję tylko o spokój. Nikogo nie będę z sali wyprowadzać, natomiast obowiązują pewne zasady. Nie będę państwa uczyć kultury.

Posel Małgorzata Sadurska (PiS):

Pani przewodnicząca, to niech pani nie prowadzi w sposób agresywny obrad Komisji.

Posel Jakub Rutnicki (PO):

Pani przewodnicząca, czy można w kwestii formalnej?

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Tak, proszę bardzo.

Posel Jakub Rutnicki (PO):

Myślę, że w tej chwili te emocje rzeczywiście są niezdrowe i warto byłoby, pani przewodnicząca, przeanalizować wniosek o przerwę. Być może, warto byłoby, żeby parę osób troszeczkę się uspokoiło i w przyszłym tygodniu, żebyśmy się spotkali. Być może, ten debiut, który tutaj dzisiaj nastąpił, rzeczywiście spowodował zbyt duże emocje. Warto byłoby to wyciszyć, bo rzeczywiście procedujemy i dyskutujemy o bardzo ważnych sprawach, a biorąc pod uwagę atmosferę, która jest podczas tej Komisji, naprawdę myślę, że ona uwłacza powadze tego miejsca. Warto byłoby rzeczywiście troszeczkę się uspokoić i być może w przyszłym tygodniu dokończyć posiedzenie tej Komisji.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję, panie pośle. Już przegłosowaliśmy wniosek formalny i posłowie nie wyrazili takiej woli, ale jeśli nie będzie atmosfery do tego, jeśli nie pozwolą państwo powiedzieć panu ministrowi, będą przerywać, to ja sama zarządzę taką przerwę, czy zgłoszę wniosek o przerwę, i spotkamy się dopiero 9 grudnia. Ta sprawa już nie będzie podlegała dyskusji. Wiemy, na czym stoimy. Panie ministrze, bardzo proszę o zabranie głosu i bardzo proszę panu ministrowi nie przerywać.

Podsekretarz stanu w MSZ Maciej Szpunar:

Dziękuję. Rzeczywiście, pani przewodnicząca, może moje określenie „nieformalna” było nieprecyzyjne, chociaż powiem szczerze, że do wielu wypowiedzi także pani minister mógłbym w ten sposób podchodzić. Chodziło mi o to, że nie będzie to dyskusja nad konkretnym projektem aktu prawnego. Ale myślę, że nie musimy w tym momencie...

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Pani minister, ja się chyba wyraziłam jasno. Albo... Nie, jeszcze żadnych pytań nie zadajemy, bo jeszcze pan minister się nie wypowiedział, nie mamy do czego zadawać pytań. Do czego pani poseł chciała zadać pytanie?

Posel Anna Fotyga (PiS):

Nie chciałam zadać pytania. Pan minister ma prawo pod moim adresem zgłaszać uwagi i pani to dopuszcza, tak?

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Pan minister ma teraz czas na wypowiedź, a później będzie się pani mogła do tej wypowiedzi odnieść.

Podsekretarz stanu w MSZ Maciej Szpunar:

Dziękuję. Ja swojej wypowiedzi nie przerwałem. Została przerwana w trakcie mojego wystąpienia. Wieloletnie ramy finansowe – polska prezydencja przedstawi raport końcowy z przebiegu dotychczasowych prac nad wieloletnimi ramami finansowymi. Projekt tych ram został przedstawiony w dniu 29 czerwca br. w trakcie polskiej prezydencji. Ta dyskusja miała wyłącznie charakter techniczny.

Kolejną kwestią będzie posiedzenie Rady Europejskiej, przygotowanie konkluzji. Ta Rada odbędzie się 9 grudnia. Może omówię kwestię Rady przy okazji omawiania już przygotowania do Rady Europejskiej. Po pierwsze, będą to polityka gospodarcza, energia, w pozostałych punktach będą to zagadnienia związane ze strategią rozszerzenia, czyli przede wszystkim oceny postępu kandydatów do członkostwa zarówno Bałkanów Zachodnich, oprócz Chorwacji, bo to zupełnie inny punkt dzisiejszego posiedzenia, jak i Islandii i Turcji.

Gdy chodzi o pozostałe zagadnienia, to dyskusja będzie dotyczyła kwestii związanych z programem prac Komisji na rok 2012. Następnie – semestru europejskiego, czyli rocznego raportu w tym zakresie. W tym punkcie także zabierze głos przedstawiciel prezydencji duńskiej, który przedstawi pokrótce program prac duńskiej prezydencji w Radzie w pierwszej połowie 2012 roku.

Ostatni element to będzie kwestia dyskusji na temat informacji prezydencji w zakresie zmian statutu Trybunału Sprawiedliwości UE. Kwestie zmiany statutu Trybunału, które są w tej chwili rozpatrywane przez Radę na skutek złożenia wniosku przez preza Trybunału Sprawiedliwości, omawialiśmy wielokrotnie w tej Komisji.

Gdy chodzi o Radę Europejską, to, tak jak już wspomniałem, zbierze się w dniu 9 grudnia w Brukseli. Wezmą w niej udział przedstawiciele szefów państw i rządów, przewodniczący Komisji Europejskiej, wysoki przedstawiciel UE ds. zagranicznych i polityki bezpieczeństwa. W pierwszej części posiedzenia, jak zwykle, weźmie udział także przewodniczący PE. Przewodniczący Rady Europejskiej zamierza ograniczyć porządek obrad tylko do tych punktów, które będą faktycznie omawiane. Konkluzje będą związane i skupią się na decyzjach i ogólnych kierunkach działań politycznych zatwierdzonych przez Radę Europejską.

Posiedzenie Rady zdominują dwa tematy: kwestia polityki gospodarczej i kwestia energii. Gdy chodzi o kwestie polityki gospodarczej, to już wszyscy wiemy, jest kwestia dyskusji nad ewentualnym kształtem zmian traktatowych. Muszę powiedzieć, że w dniu dzisiejszym – odniosę się tutaj do dyskusji, która miała miejsce wcześniej – nie ma jeszcze w tym momencie konkretnych propozycji. Specyfiką tej Rady jest to, że propozycje mogą się pojawić w ostatniej chwili. Nie ma stanowiska Rady Ministrów w tym zakresie, z tego też względu nie będę się mógł odnieść do szczegółów stanowiska polskiego, skoro nie ma jeszcze przedmiotu, do czego to stanowisko miałoby się odnosić.

Scenariuszy dotyczących zmian traktatu, jak mówiłem, jest wiele. To są scenariusze, począwszy od zmiany samego traktatu, które, na przykład, umożliwiłyby, jak niektórzy twierdzą, zaskarżanie państw z tytułu nieprzestrzegania dyscypliny finansowej do Trybunału Sprawiedliwości, poprzez zmianę wyłącznie Protokołu nr 14, dotyczącego eurogrupy.

W każdym z tych przypadków, jeżeliby doszło do decyzji Rady w kwestii przeprowadzenia odpowiednich zmian, to jest rzeczą oczywistą, że w Polsce proces ratyfikacji jest odpowiednio określony w konstytucji i niewykluczone i że ratyfikacja będzie w trybie art. 90, jeżeliby do przyjęcia takich zmian doszło.

Może w tym momencie podziękuję i ewentualnie będę państwu służył dodatkowymi wyjaśnieniami.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałazewski (PO):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Kto ma ochotę zabrać głos? Pan poseł Szczerski.

Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):

Dziękuję bardzo. Powiem tak: po pierwsze, jest mi bardzo przykro, że od kilku dni także pan premier Tusk buduje atmosferę wokół tego, co ma się wydarzyć 9 grudnia, jako przełomowe wydarzenie polskiej prezydencji, w całej UE, jest wielką rzeczą, która się

będzie wydarzała. W polskim parlamencie ślad po tym to będzie dwuminutowa wypowiedź pana wiceministra Szpunara na posiedzeniu Komisji do Spraw Unii Europejskiej w dniu 2 grudnia. To będzie jedyny ślad z przygotowań polskiego parlamentu do najważniejszego, jak słyszymy od polskiego premiera, wydarzenia w historii polskiej prezydencji w całej UE ostatnich lat. Takie rzeczy są absolutnie niedopuszczalne. To nie jest wolna zabawa władzy wykonawczej – rządzenie UE. UE póki co jest jeszcze demokratyczną strukturą demokratycznych państw i nie może być tak, że jedynym śladem w pracach polskiego parlamentu w sprawie tak ważnej Rady Europejskiej była dwuminutowa wypowiedź bez szczegółów pana wiceministra Szpunara na posiedzeniu Komisji do Spraw Unii Europejskiej. To, po pierwsze.

Po drugie, mam konkretne pytanie. To jest moja uwaga, która, chciałbym, aby została zaprotokołowana, bo jest mi bardzo przykro z tego powodu, że Prezydium Sejmu do czegoś takiego doprowadza i prezydium naszej Komisji, czy pani przewodnicząca naszej Komisji, do tego doprowadza, że to wszystko tak wygląda, jak wygląda. To jest rzecz dla mnie absolutnie niedopuszczalna i przejdzie do historii polskiego parlamentaryzmu zapewne.

Posel Anna Fotyga (PiS):

Proszę o wyłączenie słowa „prezydium”.

Posel Krzysztof Szczerski (PiS):

Tak, pani przewodnicząca. Przepraszam. Natomiast drugie moje pytanie jest konkretne: pan premier Tusk wczoraj raczył powiedzieć publicznie, że jest stanowisko polskiego rządu w negocjacjach, mówiąc o tym, że chce upolitycznienia Komisji Europejskiej, chce zmiany w Europejskim Banku Centralnym. Więc jest stanowisko negocjacyjne, które pan premier Tusk wczoraj publicznie ogłosił, tylko nie w szczegółach. Dlatego ja bym chciał wiedzieć konkretnie, z jakim stanowiskiem negocjacyjnym wyjedzie polski rząd na Radę Europejską, i czy to, co powiedział pan premier Tusk wczoraj, jest prawdziwym stanowiskiem polskiego rządu, czy to jest tylko wypowiedź medialna. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałazewski (PO):

Dziękuję bardzo. Zanim oddam głos, to dwa słowa na temat tej relacji: sala czy Komisja a pani przewodnicząca. Po pierwsze, pani przewodnicząca po raz pierwszy prowadziła tę Komisję i powiedziałbym, ze szczególnym napięciem. Po drugie, to państwo doprowadzali atmosferę do takiej, która nie pozwalała reagować w sposób wyważony. I to jest problem. Obie strony powinny wyciągnąć z tego wnioski na przyszłość. Pani przewodnicząca Fotyga, proszę bardzo.

Posel Anna Fotyga (PiS):

Proszę państwa, proponowałabym, żebyśmy chwilę jednak spokojnie w tej chwili porozmawiali, w interesie, jak sądzę, nas wszystkich. Chcę wrócić do tego, co już wcześniej powiedział pan poseł Szczerski: również przede wszystkim w interesie rządu jest, jeżeli te negocjacje są prowadzone rzeczywiście, tak jak nas wszyscy przecież zapewnijają, w interesie Polski, żeby skorzystać z instrumentu, z którego korzystają wszystkie rządy. A proszę mi wierzyć, że wiem, o czym mówię. Pełniłam dość poważne urzędy w Polsce. Korzystają, jeśli są trudne negocjacje, jeśli jest sytuacja bardzo poważnych zmian. Możliwość w trakcie negocjacji podparcia się stanowiskiem, nawet jeżeli jest ono tylko uzgodnione, powiedziałabym, negocjacyjnie, jest bardzo ważnym elementem negocjacyjnym. To jest jedna sprawa. Proponowałabym, żebyśmy może spróbowali uniknąć w tej chwili wycieczek *ad personam*, bo to jest zupełnie niestosowne.

Dwuminutowa wypowiedź, panie ministrze – bardzo byśmy jednak prosili, żeby przed posiedzeniem, nie 9 grudnia. Dlatego że ja rozumiem, że pan powiedział, że nie będzie stanowiska w sensie uchwały Rady Ministrów przed posiedzeniem Rady Europejskiej, ale rozumiem, że się zbierze Komitet do Spraw Unii Europejskiej i będą stanowiska na Radę Europejską. I posłowie z Komisji do Spraw Unii Europejskiej są do tego właśnie przeznaczeni, żeby na ten temat rozmawiać. Cały Sejm nas wybrał w tym składzie. Rozumiem, że państwo mogą dokonywać korekt, ale proponuję, żebyśmy jednak porozmawiali rozsądnie. Kończy się polska prezydencja, jest bardzo ważna Rada.

Moje pytanie dotyczyło, i uwagi były zupełnie niestosowne, rozumiem, że pan minister mógł się przejęzyczyć, pan to w zasadzie skorygował, ale w procedurach UE kwestia omawiania formalnego czy nieformalnego jest bardzo istotną sprawą. Z naszego punktu widzenia, to jest informacja na temat tego, jak wiążące będą te dyskusje.

Ponieważ jest to Rada ds. Ogólnych formalna, to jednak sądzę, że będą przyjmowane formalne stanowiska, natomiast podczas Rady Europejskiej rzeczywiście przypuszczam, że może być dyskusja polityczna. Dlatego też jeszcze jedna uwaga: niestosowne jest wiązanie jednoczesnego omawiania spraw legislacyjnych, które mają zapaść na Radzie ds. Ogólnych – zresztą dostajemy, jak widzę, stanowiska rządowe nieterminowe – i omawiania fundamentalnej, ustrojowej Rady Europejskiej. To tylko tyle. Proponuję, żebyśmy się chwilę zastanowili rozsądnie. To nie jest pole bitwy w tej chwili, tylko, jak rozumiem, chcemy się jednak zapoznać, wykonać nasz mandat poselski w tej chwili. I tylko o to się dopominamy.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałązewski (PO):

Pan poseł Naimski, proszę bardzo.

Poseł Piotr Naimski (PiS):

Chciałem panu ministrowi zadać konkretne pytanie dotyczące postępowania jednak stanowiska rządu przygotowywanego. Chciałbym zapytać, czy przez media, bo innego źródła nie ma, ale czy przez media pan premier Tusk wczoraj i dzisiaj mówiący, że celem polskiego rządu jest „*participation not vote*” w mechanizmie, który jest w tej chwili dyskutowany, wyraził rzeczywiście swoje stanowisko i rządu, bo ta kwestia wymaga, moim zdaniem, dyskusji, dlatego że można sformułować alternatywne stanowisko dla Polski, które sprowadza się do stwierdzenia „*non-participation*”?

Przewodniczący poseł Andrzej Gałązewski (PO):

Nie ma więcej zgłoszeń do dyskusji. Proszę, panie ministrze. A później jeszcze dwa słowa. A, jeszcze pan poseł do PE Janusz Wojciechowski, proszę bardzo.

Poseł do Parlamentu Europejskiego Janusz Wojciechowski:

Dziękuję, panie przewodniczący. Popierając poprzednie głosy pana posła Szczerskiego i pani poseł minister Fotygi, chcę powiedzieć, że także dla posłów do PE to jest ważna sprawa, żeby w momencie, kiedy w Europie dzieją się tak ważne sprawy, kiedy mają zapaść kluczowe decyzje, może nie prawne, ale polityczne, to także nam byłoby o wiele łatwiej wypełniać ten mandat, gdybyśmy wiedzieli, jakie jest w tej sprawie stanowisko polskiego Sejmu i gdybyśmy mieli to poczucie łączności, że wszyscy działamy w jakimś jednym celu. Może różnimy się w szczegółach, ale chcemy jak najlepiej Polskę reprezentować. Więc to jest trochę rażące. Ja to odbieram jako lekceważenie parlamentu przez rząd.

I chcę powiedzieć, że jeżeli w PE uczestniczę w posiedzeniach różnych komisji, to tam obecność komisarza to jest, no może nie codzienność, ale standard. Komisarz przychodzi, odpowiada na pytania, jest przepytany. To jest normalne. Przez magiel przechodzi. Na przykład, komisarz Ciolos od spraw rolnictwa. Jestem w Komisji Rolnictwa. To jest normalne. U nas zaczyna się taka praktyka, że minister to się pojawia od wielkiego dzwonu na posiedzeniu Komisji. Mimo że dość często bywam na posiedzeniu Komisji do Spraw Unii Europejskiej, zwłaszcza jak są interesujące mnie tematy, to w zasadzie ministra tutaj nie uświadczylem. Zwłaszcza w tak trudnym i gorącym momencie. Mam doświadczenie z polskiego Sejmu kilku kadencji i z PE i trudno mi to odbierać inaczej niż jednak lekceważenie Sejmu przez rząd. Komisja, przewodniczący Komisji, prezydium Komisji nie powinny takiemu lekceważeniu sprzyjać. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałązewski (PO):

Zanim jednak pan, panie ministrze, zabierze głos, to ja muszę, bo pan poseł z PE chyba wie, na jakiej podstawie funkcjonujemy. Na podstawie ustawy. I takie rozwiązanie, że przychodzi sekretarz stanu, jest ustawowe i regulaminowe. Obie strony w jakiś sposób się do tego dostosowują. Jedyny przypadek, kiedy musi osobiście odpowiadać minister właściwy, to jest przypadek, kiedy rząd podjął decyzję niezgodną z opinią Komisji. Wtedy musi przyjść i wytłumaczyć, dlaczego mimo negatywnej opinii Komisji rząd przyjął inne stanowisko. I to jest zapisane w ustawie.

Tak że procedujemy zgodnie z ustawą, co nie zmienia faktu wymowy tego, o czym pan poseł Naimski powiedział, że to, co jest dozwolone, to nie jest zabronione. Ale w takich przypadkach organizowaliśmy to inaczej. Na wniosek Komisji było zwoływane posiedzenie plenarne na jakiś konkretny temat. Mało czasu, to jest pierwsza Komisja. Dopiero zaczęliśmy pracować z Sejmem. Proponuję, żebyśmy się zastanowili w przyszłości, niezależnie od harmonogramu pracy Komisji, jakie tematy trzeba na wniosek Komisji postawić na posiedzeniu plenarnym. Proszę bardzo, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MZS Maciej Szpunar:

Dziękuję. Wysoka Komisjo, myślę, że kwestie związane z lekceważeniem były zbyt daleko posuniętymi sformułowaniami. Powiem w ten sposób: w tej chwili stanowisko Rady Ministrów jest w trakcie uzgadniania. Z tego co mi wiadomo, dopiero w poniedziałek do godziny 14.00 poszczególne resorty przedstawiają stanowiska, bo będzie przyjmowane przez Radę Ministrów stanowisko na Radę Europejską. Ja w dniu dzisiejszym, w momencie kiedy nie ma stanowiska rządu, mogę się tylko odnieść do pewnych kwestii ogólnych i tutaj potwierdzam to, co mówi pan premier – Polska jest za wzmocnieniem zarządzania gospodarczego, Polska jest za takimi zmianami traktatowymi, które by, zachowując autonomię strefy euro, doprowadziły do tego, że ta strefa funkcjonowałaby na zasadach otwartych dla wszystkich i aby wszyscy byli zaangażowani w proces zmian traktatowych. To jest dla nas też kwestia kluczowa, chociaż to nie jest przesądzone, że zmiany muszą być dokonane za zgodą wszystkich 27 państw członkowskich. Do szczegółów nie mogę się jednak odnieść choćby z tego powodu, że nie ma w tej chwili konkretnych propozycji zmian traktatowych. One rzeczywiście znacznie się między sobą różnią. A po drugie, nie ma jeszcze stanowiska Rady Ministrów co do tego, jakie stanowisko ma zająć przedstawiciel Polski na posiedzeniu Rady Europejskiej.

Nawiązując także do ustawy kooperacyjnej – to nie jest tak, że ta ustawa nakłada tylko obowiązki na rząd. Oczywiście, są nałożone obowiązki na rząd i rząd się z nich wywiązuje, ale jeżeli jakaś kwestia budzi szczególne zainteresowanie Komisji, to są przepisy, które umożliwiają, aby na wniosek Komisji doprowadzić do dyskusji czy zobowiązać rząd do przedstawienia konkretnych dokumentów. Chociażby art. 3 ust. 2 wskazujący, że na żądanie, między innymi, organu właściwego na podstawie regulaminu Sejmu, czyli tej Komisji, Rada Ministrów przedstawia właściwemu organowi informację w sprawie związanej z członkostwem Polski w UE. Bez wątpienia to, o czym my w tej chwili dyskutujemy, jest taką materią. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałążewski (PO):

Myślę, że to jest wszystko „pierwsze koty za płoty”. Wydaje mi się, że dojdziemy do jakiegoś porozumienia. Panie pośle.

Poseł Piotr Naimski (PiS):

Panie przewodniczący, w takim razie mam wniosek formalny, żebyśmy zdecydowali, że zwołamy posiedzenie Komisji w środę, 7 grudnia, bo tutaj dowiedzieliśmy się ważnej rzeczy od pana ministra – jaki jest harmonogram pracy Rady Ministrów. Już trochę wiemy. Znaczy, że w poniedziałek czy, powiedzmy, we wtorek na posiedzeniu Rady Ministrów będzie ustalone stanowisko rządu, to my spotkajmy się w środę, a równocześnie formalnie na podstawie art. 3 ust. 2 poprosimy o stosowne dokumenty i będziemy dyskutowali.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałążewski (PO):

Jest to wniosek do prezydium. Przekażę pani przewodniczącej, ona może korespondencyjnie uzgodnić z prezydium, czy zostanie przyjęty, czy nie, bo Komisję zwołuje prezydium.

Dziękuję bardzo. W ten sposób dobrnęliśmy, już chyba spokojniej, do końca tych dwóch punktów. W tym przypadku formuła kończąca rozpatrywanie punktów jest następująca: Stwierdzam, że Komisja wysłuchała informacji o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Ogólnych; oraz druga formuła, zupełnie podobna: Stwierdzam, że Komisja wysłuchała informacji Rady Ministrów o posiedzeniu Rady Europejskiej, która odbędzie się w dniu 9 grudnia 2011 roku.

Tutaj oprócz wysłuchania nie mamy żadnych więcej uprawnień. Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do kolejnych dwóch punktów, które prosiłbym o połączenie razem, gdyż one się w pewnym sensie łączą ze sobą. Mianowicie rozpatrzenie „Wniosku dotyczącego opinii Komisji w sprawie wniosku Republiki Chorwacji o przystąpienie do Unii Europejskiej” i odnoszącego się do niego projektu stanowiska rządu oraz „Wniosku dotyczącego projektu protokołu w sprawie obaw narodu irlandzkiego co do Traktatu z Lizbony”. Mówiłem, że to się łączy, dlatego że ten drugi wniosek jest związany z procedurą ratyfikacji akcesji Chorwacji. W obu przypadkach sprawozdawcą był pan poseł Marek Krzakała, któremu teraz udzielam głosu, proszę bardzo. A, przepraszam, coś zawaliłem. Na początku prosiłbym ministra. Minister Szpunar będzie referował stanowisko rządu w obu przypadkach.

Podsekretarz stanu w MSZ Maciej Szpunar:

Dziękuję, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, myślę, że gdy chodzi o traktat akcesyjny z Chorwacją, to nie będę przypominał wszystkich etapów negocjacji. Zostały one zakończone jeszcze w trakcie prezydencji węgierskiej, w trakcie prezydencji polskiej przygotowano wersję traktatu akcesyjnego. Podpisanie tego traktatu nastąpi przy okazji posiedzenia Rady Europejskiej 9 grudnia. Przewidziany dzień przystąpienia Chorwacji do UE to 1 lipca 2013 roku.

Oczywiście, w trakcie przygotowań do naszej prezydencji mieliśmy nadzieję, że być może uda się doprowadzić do podpisania tego traktatu w Warszawie. Z uwagi na to, że jednak prace redakcyjne nad wszystkimi dwudziestoma czterema w tej chwili wersjami językowymi tego traktatu trwały dłużej, nie było już możliwości, żeby zaprosić przywódców państw i rządów do Warszawy. Chcemy jednak, aby do tego doszło podczas polskiej prezydencji, nastąpi to więc przy okazji posiedzenia Rady Europejskiej w dniu 9 grudnia.

Jeśli chodzi o kwestie związane z protokołem w sprawie obaw narodu irlandzkiego co do Traktatu z Lizbony, to historia tego dokumentu jest powszechnie znana. Państwo wiedzą – za pierwszym razem w referendum w Irlandii nie ratyfikowano Traktatu z Lizbony, w związku z czym Rada Europejska podjęła decyzję polegającą na tym, że Traktat zostanie uszczegółowiony w tych aspektach, które budziły obawy społeczeństwa irlandzkiego, tak, aby można go było ponownie poddać pod głosowanie. Zdecydowano się, że nastąpi to w formie protokołu, który jest częścią Traktatu.

Protokół ten będzie zawierał trzy artykuły, które będą potwierdzały następujące kwestie: po pierwsze, że nadanie prawnie wiążącego charakteru Karcie Praw Podstawowych i postanowienie Traktatu dotyczące obszaru wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości nie wpływają na zakres ani na stosowanie ochrony prawa do życia, ochrony rodziny, ochrony prawa do edukacji, zagwarantowanych w konstytucji Irlandii, że żaden przepis Traktatu nie wpływa w jakikolwiek sposób w odniesieniu do któregośkolwiek z państw członkowskich na zmianę zakresu kompetencji UE w dziedzinie podatków, i art. 3, że wspólna polityka bezpieczeństwa nie przesądza o polityce bezpieczeństwa i obrony każdego państwa członkowskiego, w tym Irlandii, ani nie wpływa na ich zobowiązania. Potwierdza, że Traktat z Lizbony nie wpływa na tradycyjną politykę neutralności wojskowej Irlandii.

Ponieważ zmiany nie mogą być przyjęte w trybie uproszczonym, bo dotyczy to także dawnego drugiego filaru UE, będą musiały być przyjęte w zwykłym trybie. Jedynym uproszczeniem jest to, że będzie podjęta decyzja o niezwoływaniu konwentu.

Ten dokument, dodatkowy protokół do Traktatu, będzie oczywiście przedmiotem ratyfikacji, także w Rzeczypospolitej Polskiej, chociażby z tego względu, że protokół jest integralną częścią Traktatu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałazewski (PO):

Dziękuję bardzo. Posłem sprawozdawcą, jak już wcześniej powiedziałem, jest pan poseł Marek Krzakała. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Marek Krzakała (PO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Jeżeli chodzi o omawiany dokument, który jest opinią Komisji Europejskiej w sprawie wniosku Republiki Chorwacji o przystąpienie do

UE, to myślę, że dokument ten nie budzi wątpliwości. Jest on elementem procedury związanej z wyrażaniem zgody na przyjęcie państwa kandydującego do UE. Opinia ta ocenia stopień realizacji warunków przyjęcia i członkostwa. Wydaje mi się, że istotne są tutaj dwa punkty, które Komisja ujęła, mianowicie w pkt 10 Komisja uwzględniła i stwierdziła, że Chorwacja spełnia kryteria polityczne i spodziewa się spełnienia kryteriów gospodarczych oraz kryterium zgodności z dorobkiem prawnym do lipca 2013 roku, zaś w pkt 11 Komisja podkreśla osiągnięcie wysokiego poziomu gotowości do członkostwa. Jednocześnie informuje, że będzie monitorować wszelkie działania w tym zakresie.

Warto, wydaje mi się, zatrzymać się krótko nad pkt 5, gdzie Komisja podkreśla jako istotny warunek przystąpienia współpracę regionalną i współpracę z Międzynarodowym Trybunałem Karnym dla Byłej Jugosławii. Chciałem zapytać pana ministra, jaka jest ocena Polski tej współpracy?

Przy okazji chcę zapytać o perspektywę i plany Chorwacji przystąpienia do strefy euro. Wiem, że godząc się na Traktat z Lizbony, automatycznie prędzej czy później Chorwacja wejdzie do strefy euro; ale jakie jest obecnie stanowisko Chorwacji wobec kryzysu tej sfery? Tak samo, jaki jest stan przygotowań do ewentualnego wejścia do strefy Schengen? I ostatnia kwestia: chciałem zapytać o to, czy są jakieś konkretne wyliczenia i prognozy, jeżeli chodzi o korzyści gospodarcze związane bezpośrednio z bilateralną wymianą między Polską a Chorwacją po wejściu Chorwacji do UE.

Odnosząc się natomiast do protokołu w sprawie obaw Irlandii w sprawie Traktatu z Lizbony, podkreślić tu trzeba chyba trzy rzeczy. Pierwsza sprawa – że geneza tego projektu miała miejsce w 2008 roku i ponieważ decyzja szefów rządów i państw w 2009 roku zapadła jednogłośnie, to kwestionowanie dzisiaj złożonej propozycji byłoby po prostu naruszeniem prawnoprawnych zobowiązań naszego państwa, tym samym nie mamy tu o czym dyskutować. Ale druga istotna uwaga: otóż oświadczone, że protokół nie zmieni w żaden sposób stosunków między UE a państwami członkowskimi. Sam protokół ma służyć nadaniu pełnotraktatowego statusu wyjaśnieniom zawartym w decyzji w sprawie obaw Irlandii. I tu pojawiają się wątpliwości. Właściwie co do zasady nie ma wątpliwości, że zobowiązania poczynione wobec Irlandii należy zrealizować, ale wątpliwości nasuwają się co do wyboru właściwego trybu rewizji traktatowych zawartych właśnie w opiniach BAS. Dlatego chciałbym poznać stanowisko rządu wobec konkluzji zawartych w opiniach przedstawionych przez BAS, bo, na przykład, profesor Cezary Mik twierdzi, że protokół jest niespójny. Jego zdaniem, przewiduje on szereg rozwiązań odnoszących się do wszystkich państw członkowskich, a nie tylko do Irlandii. Panu ministrowi znane są na pewno konkluzje tej opinii. Z kolei, na przykład, w opinii pana doktora Piotra Czarnego zastrzeżenia mogą budzić postanowienia dotyczące wyłącznie Irlandii, jak, na przykład, postanowienie art. 1, który może być interpretowany jako uznanie pierwszeństwa niektórych regulacji konstytucji Irlandii przed prawem unijnym, co wyłącza takie stwierdzenie wobec analogicznych postanowień konstytucji innych państw członkowskich.

Ponadto, projekt wniosku stanowi, zgodnie z art. 48 Traktatu o UE, propozycję zmiany Traktatu. Z kolei na posiedzeniu Rady w czerwcu 2009 roku jednoznacznie stwierdzono, że protokół, o którym jest mowa, stanowi formę doprecyzowania, ale nie zmienia treści ani stosowania Traktatu. Również podobne wątpliwości podziela trzecia opinia przedstawiona przez BAS, autorstwa pani Katarzyny Kubuj.

Jednym słowem, mamy po raz kolejny do czynienia z faktem, że coś, co jest oczywiste i logiczne, można niekoniecznie ubrać jednoznacznie w ramy prawne, które by nie pozostawiały wątpliwości i które nie pozostawiałyby furtki na dwuznaczne interpretacje. Jeszcze ostatnie zdanie – w październiku Rada Europejska podjęła decyzję o skierowaniu tego wniosku do konsultacji, zwróciła się do PE o wyrażenie zgody na niezwoływanie konwentu. Tym samym Rada mogłaby sama określić mandat konwencji międzyrządowej. Chciałem, panie ministrze, hipotetycznie zapytać, co w przypadku, kiedy, na przykład, Rada po niezwołaniu konwentu zakwestionuje zobowiązania wobec Irlandii? Ale rozumiem, że to jest problem natury prawniczej i pole różnych punktów widzenia tych, którzy znają się na materii. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałążewski (PO):

Dziękuję bardzo. Rozpaczynam dyskusję. Pani przewodnicząca Fotyga się zgłosiła.

Posel Anna Fotyga (PiS):

Dziękuję bardzo. Chciałam wyrazić swoją wątpliwość, rzeczywiscie, chyba najbardziej zbliżoną do wątpliwości pana profesora Cezarego Mika. Może BAS zechce doprecyzować, czy pan minister, kwestię, które, w ocenie z MSZ, z postanowień protokołu wyrażającego obawy narodu irlandzkiego są obowiązującymi wszystkie kraje – protokół należy przeciw do treści Traktatu – a które są przypisane wyłącznie Irlandii.

Mam jedno precyzyjne pytanie dotyczące samego już traktatu akcesyjnego. Chciałabym znać informację rządu i również opinię BAS na temat tego, czy są jakieś postanowienia w tekście traktatu Chorwacji, które zmieniają w stosunku do Traktatu z Lizbony zasady ustrojowe, to znaczy, podział kompetencji między UE a państwem członkowskim, lub czy zmieniają, na przykład, w jakiejś mierze system głosowania? Proszę o zaprotokołowanie tego pytania.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałążewski (PO):

Wszystko jest protokołowane, jest protokół z całego posiedzenia Komisji. Pan poseł Szczerski, proszę bardzo.

Posel Krzysztof Szczerski (PiS):

Mam też trzy pytania. Pierwsze jest podobne – chciałbym znać opinię pana ministra na temat tego, jaki jest charakter dokumentu, o którym rozmawiamy? Mówię o protokole irlandzkim. Dlatego że w tytule stanowiska rządu mówimy o zmianach w traktatach, w treści stanowiska rządu mówimy, że ten dokument nie zmienia Traktatu. Chcę więc wiedzieć, jak państwo interpretują ten dokument, jakim jest protokół irlandzki. Czy to jest zmiana traktatowa i musi iść zgodnie z procedurą zmiany Traktatu, czy on nie zmienia Traktatu zgodnie z treścią stanowiska rządu? Wtedy rozumiem, że jest interpretowane inaczej. To jest rzecz ważna, jaki jest charakter tego dokumentu.

Moje drugie pytanie brzmi – jak wiemy, w obawach narodu irlandzkiego czy na posiedzeniu Rady Europejskiej dotyczącym Irlandii pojawiła się także kwestia liczby komisarzy. Ten dokument, który tu jest dzisiaj dyskutowany, nie dotyka jeszcze jednej z ważnych konkluzji Rady Europejskiej dotyczącej Irlandii, mówiącej o tym, że także odejdzie się od zmniejszenia liczby komisarzy: czy, pana zdaniem, to zostało w takim razie przez UE odrzucone, czy Rada Europejska zmienia swoją poprzednią decyzję i nie wróci już do kwestii wielkości Komisji Europejskiej, czy też kwestie wielkości Komisji Europejskiej będą podejmowane w innym dokumencie, czyli dojdzie do jeszcze jednej rewizji Traktatu?

Trzecie pytanie jest, czy protokół irlandzki będzie dołączony do traktatu chorwackiego, czy będzie dołączony ewentualnie do rewizji, która nastąpi po 9 grudnia? Jaka będzie relacja pomiędzy traktatem chorwackim, rewizją 9 grudnia a protokołem irlandzkim? Bo są już trzy zmiany Traktatu de facto, równolegle biegnące: zmiana poprzez traktat akcesyjny, zmiana poprzez 9 grudnia i zmiana poprzez protokół irlandzki. Mamy trzy równolegle biegnące zmiany traktatowe. Chciałbym wiedzieć, jaka jest ich wzajemna relacja.

I mam jeszcze pytanie ostatnie, dotyczące Chorwacji z kolei. Tam jedną rzeczą dotyczącą bezpośrednio instytucji na arenie polskiej jest to, że Chorwacja została dopisana do polskiej rotacji w jednej z instytucji europejskich, już nie pamiętam w której. Czy przy rotacyjnym podziale stanowisk Chorwacja dołącza do Polski? Mogę zaraz sprawdzić odpowiedni artykuł. Czy w ogóle ta kwestia była przedmiotem uwagi polskiego rządu, że akurat Chorwacja powiększa pulę, z której jest wybierana także Polska, a zatem obniża nasze szanse na objęcie tego stanowiska, które w ramach tej rotacji jest przyznawane.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałążewski (PO):

Dziękuję bardzo. Zanim udzielię głosu panu ministrowi, bo już nie ma więcej zgłoszeń do dyskusji, to chciałbym, żeby przedstawiciel BAS odniósł się do poruszanej kwestii. Było pytanie, jakie jest stanowisko BAS w tych sprawach. To chyba też poseł sprawozdawca prosił.

Specjalista z BAS w KS Ziemowit Cieślík:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Postawiono nam dwa pytania. Pierwsze dotyczy postanowień protokołu irlandzkiego: które odnoszą się wyłącznie do Irlandii, a które odnoszą się do wszystkich państw członkowskich? Ja w tej chwili referuję opinie, które zostały przedstawione przez tych autorów, których poprosiliśmy. Oni w tej sprawie, jak się wydaje, są zgodni. Wskazują jako postanowienia protokołu irlandzkiego, które dotyczą z pewnością wyłącznie Irlandii, art. 1 tego protokołu oraz jeden z akapitów art. 3, wymieniający wprost... Tak, taka neutralność. Natomiast pozostałe przepisy... Co do pierwszego...

Przewodniczący poseł Andrzej Gałążewski (PO):

W związku z tym, że nasze posiedzenie jest nagrywane, wszystkie głosy z boku się nie pojawiają potem w protokole, więc dobrze by było, gdyby zachować pewną rytmikę. Dziękuję.

Specjalista z BAS w KS Ziemowit Cieślík:

Dziękuję bardzo. Od razu chętnie odniosę się do tej wątpliwości. To znaczy tutaj akurat wszyscy autorzy są zgodni. Pan poseł sprawozdawca odniósł się do opinii pana doktora Piotra Czarnego. Chciałbym wskazać, że w tym passusie tej opinii, w której autor dokonuje interpretacji art. 1, wskazując na pewne wątpliwości, na pierwszy rzut oka dotyczące zakresu podmiotowego stosowania tego przepisu, następnie rozstrzyga. Wydaje się jednak, że stanowisko takie nie jest uzasadnione. To znaczy to stanowisko rozszerzające zakres podmiotowy tego przepisu uznaje ostatecznie, że dotyczy ten przepis wyłącznie Irlandii. I to jest stanowisko wszystkich trzech autorów, którzy przedstawili opinie dotyczące tej kwestii.

W odniesieniu do traktatu akcesyjnego, odpowiadam na pytanie dotyczące zmian o charakterze instytucjonalnym. Traktat zawiera cały rozdział dotyczący zmian instytucjonalnych. W tym rozdziale, między innymi, określone są nowe zasady członkostwa w instytucjach, w organach UE, które naturalnie obejmują również udział przedstawicieli Chorwacji. To ma wpływ na formę decydowania o stanowionych aktach prawa UE, między innymi. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałążewski (PO):

Dziękuję. Pan minister Szpunar, proszę.

Podsekretarz stanu w MSZ Maciej Szpunar:

Dziękuję, panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Rzeczywiście, zadane pytania właściwie nadają się na całą debatę. Spróbuję po kolei ustosunkować się do wszystkich z nich. Niektóre z tych pytań się pokrywają. Może zacznę od kwestii, na którą w pierwszym swoim pytaniu zwrócił uwagę pan poseł Szczerski – czy jest to zmiana Traktatu. Oczywiście, z formalnego punktu widzenia to jest zmiana Traktatu, natomiast możemy sobie tutaj w trakcie obrad Komisji powiedzieć, że tu chodziło o to, aby, po pierwsze, mieć podstawy do poddania Traktatu z Lizbony po raz drugi pod głosowanie w referendum i chodziło o to, aby uściślić pewne aspekty kompetencji unijnych w stosunku do państw członkowskich, aby to nie budziło wątpliwości. W naszym przekonaniu te zapisy, które są zamieszczone w protokole irlandzkim, stanowią *superfluum*. Te kwestie, o których mowa, nawet bez tych zapisów można było z Traktatu wywnioskować, tak że rozważanie, czy one dotyczą tylko Irlandii, czy nie tylko Irlandii myślę, że mając na uwadze charakter tego dokumentu jako dokument wyjaśniający, który co prawda z formalnego punktu widzenia jest częścią Traktatu, wskazuje na to, że te wszystkie gwarancje, o których mowa, w stosunku do Irlandii mają także zastosowanie do pozostałych państw członkowskich. Wynika to chociażby z zasady równości państw członkowskich w UE.

Natomiast co do uwag BAS, to zdaję sobie sprawę, że ten dokument nie jest dokumentem w stu procentach poprawnym z takiego dogmatycznego punktu widzenia prawa międzynarodowego publicznego, ale tak funkcjonuje prawo publiczne międzynarodowe, że często tworzy się konstrukcje nie zawsze spójne z taką ortodoksyjną doktryną.

Pytanie o kwestie instytucjonalne połączę z pytaniem pana posła Szczerskiego. Ta zmiana dotycząca protokołu irlandzkiego i traktat akcesyjny dla Chorwacji mają dwie różne

podstawy prawne w traktatach, czyli traktat akcesyjny może dotyczyć tylko tych kwestii, które związane są z przyjęciem nowego państwa członkowskiego, a to oznacza, że w takim traktacie nie ma możliwości, na przykład, przenoszenia jakichś nowych kompetencji na UE. Musi się ograniczać tylko do tych zmian, które są bezpośrednio związane z członkostwem. W aspekcie instytucjonalnym to jest kwestia zmiany składu PE. Domyślam się, że pan poseł w tym pytaniu myślał o EBI – Europejskim Banku Inwestycyjnym. Tam mamy 29 dyrektorów i 19 tak zwanych dodatkowych dyrektorów. Rzeczywiście, w tej drugiej kategorii Chorwacja została dopisana do rotacji razem z Polską.

Gdy chodzi o Komisję Europejską, trudno mi w tej chwili przewidzieć, jaka będzie, bo, jak wspomniałem, ta zmiana Traktatu w odniesieniu do Irlandii była związana z żądaniem rządu irlandzkiego w pierwszym referendum, aby dokonać pewnych uściśleń w Traktacie. Zakładam, że skoro nie znalazły się te zagadnienia dotyczące utrzymania zasady: jeden kraj, jeden komisarz, to albo Irlandczycy z tego zrezygnowali, albo być może przy jakiejś innej okazji, jeśli będzie taka wola polityczna, Rada do tego powróci. Natomiast to jest wszystko to, co na ten temat mogę powiedzieć. To, że tego nie ma, a Irlandia takich zastrzeżeń nie składa, jest wskazówką, że nie jest to dla nich w tej chwili rzecz kluczowa.

Co do traktatu chorwackiego, to było tu kilka pytań. Przede wszystkim ten system monitorowania dotyczy wielu aspektów. Ja oczywiście na wszystkie pytania pana posła nie odpowiem. Pan poseł miał tak szczegółowe pytania. Mógł mnie pan poseł uprzedzić, bo to jest na całą debatę. Natomiast ten element monitorowania istnieje nie tylko w wymiarze współpracy z Trybunałem Haskim. Oceniam, że na dzień dzisiejszy ta współpraca nie nasuwa większych zastrzeżeń, ale także, i myślę, że to jest z punktu widzenia UE o wiele ważniejsze, w zakresie dawnego trzeciego filaru, czyli sądownictwa, prokuratury itd. strona unijna zagwarantowała sobie możliwość ciągłego monitoringu i postępu w Chorwacji aż do momentu przystąpienia łącznie z tymi najdalej idącymi aspektami, dotyczącymi nawet odroczenia daty, jeżeli by doszło do jakichś naruszeń w tym zakresie.

Bez wątplenia w stosunkach bilateralnych przystąpienie Chorwacji wpłynie pozytywnie. Chorwacja stanie się częścią rynku wewnętrznego, będziemy mieli w pełni swobodny przepływ osób, towarów, usług, kapitału. Ułatwi to także, myślę, współpracę samorządów, bo nie wiem, czy tego aspektu też dotyczyło pytanie pana posła. Tak że to jest jedno z drugim powiązane.

I jeszcze pytanie pana posła Naimskiego. Gdyby pan poseł zechciał powtórzyć. A, pan nie. Dobrze. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałazewski (PO):

Dziękuję bardzo. Chciałbym zapytać, w konkluzji do rozpatrywania tych dwóch punktów, czy jest sprzeciw wobec decyzji Komisji o niezgłaszaniu uwag do tych projektów? Nie widzę. W związku z tym stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła „Wniosek dotyczący opinii Komisji w sprawie wniosku Republiki Chorwacji o przystąpienie do Unii Europejskiej oraz „Wniosek dotyczący projektu protokołu w sprawie obaw narodu irlandzkiego co do Traktatu z Lizbony” i odnoszące się do nich projekty stanowisk rządu i postanowiła nie zgłaszać uwag. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt V i VI.

Przechodzimy do ostatniego merytorycznego punktu, mianowicie pkt VII. To jest rozpatrzenie „Wniosku dotyczącego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie Programu Unii Europejskiej na rzecz przemian i innowacji społecznych (COM(2011) 609 wersja ostateczna)” i odnoszącego się do niego projektu stanowiska RP. Rząd jest reprezentowany przez pana ministra Marka Buciora, podsekretarza stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej. Proszę o wprowadzenie do tematu.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Marek Bucior:

Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, Komitet do Spraw Europejskich 1 grudnia przyjął projekt stanowiska RP do rozporządzenia PE i Rady w sprawie Programu Unii Europejskiej na rzecz przemian i innowacji społecznych. To jest pierwsza informacja. Program UE na rzecz przemian i innowacji społecznych ma się przyczynić do wdrożenia strategii „Europa 2020” i jej głównych celów oraz zintegrowanych wytycznych poprzez zapewnienie wsparcia finansowego na realizację celów UE w zakresie promowania wysokiego poziomu

zatrudnienia, gwarantowania odpowiedniej ochrony socjalnej, zwalczania wykluczenia społecznego i ubóstwa oraz poprawy warunków pracy.

Program UE polega na zintegrowaniu, na silniejszym scaleniu dotychczasowych programów, a więc programu Progress, programu Eures oraz europejskiego instrumentu mikrofinansowego Progress. Właściwie program ten dotyczy wdrożenia w latach 2014-2020 tego programu i w ramach tego wdrożenia nastąpi wydatkowanie przez Komisję Europejską środków opiewających na kwotę 958,19 mln euro na realizację tych programów, przy czym realizacja programów będzie przebiegała w ramach trzech osi programów, w ramach których dokonano podziału środków z tych blisko miliarda euro środków. 60 proc. będzie przeznaczonych na oś Progress, 15 proc. na oś Eures, 20 proc. na oś mikrofinansów i przedsiębiorczości społecznej. Pozostałe 5 proc. będzie rozdzielane co roku na poszczególne osie, zgodnie z priorytetami polityki.

Stanowisko rządu w tej sytuacji jest następujące: po pierwsze, Rada Ministrów z zadowoleniem przyjmuje zobowiązanie Komisji do kontynuowania również w latach 2014-2020 prac nad rozwojem polityki społecznej i zatrudnienia. To jest to, co najważniejsze – strona polska akceptuje zaproponowany przez Komisję Europejską podział środków finansowych na poszczególne osie programu, a więc tak, jak tu przed chwilą wskazałem. Ponieważ ogólna kwota środków wynosi 958,19 mln euro na realizację programu, to zakładając udział Polski w składce do budżetu UE w wysokości 3,2 proc., oznacza to, że z budżetu państwa polskiego na ten program zostanie przeznaczonych około 30 mln euro. Ale to jest oczywiście przy takim założeniu, bo to jest takie szacunkowe założenie.

Program jest ważny, ponieważ bezpośrednio z grantów, które będą przydzielane przez Komisję Europejską, będą korzystały różne organizacje pozarządowe, fundacje, instytucje naukowe, uniwersytety, jednostki badawcze – te, które będą po prostu w ramach tych aplikacji występowały o przyznanie grantów z Komisji Europejskiej. Stąd też ważne jest prowadzenie prac nad tym programem. Mamy nadzieję, że te środki będą wydatkowane, a polskie instytucje będą korzystały z tego programu w jak największym zakresie, z korzyścią dla obywateli Polski. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałązewski (PO):

Dziękuję bardzo. Sprawozdawcą tego dokumentu była pani poseł Anna Zalewska. Nie widzę jej tutaj. Chyba nikomu nie przekazała swoich uwag. W związku z tym mam pytanie do państwa, do reszty Komisji, czy ktoś chciałby zabrać głos w dyskusji? Nie ma chętnych. W związku z tym odczytam formułę: Czy jest sprzeciw wobec decyzji Komisji o niezgłaszaniu uwag do tego projektu? Nie widzę.

Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła „Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie Programu Unii Europejskiej na rzecz przemian i innowacji społecznych (COM(2011) 609 wersja ostateczna)” i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP i postanowiła nie zgłaszać uwag do tego dokumentu.

Wyraży współczucia dla pana ministra, że musiał odczekać tyle godzin, żeby usłyszeć tę formułę bez dyskusji. Ale tak to czasami jest. Dziękuję bardzo.

Ostatnim punktem są sprawy różne. Aha, jest jeszcze, ale chyba dzisiaj nie będziemy przyjmować planu pracy Komisji? Nie. Dobrze. W takim razie, czy ktoś chciałby się zająć cokolwiek w sprawach różnych? Ma jakieś pytania? Proszę bardzo.

Poseł Piotr Naimski (PiS):

Mam tylko takie pytanie, kiedy będzie następne spotkanie Komisji?

Przewodniczący poseł Andrzej Gałązewski (PO):

Może być pewne zaburzenie. Według planu, jest w piątek o 11.00, natomiast został zgłoszony postulat czy wniosek pana posła Naimskiego o zwołanie dodatkowego posiedzenia w środę. Prezydium, najpierw pani przewodnicząca, a później po konsultacji z całą resztą, podejmie decyzję. Prawdopodobnie dostaniecie informacje drogą mejlową albo SMS-ami, czy w środę będzie, czy nie. To jest 7 grudnia. 9 grudnia jest planowane, zresztą państwo dostali rozkład zajęć Komisji do końca stycznia, więc mogą państwo sprawdzić. Aha, nie dostali państwo. To lada moment dostaniecie. Do 21 czy do 22 stycznia są zaplanowane wszystkie posiedzenia Komisji. Proszę bardzo.

Posel Piotr Naimski (PiS):

Gdyby pan przewodniczący zapisał w tym moim wniosku, że jest też prośba o wystąpienie o dokumenty przed tym posiedzeniem, jeżeli one będą, to żebyśmy je mieli w środę, jeżeli to posiedzenie by było.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałazewski (PO):

Słuszna uwaga, to do biura.

Posel Krzysztof Szczerski (PiS):

Ja tylko chciałem, do protokołu, bardzo podziękować panu przewodniczącemu Gałazewskiemu za kulturalne i bardzo konkluzywne prowadzenie obrad w drugiej części. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałazewski (PO):

Dziękuję bardzo, miło mi. Ale muszę przypomnieć, że zostałem ofuknięty za wykrzykiwanie w stronę kobiet, tak że nie było tak kulturalnie przez cały czas. Dziękuję bardzo. Do zobaczenia za tydzień.